



Renata Bryzek
Małgorzata Łatoch-Zielińska
Iwona Morawska

Planowanie pracy nauczyciela polonisty na IV etapie edukacyjnym

Poradnik metodyczny
z przykładami zadań maturalnych

Recenzent
prof. dr hab. Barbara Myrdzik

Konsultacje merytoryczne
dr Wioletta Kozak – Centralna Komisja Egzaminacyjna

Redaktor prowadzący
Agnieszka Romerowicz

Redakcja językowa i korekta
Katarzyna Gańko

Projekt okładki i redakcja techniczna
Barbara Jechalska
(z wykorzystaniem motywu zaprojektowanego
przez Studio Kreatywne Małgorzaty Barskiej)

Zdjęcie na okładce: © Sergey Yarochkin/Fotolia.com

© Copyright by Ośrodek Rozwoju Edukacji
Warszawa 2015

ISBN 978-83-64915-18-5

Ośrodek Rozwoju Edukacji
Aleje Ujazdowskie 28
00-478 Warszawa
www.ore.edu.pl
tel. 22 345 37 00
fax 22 345 37 70

Egzemplarz bezpłatny

Publikacja powstała w ramach projektu „Wdrożenie podstawy programowej kształcenia ogólnego w przedszkolach i szkołach”.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Spis treści

Wprowadzenie	5
Część I. Matura – zbędny wysiłek czy klucz do sukcesu? Zaproszenie (nie tylko) do refleksji metodycznych	9
Część II. Mówienie i dialog (nie tylko) na maturze	20
Zadanie 1.	20
Zadanie 2.	21
Zadanie 3.	23
Zadanie 4.	25
Zadanie 5.	26
Zadanie 6.	27
Zadanie 7.	27
Zadanie 8.	29
Zadanie 9.	30
Zadanie 10.	31
Zadanie 11.	32
Zadanie 12.	33
Zadanie 13.	34
Zadanie 14.	35
Zadanie 15.	36
Część III. Czytam i piszę, więc jestem... (nie tylko) na maturze	37
Test 1.	37
Test 2.	42
Test 3.	47
Test 4.	51
Test 5.	56
Test 6.	60
Test 7.	65
Test 8.	69
Test 9.	73
Test 10.	78

Część IV. Przykładowe rozwiązania	83
Przykładowe rozwiązania zadań na egzamin ustny (zapis konspektowy)	83
Rozwiązania i kryteria punktowania zadań testowych.....	113
O Autorkach	129
Bibliografia	131

Wprowadzenie

Treść poradnika jest zgodna z aktualną podstawą programową kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół¹ oraz *Informatorem o egzaminie maturalnym z języka polskiego od roku szkolnego 2014/2015* opracowanym przez CKE, w którym szczegółowo omówiona została zmodernizowana formuła matury i stosowane w jej ramach procedury, narzędzia egzaminacyjne, w tym typy zadań (z projektowanymi rozwiązaniami), sprawdzane kompetencje, kryteria i sposoby oceniania².

Nowa koncepcja egzaminu dojrzałości – w założeniach ogólnych i w projektach modelowych zadań – wydaje się nawiązywać zarówno do realiów współczesności, jak i wartościowych tradycji historycznych, które wyznaczały maturze znaczącą rangę w wymiarze indywidualnego i społecznego życia (zob. Myrdzik, 1995, s. 29–34; Uryga, 1997, s. 138–142; Kaniewski, 2007). Decydowały o tym przede wszystkim, co warto podkreślić, pierwotne założenia dotyczące istoty i celowości przeprowadzania tego typu egzaminu.

Tak jak niegdyś, również obecnie chodzi nie tylko o sprawdzenie stopnia opanowania ogólnej wiedzy i umiejętności z *języka polskiego* przez uczniów kończących szkołę średnią, lecz także o stwarzanie im u progu dorosłego życia możliwości zweryfikowania, oceny i autooceny poziomu osiągnięć edukacyjnych, zdolności, społecznych kompetencji. Dziś – w myśl głoszonych haseł i dominujących trendów społeczno-kulturowych (zob. Solarczyk-Ambrozik, 2013) – bywają one określane i charakteryzowane jako „całozyciowe”, „kluczowe”, „strategiczne” w życiu „społeczeństwa informacyjnego” (zob. Goban-Klas, 2005, s. 100–114) itp. Są wśród nich m.in.: docieranie do informacji (ich analizowanie, rozumienie, przetwarzanie itd.); logiczne myślenie; zauważanie i rozwiązywanie problemów; sztuka czytania (w tym „czytania

¹ Wprowadzoną rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dn. 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. z 2012 r. poz. 977).

² Z uwagi na to, że *Informator maturalny* dostarcza bardzo szczegółowych informacji na temat nowej matury, podobnie zresztą jak inne opracowania zamieszczone na stronach internetowych CKE, ORE, OKE, IBE, w tym m.in. prezentacje, artykuły, komentarze, raporty (zob. np. publikacje S. Żurka, W. Kozak, J. Nocoń, A. Tabisz i in.), uznaliśmy za zbędne powtarzanie w naszym poradniku zapisów dotyczących zmienionej formuły egzaminu dojrzałości. Powodowane koniecznością zwięzłego omówienia strategii wspierania uczniów w ich przygotowaniach do matury, celowo ograniczyliśmy nasze propozycje do przedstawienia tylko wybranych aspektów tego procesu i związanych z nim działań dydaktycznych.

kontekstowego”, „czytania interpretacyjnego”); umiejętności tekstotwórcze; wartościowanie i argumentowanie; zdolność radzenia sobie w sytuacjach trudnych, zmiennych; samodzielne, poprawne i skuteczne komunikowanie; zdobywanie informacji i dzielenie się nimi; opanowanie techniki pracy umysłowej i samodzielnego uczenia się itd.

Piszemy o tym, gdyż koncepcja naszego poradnika – oprócz tego, że inspirowana aktualną podstawą programową i *Informatorem maturalnym* – nawiązuje do wielu innych źródeł, w tym do publikowanych diagnoz, raportów i badań nad współczesną młodzieżą, edukacją i kulturą (Brzezińska, 2006; Siuda, Stunża, 2012; Siuda i in., 2013; Lipszyc, b.r.). Ich lektura pomaga zaprojektować proces przygotowania (się) ucznia do matury zgodnie z cenionymi trendami w dydaktyce oraz zaleceniami formułowanymi przez znawców „dobrej, nowoczesnej i skutecznej edukacji” (zob. Pachociński, 1998; Hamer, 1994; Gardner, 2010; Czerniawska, 1999).

Całość opracowania zbudowana jest z czterech części:

- W pierwszej, zatytułowanej **Matura – zbędny wysiłek czy klucz do sukcesu? Zaproszenie (nie tylko) do refleksji metodycznych**, zamieszczone zostały przykładowe opisy działań, które nauczyciel może, a nawet powinien najpierw dobrze zaplanować, a potem umiejętnie realizować z myślą o procesie wspierania ucznia w przygotowaniach do matury poprzez tworzenie sytuacji edukacyjnych pozwalających młodzieży wykazywać cechy charakteryzujące dojrzałe zachowania, związane m.in. z wymaganiami maturalnymi.
- W części drugiej – **Mówienie i dialog (nie tylko) na maturze** – zgrupowane zostały przykładowe zadania, z jakimi maturzyści zetkną się w ramach ustnej części egzaminu dojrzałości. Przygotowanie każdego z nich było poprzedzone wnikliwą analizą wymagań określonych w podstawie programowej, a przywołane (w IV części poradnika) sposoby realizacji tych zadań są tylko propozycjami, które powinny być poddane – w ramach przedmaturalnych powtórek – rozszerzeniu, modyfikacji czy innym zabiegom pozwalającym uczniom odnajdować różnorodność i otwartość zbioru prawidłowych odpowiedzi.
- W części trzeciej, czyli **Czytam i piszę, więc jestem... (nie tylko) na maturze**, znajdują się przykładowe arkusze z zadaniami egzaminacyjnymi sprawdzającymi umiejętność czytania

tekstów innych niż literackie (por. Kozak, 2014, s. 18–22)³. Podobnie jak w przypadku przykładowych rozwiązań do zadań części ustnej, również klucze do zadań sprawdzających czytanie ze zrozumieniem tego rodzaju tekstów są tylko propozycją, zwłaszcza w przypadku odpowiedzi redagowanych w ramach zadań otwartych. Jednym z głównych kryteriów, które brałyśmy pod uwagę, podejmując decyzje o doborze tekstów kultury do opracowanych zestawów maturalnych, była (oprócz zaleceń *Informatora*) idea podmiotowości ucznia, motywująca do sięgania po przykłady, treści, zjawiska, problemy odwołujące się – bezpośrednio i pośrednio – do zainteresowań czy uczuć współczesnych młodych ludzi. Oprócz tego nie bez znaczenia były też inne kryteria, tj. przede wszystkim: komunikatywność i reprezentatywność rodzajowa, przystępność, walory edukacyjne, warstwa retoryczna, ranga poruszanego tematu i sposób jego realizacji itp.

- W części czwartej – **Przykładowe rozwiązania** – zaprojektowane zostały możliwe sposoby realizacji zadań (ustnych i pisemnych). Powinny one być nie tylko przedmiotem krytycznej lektury, lecz także motywacją do samodzielnego poszukiwania, o ile to możliwe, alternatywnych rozwiązań. Tym bardziej, że nowa formuła matury – jak to już było powiedziane wcześniej – stawia na rozwój twórczych osobowości, niestandardowość, samodzielność, wielowymiarową kompetencyjność, itd. Przyświecać temu powinna naszym zdaniem następująca myśl: **„pełnia indywidualnego rozwoju jednostki jest możliwa tylko w sytuacji całościowej komplementarności dwóch procesów osobowotwórczych – edukacji i autoedukacji”** (Jankowski, 2013, s. 87).

Idąc tropem cytowanej wypowiedzi, wyrażamy przekonanie, że nauczyciel, któremu zależy na rzeczywistym, profesjonalnym, skutecznym i nowoczesnym wspieraniu młodych ludzi w ich przygotowaniu (się) do matury, powinien dobrze przemyśleć i ciekawie zaprojektować ten proces. Dlatego głównym celem napisania tego poradnika było zarówno opracowanie przykładowych zestawów maturalnych, z których będzie można korzystać w ramach różnych form kształcenia przedmaturalnego, jak i opisanie wybranych rozwiązań dydaktycznych, które pozwolą uczniom dobrze opanować umiejętności wymagane na maturze. Są wśród

³ W redagowaniu przykładowych zadań jako wskazówki wykorzystano także materiały umieszczone na stronie CKE oraz IBE. Odpowiedzi weryfikowano zgodnie z zapisami słowników i wydawnictw poprawnościowych.

nich formy, metody, techniki oraz innego rodzaju zabiegi metodyczne zakładające współpracę podmiotów zaangażowanych różnorodnie w proces przygotowania do matury. Proces – dodajmy – rozumiany jako potwierdzanie przez abiturientów stanu gotowości do wykazywania się dojrzałością myślenia, odpowiedzialnością, samodzielnością oraz innymi dyspozycjami, jakie są konieczne do świadomego uczestnictwa w kulturze i życiu społecznym. Przypieczętowaniem tego będzie pomyślnie zdana matura i podejmowanie nowych wyzwań życiowych, przed jakimi stanie młodzież.

Część I

Matura – zbędny wysiłek czy klucz do sukcesu? Zaproszenie (nie tylko) do refleksji metodycznych

Integralną częścią procesu wspierania uczniów w przygotowaniu (się) do matury powinien być dobrze przemyślany, niestandardowy, elastyczny i funkcjonalny projekt działań dydaktyczno-wychowawczych. W jego opracowaniu bardzo pomocne będą (oprócz podstawy programowej i *Informatora maturalnego*) publikacje nawiązujące do wartościowych tradycji dydaktycznych oraz teorii i koncepcji kształcenia uwzględniających realia XXI wieku, a wraz z nimi potrzeby rozwojowe i edukacyjne młodego pokolenia, tzw. „pokolenia sieci” (zob. Melosik, 2013; Tapscott, 2010; Filiciak i in., 2010; Spitzer, 2013; Bendyk, 2013).

W sposób szczególny trzeba tu podkreślić znaczenie doboru metod i technik stosowanych na rzecz wielostronnego kształcenia i umiejętnie wspomaganego samokształcenia uczniów w ramach tzw. edukacji wspierającej rozwój (zob. Bruner, 2006; Pachociński, 1997; Hamer, 1994; Bubrowiecki, 2012). Zgodnie z założeniami tej koncepcji:

- „1. uczenie się to proces aktywny – z punktu widzenia uczącej się osoby i zarazem społeczny – z punktu widzenia sytuacji, w jakiej przebiega;
2. uczniowie samodzielnie konstruują nowe idee i pojęcia, korzystając z uprzednio opanowanej wiedzy; w procesie tym selekcjonują napływające do nich informacje, tworzą hipotezy, podejmują decyzje, a ich umysł *włącza* nowe doświadczenia do już istniejących konstruktów umysłowych;
3. nauczyciel musi wszelkimi sposobami zachęcać uczniów do samodzielnego odkrywania różnych zasad, zaś oboje – czyli i on, i uczeń – muszą nie tylko wchodzić, ale i angażować się w aktywny ze sobą dialog;
4. efekty procesu uczenia się zależą od interakcji czterech ważnych czynników, a mianowicie: (a) predyspozycji ucznia, w tym jego kompetencji opanowanych we wcześniejszych okresach rozwoju, (b) sposobu strukturalizacji sytuacji czy materiału uczenia się przez nauczyciela i stopnia ich dopasowania do aktualnych możliwości ucznia, (c) sekwencji prezentowania materiału uczenia się uwzględniającej specyficzne cechy

ucznia, natury i tempa udzielania informacji zwrotnych oraz systemu wzmocnień stosowanego przez nauczyciela” (Bruner, 2006, s. 14–15).

Planowanie działań związanych z przygotowaniem ucznia do egzaminu maturalnego powinno odbywać się w nawiązaniu do koncepcji metodologicznych dostarczających szkolnej dydaktyce polonistycznej wielu cennych inspiracji związanych z jej kluczowymi celami i zadaniami wpisanymi w obszar kształcenia językowego, kulturowego i literackiego oraz w sferę oddziaływań ogólnorozwojowych ze szczególnym uwzględnieniem idei „samodzielnego uczenia się”.

Konkretyzując nasze założenia, proponujemy, by proces wspierania ucznia w przygotowaniach do matury cechowały następujące wyznaczniki:

- a) Uwzględnianie eksponowanego przez znawców języka i komunikacji problemu funkcjonalności w kształceniu językowym i komunikacyjnym. Zgodnie z przyjmowanymi założeniami jego ogólną ramę tworzą trzy komponenty: pierwszy skupiony wokół terminów: funkcjonalność, funkcjonalny, funkcja; drugi inspirowany współczesną lingwistyką, a zwłaszcza jej strategicznymi nurtami, jakimi są: językoznawstwo funkcjonalne, teoria aktów mowy, kognitywizm, etnolingwistyka i tekstologia; trzeci składnik to wszystkie aspekty procesu nabywania i doskonalenia umiejętności językowych i komunikacyjnych, tzn. sprawnościowy, normatywny, pragmatyczny, aksjologiczny, sytuacyjny⁴.
- b) Łączenie różnych metodologii w organizowaniu dialogu ucznia z tekstami kultury, ze szczególnym jednak docenieniem tych, które respektują uwarunkowania szkolnego odbioru, dowartościowują rolę czytelnika w procesie lektury, dopuszczają otwartość, wielowymiarowość, alternatywność i odpowiedzialną swobodę interpretacji (zob. Jaskółowa, 2013, s. 39–45; Budrewicz, 2012, s. 63–73; Janus-Sitarz, 2014, s. 175–183) itd. Tego typu możliwości czytania – zwłaszcza utworów literackich, dzieł sztuki oraz innych wytworów kultury – stwarza m.in. hermeneutyczny model lektury, zgodnie z którym:

⁴ Przywołane tu tylko z nazwy nurty współczesnego językoznawstwa wywarły i wywierają znaczący wpływ na teoretyczne i praktyczne wymiary szkolnej edukacji językowej, co potwierdza aktualna podstawa programowa oraz tendencje w tworzeniu zadań egzaminacyjnych.

- przedmiotem interpretacji jest znaczenie samego tekstu, odkrywanie jego sensu, czynienie bliskim, „swoim” czegoś, co było obce, „cudze”;
- interpretacja to forma samopoznania, wzbogacenia możliwości własnego sposobu istnienia;
- obcowanie z tekstami kultury to forma obcowania z tradycją kulturową, przezwyciężeniem dzielącego od niej dystansu;
- znaczenie tekstu powstaje w toku interpretacji, przez przyswojenie go, tzn. odniesienie zawartego w nim przekazu do sytuacji egzystencjalnej interpretatora (Myrdzik, 1999; 2006) itd.

c) Stosowanie metod i form kształcenia wspierających samorozwój uczniów, w tym m.in. umiejętności samokształcenia, samodoskonalenia, samooceny. Zdaniem wielu znawców procesów kształcenia: „Nauczaniu bezpośredniemu powinno towarzyszyć zaplanowane i objęte właściwą opieką samokształcenie. Inaczej trudno liczyć na sukces edukacyjny. Nic nie zahamuje przyrostu wiedzy, stawiającego nauczycielom i uczniom wciąż nowe wyzwania, a autorów programów i podręczników obligującego do wprowadzania aktualnych informacji. Bez samokształcenia szkoła znajdzie się w edukacyjnym, a pośrednio w społecznym impasie. Okaże się niewydolna w pełnieniu swych tradycyjnych i wciąż aktualnych funkcji, które polegają na przygotowaniu ucznia do aktywnego dorosłego życia” (Kowalikowa, Synowiec, 2007, s. 14–15).

Przechodząc do opisu wybranych rozwiązań dydaktycznych opracowanych z myślą o ciekawie zorganizowanym procesie przygotowań do matury, chcemy zaznaczyć, że **realizacja tych pomysłów wymaga krytycznej refleksji i twórczej inwencji osób, które zechcą je stosować**. Niezaprzeczalnie nauczyciel jako organizator tego procesu powinien mieć świadomość, że to od niego w dużej mierze zależy, czy i jakie korzyści wyniesie z tego młodzież, czy odnajdzie w tych doświadczeniach sens, niezbywalne wartości, motywację do samorozwoju i autentyczną satysfakcję, czy też dozna poczucia straty czasu, zniechęcenia i znudzenia, jakie rodzi się zwykle pod wpływem seryjnego i bezkrytycznego wypełniania kolejnych arkuszy maturalnych.

Wymagania, jakie stawia nowy egzamin dojrzałości, jego liczne uwarunkowania społeczno-kulturowe i potrzeby rozwojowe maturzystów zdecydowały o doborze opisanych niżej rozwiązań metodycznych. Zostały one przypisane trzem zestawom. Pierwszy obejmuje działania o charakterze prakseologicznym, drugi dotyczy wybranych metod i technik kształcenia niektórych umiejętności kluczowych wymaganych na egzaminie dojrzałości, a trzeci przybliży alternatywne formy wspomagania uczniów przygotowujących się do matury.

W ramach pierwszego etapu warto m.in.:

- **opracować ramowy plan współpracy** nauczyciela z maturzystami (opcjonalnie – roczny, semestralny, kwartalny) na rzecz skutecznej realizacji wspólnych celów związanych z nabywaniem i rozwijaniem umiejętności wymaganych na maturze. Chodzi o to, aby młodzież miała swój duży udział w ustalaniu sposobów „uczenia się” do matury, by ustalenia te obejmowały np. wybór różnych tekstów kultury do ćwiczeń, bogaty zestaw problemów do dyskusji, różnorodne zadania do wykonania, wielorakie formy aktywności i in.
- **zaplanować stosowanie zróżnicowanych form wsparcia** oferowanych uczniom przez nauczyciela. Mogą to być np. indywidualne lub grupowe konsultacje, internetowe formy komunikowania, zajęcia pozaszkolne związane tematycznie z egzaminem dojrzałości, a poświęcone wspólnie obejrzanemu filmowi czy spektaklowi teatralnemu, wystawie bądź innym formom uczestnictwa w kulturze. Towarzyszyć temu powinny refleksja, dyskusja czy inaczej motywowana aktywność, które pozwolą uczniom dostrzec i zrozumieć ścisłą zależność między maturalnymi wyzwaniami a szeroko i konkretnie definiowanymi formami uczestnictwa w kulturze.
- **rozwijać kompetencje metapoznawcze** poprzez przywoływanie funkcjonalnej wiedzy i wyobrażeń o zjawiskach kojarzonych i kojarzących się jednocześnie z maturą i szeroko rozumianą kulturą humanistyczną. Dotyczy to m.in. następującego zestawu pojęć: język, komunikacja, egzamin, pamięć, literatura, pisanie, sztuka, relacje międzyludzkie itd. Przybliżanie tych abstrakcyjnych kategorii w sposób niebanalny, sprzyjający głębszej refleksji może odbywać się np. w ramach lekcji języka polskiego poświęconych omawianiu utworów inspirowanych tego typu problemami. Wśród możliwych rozwiązań mogą znaleźć się choćby lekcje odwołujące się do wierszy Wisławy Szymborskiej *Dwie mały*

Bruegla i Ewy Lipskiej *Egzamin*, które pozwalają odkryć liczne sensy metaforyczne przy jednoczesnym operowaniu konkretem w postaci sytuacji egzaminacyjnej.

- **motywować uczniów do współpracy** na rzecz realizowania wspólnych celów i zadań związanych z wybranymi aspektami przygotowań do matury. Można zorganizować np. pracę dla grup, które spośród przygotowanych przez nauczyciela zestawów wylosują zadania odwołujące się do określonych wymagań maturalnych. Przykładowo zadania związane ze sztuką argumentacji mogłyby stać się pretekstem do ćwiczeń słownikowo-redakcyjnych, polegających na doborze wyrazów pokrewnych, bliskoznacznych czy zredagowania pytań związanych z tą kategorią. Niezwykle kształcące będzie też stawianie młodzieży wobec konieczności formułowania własnych czy komentowania cudzych argumentów w danej sprawie itp.
- **organizować zajęcia** pozwalające uczniom wnikliwie poznawać, interpretować i komentować, „oswajać” publikowane przykłady zadań maturalnych. Może to odbywać się np. w ramach pozalekcyjnej pracy ucznia – jako praca domowa polegająca na wynotowaniu z arkuszy maturalnych czasowników operacyjnych stosowanych w zadaniach, tematach i poleceniach, a następnie sformułowanie wniosków na ten temat. Celem tego typu działań będzie nie tylko oswajanie się uczniów z szablonami arkuszy maturalnych, ale przede wszystkim uświadamianie różnorodności treści i form zadań, jakie trzeba będzie zrealizować na egzaminie.
- **integrować doświadczenia edukacyjne** (ucznia i nauczyciela) wokół kompetencji, które są (lub mogą być) rozwijane, wzmacniane, monitorowane na lekcjach różnych przedmiotów, np. sprawność mówienia, komunikowania się, rozwiązywanie problemów, zdobywanie informacji i ich przetwarzanie, funkcjonalne wykorzystywanie.

Znaczącą rolę w procesie przygotowania (się) do matury przypisać można metodom i technikom stosowanym w kształceniu sprawności językowo-komunikacyjnych, w popularizowanych koncepcjach samodzielnego „uczenia się” oraz w edukacji kulturowo-literackiej organizowanej wokół czytania tekstów kultury. Aktualne wymagania maturalne, mające związek z ideą całościowej edukacji, uzasadniają potrzebę stosowania rozwiązań opisanych zwięźle w poniższej tabeli.

Wybrane aspekty wymagań maturalnych	Możliwe rozwiązania
Odbiór i rozumienie tekstów kultury	• Ćwiczenia przygotowujące do czytania danego tekstu w formie związanych z nim tematycznie ćwiczeń słownikowo-frazeologicznych, np. lektura tekstu o etykiecie językowej może być poprzedzona przywołaniem i objaśnieniem frazeologizmów: <i>mówić coś prosto z mostu, liczyć się ze słowami, trzymać język za zębami, ranić słowem</i> itd. • Ćwiczenia w rozpoznawaniu i określaniu wyznaczników gatunkowych, odrębności tekstów kultury, np. poprzez omawianie/zestawianie tekstów przywołujących ten sam temat, ale w odmienny sposób. • Ćwiczenia różnicujące formę czytania (ciche, głośne, indywidualne, zbiorowe, szybkie, powolne, wzrokowe, audialne, selektywne, integralne itd.). • Formułowanie pytań związanych z treścią czytanego tekstu. • Ćwiczenia w zapamiętywaniu i reprodukowaniu treści przeczytanego tekstu. • Motywowanie do lektury poprzez odpowiednio zaaranżowaną sytuację problemową, np. w formie pytań/zadań ukierunkowujących czytanie lub wymagających rozstrzygnięcia – prawda/fałsz. • Tworzenie map mentalnych (plakatów, słowników pojęciowych itd.) inspirowanych czytanim tekstem. • Ćwiczenia w tytułowaniu akapitów, sporządzaniu notatek na podstawie czytanej lektury. • Ćwiczenia w „czytaniu przez lupę” polegające na wyszukiwaniu, lokalizowaniu informacji w czytanim tekście itd. • Ćwiczenia w uzasadnianiu doboru środków językowo-stylistycznych w czytanim tekście itd. • Ćwiczenia kształcące umiejętność „czytania w kontekście”. • Ćwiczenia kształcące czytanie ze zrozumieniem treści tematów i zadań zamieszczonych w arkuszach maturalnych.
Mówienie, dialog, komunikacja, interakcja, wzbogacanie zasobu słownictwa	• Ćwiczenia w operowaniu słownictwem nazywającym uczucia i emocje związane z dowolnie motywowaną sytuacją, np. egzaminacyjną, estetyczną itd. • Drama i techniki dramowe, w tym improwizacje, monologi, rozmowy inspirowane określoną tematyką, gry symulacyjne, wchodzenie w rolę – np. osoby zdającej egzamin maturalny itp. • Zachęcanie do korzystania z różnych źródeł wiedzy i ustnego dzielenia się informacjami na dany temat. • Ćwiczenia w stosowaniu zwrotów grzecznościowych i językowych form wzmacniających kontakt z rozmówcą. • Gromadzenie słownictwa pomocnego w tworzeniu wypowiedzi inspirowanych literaturą piękną, sztuką, językiem i kulturą.

Pisanie, w tym streszczanie, pisemne formułowanie jedno- lub wielozdaniowych odpowiedzi, tez i argumentacji itd.	• Ćwiczenia redakcyjno-kompozycyjne i dekompozycyjne. • Analizowanie przykładów ilustrujących np. różne sposoby streszczania tej samej treści i formułowanie wniosków na ten temat. • Porządkowanie pomieszanych zdań lub fragmentów tekstu w logiczne całości (tzw. rozsypanki akapitowe, zdaniowe). • Ćwiczenia w operowaniu pojęciami charakterystycznymi dla argumentowania, rozpatrywania „za i przeciw”, formułowania sądów, wniosków, konkluzji itd. • Ćwiczenia w wyodrębnianiu akapitów w tekście bez segmentacji. • Ćwiczenia w pisemnym przygotowaniu wypowiedzi na wybrany temat – tworzenie konspektu/planu.
Słuchanie i słyszenie	• Tworzenie map pamięciowych inspirowanych wysłuchaną treścią. • Aranżowanie dyskusji, paneli, połączone z uwrażliwianiem na konieczność wsłuchiwania się w głosy dyskutujących. • Stosowanie technik wykorzystujących sprawność czytania i pisanie: zaznaczanie w wysłuchiwanym i czytany tekście, wypełnianie tabeli, uzupełnianie tekstu z lukami, przewidywanie (np. technika zdań niedokończonych: <i>Co było dalej/Co było przedtem</i>).
Patrzeć i widzenie	• Ukierunkowane oglądanie dostępnych w sieci prezentacji przebiegu ustnej części egzaminu maturalnego w celu formułowania wniosków obserwacyjnych, rozumienia mowy ciała, wartościowania sytuacji, pomysłów, języka itd. • Motywowanie do uważnego czytania materiałów ikonicznych zamieszczonych np. w podręczniku przedmiotowym do <i>języka polskiego</i> lub w dowolnym numerze gazety, w celu odczytywania znaczeń ukrytych, metaforycznych, aksjologicznych itd. oraz stosowanych w mediach pozawerbalnych środków retorycznych. • Ćwiczenia w „polonistycznym czytaniu obrazów”, łączące różne formy i aspekty lektury pozawerbalnej, audiowizualnej, audialnej, hipertekstowej, synkretycznej itd.
Zapamiętywanie, kojarzenie, myślenie, samokształcenie, „zarządzanie sobą”	• Stosowanie mnemotechniki. • Przeciwdziałanie „bezradności intelektualnej” uczniów poprzez pozytywne motywowanie do „uczenia się” i współpracy. • Rozwijanie samoświadomości i motywowanie do samorozwoju poprzez odwołania do biografii ludzi sławnych, zasłużonych, odnoszących sukcesy itd. • Uczenie sztuki diagnozowania swoich mocnych/słabych stron i rozsądnego zarządzania czasem. • Rozwijanie zainteresowań młodzieży tematami związanymi z maturą, a takimi są np. bardzo ciekawe badania nad pracą i możliwościami ludzkiego mózgu, nad rolą muzyki w kształceniu, autopromocją, niepowodzeniami szkolnymi itd.

Rozwijanie umiejętności tekstotwórczych w procesie przygotowań do matury zaprojektować można w oparciu o znane w tradycji szkolnej polonistyki metody, jakimi są: metoda praktyki pisarskiej, metoda analizy i twórczego naśladowania wzorów (zob. Dyduchowa, 1988), ćwiczenia redakcyjne, kompozycyjne i dekompozycyjne, ćwiczenia studyjne itd. Wielu cennych inspiracji na temat uczenia sztuki pisania dostarczają publikacje metodyczne i wyniki badań nad poziomem tekstotwórczych umiejętności uczniów. Biorąc pod uwagę wymogi maturalne, wskazane jest, aby tworzyć abiturientom możliwości nabywania nowych, ale też doskonalenia już opanowanych form wypowiedzi pisemnych w ścisłym powiązaniu z rozwojem myślenia. Integralną częścią tego procesu powinna być motywacja do refleksji nad pisanem, tzn. nad celem, formą, intencjami, kontekstami, stylem, środkami realizacji tego działania i jego efektami, którymi są napisane teksty. Znaczącą rolę odegrać mogą w tym:

- **ćwiczenia z kręgu pomysłów dydaktycznych „pomysłane – napisane”**, a zwłaszcza: ćwiczenia wzbogacające słownictwo ucznia, pobudzające myślenie dzięki grom skojarzeniowym czy tworzeniu słowników pojęciowych, tematycznych map mentalnych itp.; ćwiczenia służące wyrażaniu tej samej treści, ale w różnej formie językowej; ćwiczenia w operowaniu stałymi i łączliwymi związkami wyrazowymi, zadania wymagające stosowania zróżnicowanych struktur składniowych, ich transformowania, upraszczania, stylizowania itd.; ćwiczenia poprawnościowe rozwijające umiejętność dostrzegania, rozumienia i korygowania błędów itd. (Kowalikowa, 1999).
- **ćwiczenia rozwijające umiejętności tekstotwórcze** w odniesieniu do graficzno-treściowych (wyodrębnianie, rozwijanie, spajanie akapitów) i metatekstowych wykładników porządkowania tekstów, tzn. dostrzegania elementów ich retoryczności. Warto np. zachęcić uczniów do szukania w wybranych tekstach środków pozwalających zachowywać podczas pisania myślowy porządek, spójność, ciągłość wywodu dzięki stosowaniu wyrażen i zwrotów takich jak: *mówiłem dotychczas, teraz przejdę do, oto przykład, chciałbym zwrócić uwagę na, z tego wynika, że, z dotychczasowych rozważań, nasuwa się pytanie, czy, jak się okazuje*. Środki te – jak słusznie twierdzą znawcy języka – „(...) porządkują treść, wzmacniają orientację w jej układzie i zrozumienie całej wypowiedzi. Zastosowanie owych wskaźników ułatwia wejście w dialog z odbiorcą i koncentruje jego uwagę na przytaczanych argumentach. Czytelnik, podążając za tokiem wywodu, odbiera te sygnały

jako informacje wspomagające procesy odbioru i interpretacji treści: autor rozpoczyna wywód, zapowiada, o czym będzie mowa, podkreśla, zmienia linię argumentacyjną, kończy wypowiedź” (Tabisz, 2013, s. 96).

- **ćwiczenia sprzyjające opanowaniu rzetelnej argumentacji**, obejmujące tzw. **wprawki**, czyli wstępne rozważania argumentów odnoszących się do różnych życiowych sytuacji wymagających podejmowania decyzji, wartościowania, zajmowania stanowiska, np. wobec problemu: *Czytać czy oglądać szkolne lektury?* – „*Pan Tadeusz*”, „*Zemsta*”; *Czy kłamstwo może być usprawiedliwione?* – *dyskusja inspirowana nowelą Bolesława Prusa „Kamizelka”* itp.; **ćwiczenia studyjne** (lektura przykładów) polegające na czytaniu porównawczym tekstów prezentujących odmienne opinie na ten sam temat, co ma nie tylko dostarczać przykładów argumentowania, ale też zachęcać uczniów do formułowania własnych sądów na dany temat; **ćwiczenia transformacyjne** (działania na tekstach i poprzez teksty), dotyczące różnych form przekształcania danego tekstu; **ćwiczenia syntetyzujące** (tematy do samodzielnego opracowania) związane z redagowaniem tekstów argumentacyjnych będących świadectwem samodzielnego rozważania wybranego problemu (Kłakówna, 2005, s. 26–36; 2002, s. 14–26) itd.

Alternatywnymi formami, które mogą korzystnie wpływać na proces przygotowania uczniów do matury i znacząco wzmacniać jego skuteczność, są rozwiązania okazjonalne, stosowane jako łagodne środki perswazji czy też na zasadzie przypominającej funkcjonowanie kodeksów, dobrych rad, wskazówek, napomnień, sentencji, żartów, dowcipów, prowokacji dydaktycznych itp.: „Przy egzaminie pisemnym: zrób konspekt tego, co chcesz napisać; starannie rozplanuj czas, aby Ci go nie zabrakło na dwukrotne dokładne sprawdzenie pracy; (...) – przy egzaminie testowym przed każdorazowym dokonaniem wyboru dobrze się zastanów” (Hamer, 1999, s. 65) itd. Wprowadzanie tego typu elementów wydaje się nieodzowne, co podkreśla wielu badaczy zajmujących się procesami kształcenia (Łucki, 1998, s. 49). Przygotowaniom do matury powinna towarzyszyć dobra atmosfera połączona z refleksyjnością, odpowiedzialnością i rzeczywistym zaangażowaniem wszystkich podmiotów.

Sprzyjać temu będzie też:

- eksponowanie na ścianach szkolnych korytarzy czy klasopracowni haseł, sloganów czy inaczej redagowanych myśli związanych/kojarzących się z egzaminem dojrzałości w celu motywowania uczniów do głębszej refleksji nad sensem działań, w które są angażowani i nad wyzwaniami, jakie stawia przed nimi dorosłość itd.: „Wiedzieć – zwłaszcza wiedzieć, jak się uczyć – to główna cecha osoby wykształconej” (Ch. Wright); „Ci, którzy wiedzą, jak się uczyć, wiedzą wystarczająco dużo” (H. Adams), „Nauczyć się dobrze mówić – to znaczy nauczyć się dobrze myśleć, a nawet żyć” (Isokrates); „Prawdziwa mądrość nie opuszcza głowy” (S.J. Lec); „Uczenia się i zdawania egzaminów też się trzeba nauczyć. Aby być w tym dobrym, trzeba pracować nad sobą. Jeśli Ci nie idzie, nie wolno się z tym pogodzić (...) uczenie się i zdawanie egzaminów to zbyt poważne sprawy, aby mogły być realizowane samymi siłami natury” (Łucki, 1998, s. 49) itp.;
- omawianie na godzinach wychowawczych tematów łączących się z maturą, a związanych np. z problemem stresu egzaminacyjnego i sposobami jego opanowania, higieną pracy umysłowej, sztuką zapamiętywania, umiejętnością radzenia sobie w sytuacjach trudnych, mową ciała, wpływem nowych technologii na pracę mózgu, rolą auto-edukacji itp. Wprowadzanie tego typu tematów: *O uczeniu się w epoce cyfrowej. Jak uczyć się szybko i skutecznie? Jak i po co opanować sztukę zapamiętywania?* itp.;
- stosowanie w procesie przygotowań maturalnych (i nie tylko) elementów humoru, żartu, dowcipu. Można to połączyć z ćwiczeniami polegającymi na korekcie zapisów, jakich dostarcza tzw. humor zeszytów szkolnych. Tego typu działania warto podporządkować rozwijaniu refleksji nad językiem, przyczynami popełniania błędów językowych, wskazywaniu źródeł śmiechu, jaki wywołuje niefortunnie zredagowany tekst;
- motywowanie uczniów do angażowania się w różne formy aktywności (szkolnej i pozaszkolnej), które mogą wzmacniać proces przygotowania (się) do matury. Chodzi tu m.in. o czynny udział w uroczystościach, konkursach oraz w innych publicznych wystąpieniach, które pozwalają rozwijać żywą mowę, zakładają wymianę myśli,

poglądów, ocen, uczą wchodzenia w rzeczywiste kontakty międzyludzkie, motywują do samooceny itd.

Omówione metody, techniki i formy kształcenia przedmaturalnego to tylko niektóre z możliwych rozwiązań, jakie warto brać pod uwagę, projektując proces wspierania ucznia w jego przygotowaniu do egzaminu dojrzałości. Trzeba jednak zaznaczyć, że stosowanie tego typu rozwiązań powinno być integralną częścią edukacji przedmiotowej, jaką jest *język polski*, a nie tylko sztucznie izolowaną, rutynową serią sytuacji dydaktycznych sprowadzających przedmaturalne formy przygotowań do schematycznego, odpersonalizowanego, bezrefleksyjnego „przerabiania” zadań z arkuszy maturalnych w oderwaniu od szerszych kontekstów edukacyjnych (w tym aktualnych uwarunkowań społeczno-kulturowych, cywilizacyjnych, medialnych, językowo-komunikacyjnych itd.).

Gdy opracowywałyśmy poradnik, towarzyszyła nam następująca myśl: „Szkola nigdy już nie będzie jedyną skarbnicą mądrości, ale może być wciąż miejscem jej poszukiwania (...) nie może godzić się na bierność, a już zwłaszcza bierności sprzyjać, ale korzystając z naturalnej ciekawości młodych ludzi, wspierać ich w samodzielnym dochodzeniu do mądrości. Szkoła musi postawić na swobodne myślenie uczniów, wspomagane pomocą i radą nauczyciela. Zdobywanie humanistycznej mądrości powinno opierać się na wolności, pragnieniach i samodzielnym poszukiwaniu, które jest trudem, ale też radością płynącą z przekraczania ograniczeń” (Skrzypczak, 2006, s. 65).

Część II

Mówienie i dialog (nie tylko) na maturze⁵

Zadanie 1.

Jakie obrazy samotności można odnaleźć w tekstach kultury? Odpowiedz, odwołując się do fragmentu powieści *Ludzie bezdomni* Stefana Żeromskiego oraz innych tekstów kultury.

— Widzisz... Ja jestem z motłochu, z ostatniej hołoty. Ty nie możesz mieć wyobrażenia, jaki jest motłoch. Nie możesz nawet objąć tego dalekim przeczuciem, co leży w jego sercu. Jesteś z innej kasty... Kto sam z tego pochodzi, kto przeżył wszystko, wie wszystko... Tu ludzie w trzydziestym roku życia umierają, bo już są starcami. Dzieci ich — to idioci.

— Ale cóż to ma do nas?

— Przecie to ja jestem za to wszystko odpowiedzialny! Ja jestem!

— Ty... odpowiedzialny?

— Tak! Jestem odpowiedzialny przed moim duchem, który we mnie woła: „nie pozwalam!” Jeżeli tego nie zrobię ja, lekarz, to któż to uczyni? Tego nikt...

— Tylko ty jeden?

— Otrzymałem wszystko, co potrzeba... Muszę to oddać, com wziął. Ten dług przekłety... Nie mogę mieć ani ojca, ani matki, ani żony, ani jednej rzeczy, którą bym przycisnął do serca z miłością, dopóki z oblicza ziemi nie znikną te podłe zmory. Muszę wyrzec się szczęścia. Muszę być sam jeden. Żeby obok mnie nikt nie był, nikt mię nie trzymał! Joasia stanęła w miejscu. Powieki jej były spuszczone, twarz martwa. Nozdrza chwytały powietrze. Z ust padło krótkie słowo:

— Ja cię nie wstrzymam...

Były to wyrazy ciche i oblane krwią wstydu. Zdawało się, że z żył, gdy to mówiła, krew rozpalona wytryśnie.

Judym odrzekł:

— Ty mię nie wstrzymasz, ale ja sam nie będę mógł odejść. Zakiełkuje we mnie przyschłe nasienie dorobkiewicza. Ja siebie znam. A zresztą... nie ma już co mówić... Wzdrygnęła się, jakby ją to słowo w tył pchnęło. Szli obok siebie w milczeniu, daleko, daleko... [...]

W pewnej chwili Judym usłyszał jej płacz samotny, jedyny, płacz przed obliczem Boga. Nie dźwignął głowy.

Stefan Żeromski, *Ludzie bezdomni*, Warszawa 1963.

⁵ Chcemy wyraźnie podkreślić, że zaproponowane zadania, zarówno na egzamin ustny, jak i pisemny, nie wyczerpują wszystkich możliwości wynikających z *Informatora* i podstawy programowej. Trzeba je traktować wyłącznie ćwiczeniowo. Mogą stanowić inspirację dla nauczyciela do przygotowania własnych propozycji pracy z uczniem. Wybrane do zadań ustnych teksty kultury były omawiane ze studentami filologii polskiej (specjalność nauczycielska), aby ocenić ich adekwatność oraz atrakcyjność dla młodych ludzi.

Zadanie 2.

Jaki wpływ na człowieka ma popełniona zbrodnia? Odpowiedz, odwołując się do fragmentu *Makbeta* Szekspira i innych tekstów kultury.

Akt V scena I

[...]

DAMA

Słyszałam rzeczy, których nie chcę po niej powtórzyć.

[...]

DOKTOR

Możesz je mnie powtórzyć, jest nawet koniecznością, żebyś je powtórzyła.

DAMA

Ani tobie, panie, ani nikomu innemu, bo nie mam świadków na potwierdzenie słów moich.

Wchodzi Lady Makbet ze świecą.

DAMA

Ale, patrz! nadchodzi! Właśnie, jak mówiłam, a na moje życie, głęboko uśpiona. Patrz, patrz! Zbliża się.

DOKTOR

Skąd wzięła to światło?

DAMA

Miała je przy sobie. Lampa pali się przy niej bez ustanku; taki jej rozkaz.

DOKTOR

Widzisz, że oczy jej są otwarte.

DAMA

Ale zamknięty ich zmysł widzenia.

DOKTOR

Co teraz robi? Patrz! Jak trze ręce.

DAMA

To ruch jej zwyczajny, jakby omywała ręce. Widziałam ją tak zajęta cały kwadrans bez przerwy.

LADY MAKBET

Ale tu zawsze jest plama. [...]

Precz stąd, przeklęta plamo! Precz! Powtarzam. — Raz, dwa! A więc czas już wziąć się do dzieła. Czarne jest piekło! Wstydz się, mój mężu, wstydz się! Być żołnierzem a trwożyć się! Czemuż się mamy lękać, że wie ktoś o tym, skoro nikt nie może zawezwać naszej potęgi do zdania liczby? Kto by jednak mógł myśleć, że starzec miał jeszcze tyle krwi w swoich żyłach!

DOKTOR

Czy słyszysz?

LADY MAKBET

Than Fife'u miał żonę; a gdzie ona teraz? Jak to? Nigdyż te ręce nie będą czyste? Dość tego! Mój mężu, dość tego! Twoje szaleństwo psuje wszystko.

DOKTOR

Oddal się! Oddal się! Dowiedziałaś się, czego nie należało ci wiedzieć.

DAMA

Jestem przynajmniej pewna, że ona powiedziała, czego nie należało jej powiedzieć.

LADY MAKBET

Czuć tu zawsze krwi zapach. Wszystkie kadzidla Arabii nie uwonna tej małej ręki. Och! och! och!

DOKTOR

Co za westchnienie! Bolesny ciężar przygniótł jej serce.

DAMA

Nie chciałabym takiego serca w moich piersiach za wszystkie honory jej ciała. [...]

LADY MAKBET

Umyj ręce; wdziej nocną odzież, a nie bądź tak błady! Powtarzam ci raz jeszcze: Banquo pogrzebany nie może wstać z grobu.

DOKTOR

Byćże to może?

LADY MAKBET

Do łóżka, do łóżka! Ktoś stuka do bramy. Chodź, chodź, chodź, chodź, daj mi rękę! Co się stało, odstać się nie może. Do łóżka, do łóżka, do łóżka!

Wychodzi.

William Szekspir, *Makbet*, przeł. L. Ulrich, Kraków 1895, <http://wolnelektury.pl>.

Zadanie 3.

Obrazy oblężonego miasta jako temat tekstów kultury. Omów zagadnienie na podstawie podanego wiersza⁶ Zbigniewa Herberta oraz innych tekstów kultury.

Zbigniew Herbert, *Raport z oblężonego Miasta*

Zbyt stary żeby nosić broń i walczyć jak inni –

wyznaczono mi z łaski poślednią rolę kronikarza
zapisuję – nie wiadomo dla kogo – dzieje oblężenia

mam być dokładny lecz nie wiem kiedy zaczął się najazd
przed dwustu laty w grudniu wrześnie może wczoraj o świcie
wszyscy chorują tutaj na zanik poczucia czasu

pozostało nam tylko miejsce przywiązanie do miejsca
jeszcze dzierzemy ruiny świątyń widma ogrodów i domów
jeśli stracimy ruiny nie pozostanie nic

piszę tak jak potrafię w rytmie nieskończonych tygodni
poniedziałek: magazyny puste jednostką obiegową stał się szczur
wtorek: burmistrz zamordowany przez niewiadomych sprawców
środa: rozmowy o zawieszeniu broni nieprzyjacieli internował posłów

nie znamy ich miejsca pobytu to znaczy miejsca kaźni
czwartek: po burzliwym zebraniu odrzucono większością głosów
wniosek kupców korzennych o bezwarunkowej kapitulacji
piątek: początek dżumy sobota: popełnił samobójstwo
N.N. niezłomny obrońca niedziela: nie ma wody odparliśmy
szturm przy bramie wschodniej zwanej Bramą Przymierza

wiem monotonne to wszystko nikogo nie zdoła poruszyć

unikam komentarzy emocje trzymam w karchach piszę o faktach
podobno tylko one cenione są na obcych rynkach
ale z niejaką dumą pragnę donieść światu
że wyhodowaliśmy dzięki wojnie nową odmianę dzieci
nasze dzieci nie lubią bajek bawią się w zabijanie
na jawie i we śnie marzą o zupie chlebie i kości
zupełnie jak psy i koty
wieczorem lubię wędrować po rubieżach Miasta
wzdłuż granic naszej niepewnej wolności
patrzę z góry na mrowie wojsk ich światła
słucham hałasu bębnow barbarzyńskich wrzasków
doprawdy niepojęte że Miasto jeszcze się broni

oblężenie trwa długo wrogowie muszą się zmieniać

⁶ Wiersz jest dość długi, jednak jest to przykład do ćwiczeń i został wybrany celowo.

nie ich nie łączy poza pragnieniem naszej zagłady
Goci Tatarzy Cesarza pułki Przemienienia Pańskiego
kto ich policzy
kolory sztandarów zmieniają się jak las na horyzoncie
od delikatnej ptasiej żółci na wiosnę przez zieleń czerwien do zimowej czerni
tedy wieczorem uwolniony od faktów mogę pomyśleć
o sprawach dawnych dalekich na przykład o naszych
sprzymierzeńcach za morzem wiem współczują szczerze
ślą mąkę worki otuchy tłuszcz i dobre rady
nie wiedzą nawet że nas zdradzili ich ojcowie
nasi byli alianci z czasów drugiej Apokalipsy
synowie są bez winy zasługują na wdzięczność więc jesteśmy wdzięczni

nie przeżyli długiego jak wieczność oblężenia
ci których dotknęło nieszczęście są zawsze samotni
obrońcy Dałajlamy Kurdowie afgańscy górale
teraz kiedy piszę te słowa zwolennicy ugody
zdobyli pewną przewagę nad stronnictwem niezłomnych
zwykle wahanie nastrojów losy jeszcze się ważą

cmentarze rosną maleje liczba obrońców
ale obrona trwa i będzie trwała do końca

i jeśli Miasto padnie a ocaleje jeden
on będzie niósł Miasto w sobie po drogach wygnania
on będzie Miasto
patrzymy w twarz głodu twarz ognia twarz śmierci
najgorszą ze wszystkich – twarz zdrady

i tylko sny nasze nie zostały upokorzone

Zbigniew Herbert, *Raport z oblężonego Miasta*, Kraków 2000.

Zadanie 4.

Jakie obrazy utopii można odnaleźć w tekstach kultury? Omów zagadnienie, odwołując się do podanego fragmentu powieści Ignacego Krasickiego *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki* i innych tekstów kultury.

Mając iść w dość daleką podróż wziął mnie Xaoo z sobą. Pierwszy raz natenczas zdarzyło mi się widzieć kraj ten, dość rozległy; i gdy się pytał, jaka jego obszerność, odpowiedział, iż idąc prosto aż do drugiego brzegu od morza, jedenaście dni drogi; szerokość zaś kraju równa była prawie długości. Gdzie my kolwiek szli, widać było wszędzie dobrze uprawną ziemię; osady były dość gęste, każda zaś miała tyle lasu, ile jej potrzeba było; i jakem mógł miarkować po równych wydzielach, znać, iż gdzie ich było nadto, tam zbywające części na pola były obrócone, gdzie zaś ich brakło, umyślnie zasiane były. [...] Dzień cały bawiliśmy się na tym miejscu w domu owego starca, od którego wzięwszy Xaoo część zboża osadzie swojej należącego udał się ku domom. W drodze wziął pochop roztrząsać sposoby rozmaite rządów naszych.

– My nie znamy – mówił – tego, co wy nazywacie monarchią, arystokracją, demokracją, oligarchią etc. W zgromadzeniu naszym nie masz żadnej innej zwierzchności politycznej prócz naturalnej rodziców nad dziećmi. Okoliczności wychodzące nad zamiar szczególnych familli ugodnymi sposoby – radą, nie przemocą – przez starszych uspokojone i rozrządzone bywają. Człowiek jednakowo z drugim człowiekiem rodzący się nie może, a przynajmniej nie powinien by sobie przywłaszczać zwierzchności nad nim; wszyscy są równi. Skoro zaś są złączeni w towarzystwo, natenczas toż samo towarzystwo, pozwala dla dobra swojego w niektórych okolicznościach niejakej nad szczególnymi - albo zgromadzeniu, albo niektórym z zgromadzenia – zwierzchności. Podatków żadnych nie dajemy. Cel towarzystwa jest ubezpieczenie własności. Gdyby tego było potrzeba, jej bronić i ocalać każdemu w szczególności wspólność cała poślubiła. Za cóż tedy ta utrata części własności naszej? Za co ten haracz samym sobie?... Nasza ludność powinna by nas trwożyć z tej miary, że nam w czasie braku ziemi do wyżywienia należytego mieszkańców, ile trzymając tę wyspę zamkniętą do emigracji prawem, uwagą, na koniec niesposobnością; ale my tę troskliwość zostawujemy następcom naszym wraz z przykładami rządu i gospodarstwa, które im podajemy. Opatrzność najwyższa wymierzyła ziemię do liczby stworzenia, które z niej żyje.

Ignacy Krasicki, *Mikołaja Doświadczyńskiego przypadki*, ks. II, rozdz. 9, Warszawa 1969.

Zadanie 5.

W jaki sposób w tekstach kultury przedstawiani są nauczyciele? Omów zagadnienie, odwołując się do załączonego fragmentu powieści Nancy H. Kleinbaum *Stowarzyszenie umarłych poetów* oraz innych tekstów kultury.

Średniego wzrostu i niewielkiej postury, Keating był przeciętnie wyglądającym mężczyzną po trzydziestce. Miał inteligentne, brązowe oczy, średniej długości ciemne włosy i nie schodzący z twarzy ciepły uśmiech. Robił wrażenie osoby godnej szacunku i znakomicie wykształconej, [...]

Nagle wskoczył na swoje biurko i stanął przodem do uczniów.

– „O, kapitanie mój, kapitanie!” – wyrecytował żarliwie i umilkł, patrząc uważnie na chłopców. [...]

– W taki oto sposób, moi kochani zacy – wyjaśnił łagodnie – napisał o Abrahamie Lincolnie pewien poeta, który nazywał się Walt Whitman. Na naszych lekcjach możecie zwracać się do mnie: „panie Keating” albo po prostu: „O, kapitanie mój, kapitanie!”. Zeskoczył z biurka i znowu zaczął przechadzać się między rzędami.

– Jako że zapewne dotarli do was plotki na temat mojej skromnej osoby, pozwólcie wyjaśnić, iż owszem, jestem wychowankiem tej zacnej instytucji oraz że wcale nie posiadam w związku z tym osobowości charyzmatyka. Niemniej jednak... gdybyście zamierzali mnie naśladować, to nie wątpię, że będzie to miało jak najbardziej pozytywny wpływ na wasze stopnie. A teraz, panowie, zbierajcie swoje książki i pójdźcie za mną. Do Sali Reprezentacyjnej! [...]

Kiedy weszli do środka, Keating spacerował dookoła sali. Z uwagą oglądał porozwieszane na ścianach fotografie, z których najstarsze pochodziły jeszcze z poprzedniego wieku. Na półkach i w szklanych gablotkach wystawione były okazałe puchary i różnego rodzaju szkolne nagrody. [...]

– Proszę wstać – polecił. – Przyjrzyjcie się uczniom, którzy chodzili do tej szkoły sześćdziesiąt, siedemdziesiąt lat temu. Śmiało, zbliżcie się, spójrzcie na ich twarze. [...]

– Ilu z nich udało się dokonać choć odrobinę z tego, do czego byli zdolni – zanim zorientowali się, że jest już za późno? Czy w pogoni za wszechwładnym bogiem sukcesu... nie pogubili swoich chłopięcych marzeń? Trzeba wam wiedzieć, że większość z tych dżentelmenów użył teraz ziemię pod cmentarnymi żonkilami! A jednak, jeśli tylko mocno wyteżycie słuch, usłyszycie ich wołanie. Zbliżcie się do nich – zachęcił. – Nachylcie się. Śmiało. Słyszycie? Słyszycie ich głos?

W sali zapanowała cisza. Niektórzy chłopcy niepewnie nachylili się ku fotografiom.

– Carpe diem – wyszeptał Keating niskim głosem. – Chwytajcie dzień. Uczynicie wasze życie niezwykłym. [...]

– To jest prawdziwa bitwa, chłopcy – krzyknął. – To wojna! Wasze młode dusze pełne są buntu i krytycyzmu. Albo poddacie się teraz woli akademickiego „hoi poili” i wasz owoc obumrze, zanim urodzi się wino, albo... zwycięży w was indywidualność. Nie obawiajcie się. Na pewno jeszcze pouczymy się na moich lekcjach tak, jak wymaga tego Akademia. Ale ze mną, jeśli tylko dobrze wykonam swoją robotę, nauczycie się znacznie więcej. Na przykład... nauczycie się smakować słowo. Bez względu na to, co jeszcze w życiu usłyszycie, pamiętajcie, że słowo i idea mają moc zdolną zmienić świat.

Nancy H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie umarłych poetów*, Warszawa 1994.

Zadanie 6.

W jaki sposób można wyrazić swój stosunek do ojczyzny? Omów zagadnienie, analizując środki językowe z tekstu piosenki Marka Grechuty, innego tekstu kultury oraz własnych doświadczeń.

Marek Grechuta, *Ojczyzna*

Gdy pytasz mnie czym Ojczyzna jest odpowiem:
czyś chociaż raz chodził po rynku w Krakowie,
czyś widział Wawel, komnaty, krużganki,
miejsca gdzie przeszłość dodaje Ci sił

Z tej historii wielkiej, dumnej,
z władzy mocnej i rozumnej
czerpiesz dzisiaj wiarę, w kraju dobry los
króla dzwon, co kraj przenika,
mowa Skargi, wzrok Stańczyka
przeszłość wielka wzniosła to Ojczyzna twa
to Ojczyzna twa

Jest jeszcze coś, co ten kraj różni od innych
w uszach ci brzmi od najmłodszych lat dziecinnych
wypełnia place, ulice i domy
znajomy zgiełk – twoja mowa co łśni

Pięknem wierszy Mickiewicza,
powieściami Sienkiewicza
z tej mowy jak ze źródła czerpiesz siłę swą
mądre bajki Krasickiego,
poematy Słowackiego
przeżyć twych bogactwo to Ojczyzna twa
to Ojczyzna twa

I dzisiaj ty żyjesz w kraju tak bogatym
historią swą, mową, sztuką te trzy kwiaty
trzymasz w swych rękach jak schedę pokoleń
muszą wciąż kwitnąć by kraj dalej trwał
Bez historii, mowy, sztuki
Bez mądrości tej z nauki
naród się zamieni w bezimienny kraj
dziś Ojczyzna jest w potrzebie
czeka ciebie, wierzy w ciebie
tysiąc lat historii patrzy w serce twe

Masz obronić co najlepsze
by służyło Polsce jeszcze
liczy na twą pomoc dziś Ojczyzna twa
dziś Ojczyzna twa

Marek Grechuta, *Dziesięć ważnych słów*, Warszawa 1994.

Zadanie 7.

Jak za pomocą środków językowych można wyrazić cierpienie? Omów zagadnienie, odwołując się do podanego tekstu i innych tekstów kultury.

Anna Kamińska, *Matce ks. Jerzego Popiełuszki*

Żeby nie był odchodził z domu
żeby nie miała tej łaski być matką kapłana
siedzieć ważnie na prymicjach
teraz nie szumiałoby radio Popiełuszko Popiełuszko
jakby kto siał popiół po całym świecie
a taki był
a taki prawdopodobny
że tego nie wypowie bezradność matczyna
utopili mi go pięknego świętego w szlamie rzeki
Wolałaby dziś nie być tą Polką struchłą
jak Maryja pod krzyżem
wolałaby pochować w białostockim piaseczku.

Tłoczmy się dzisiaj przy jej sercu
a jej ręce leżą ciężko jak dwa kamienie
I jak ja teraz pójde po wodę do studni
i jak kurom sypnę ziarna
piszą do mnie biskupi doktorzy
nie dla mnie te cierpiętliwe honory
ja jestem prosty ból do samego nieba.

Anna Kamińska, *Dwie ciemności i wiersze ostatnie*, Poznań 1989.

Zadanie 8.

Omów, odwołując się do fragmentu przytoczonego artykułu, wiedzy o języku oraz własnych doświadczeń, najważniejsze zjawiska zachodzące we współczesnej polszczyźnie.

[...] Dlaczego język się zmienia? Przede wszystkim dlatego, że w jego naturę jest wpisany wewnętrzny mechanizm samoregulacji i samodoskonalenia. Oczywiście, istnieje też druga możliwość. Język może się zmieniać (i to teraz spotyka polszczyznę) z powodu poważnych przeobrażeń cywilizacyjnych (np. nowe technologie), społecznych (np. awans społeczny) lub kulturowych (np. ekspansja obcej kultury). Wewnętrzne zmiany językowe są naturalne i nieuniknione. Dzięki nim system językowy przekształca się w coraz doskonalsze narzędzie komunikacji. Nie chodzi tu jednak o piękno czy poprawność, ale o podstawową skuteczność porozumiewania się w każdej sytuacji. Efekt samoregulacji zapewnia każdemu językowi kilka stosunkowo prostych mechanizmów, z tym że jedynie część z nich powoduje zmniejszanie zasobów języka. Pozostałe – przeciwnie – powiększają ten inwentarz. Można więc wskazać kilka podstawowych mechanizmów zachodzących zmian. Pierwszy to ekonomizacja wysiłku, czyli dążenie do tego, by użytkownicy języka komunikowali się jak najmniejszym kosztem. Podobną funkcję pełni unifikacja środków językowych, dzięki której niewielka liczba struktur językowych obejmuje wiele sytuacji mówienia. Kolejny mechanizm to dążenie do uzupełniania środków językowych – dzięki niemu język staje się kompletny i realizuje wszystkie potrzeby komunikacyjne, w tym potrzebę nazywania nowych obiektów i zjawisk. [...]

Tomasz Piekot, *Jak zmienia się polszczyzna*, „Wprost” nr 39/2009.

Zadanie 9.

Kiedy możliwa jest komunikacja między przedstawicielami różnych kultur? Rozważ problem, odwołując się do fragmentu tekstu, innych tekstów kultury i własnych doświadczeń komunikacyjnych.

W przeszłości większość ludzi rodziła się, żyła i umierała w określonym regionie geograficznym, nigdy nie stykając się z ludami o innych twarzach czy kulturach. Jednak obecnie taki sposób życia jest na świecie raczej rzadki. [...] W świecie, w którym istnieje międzynarodowa współzależność, zdolność zrozumienia ludzi z innych kultur i skutecznej z nimi komunikacji nabiera specjalnego znaczenia. [...] Powszechnie uznane jest twierdzenie, że jedną z cech odróżniających ludzi od innych stworzeń jest to, że wytworzyliśmy kulturę. Stało się to możliwe właśnie dzięki komunikacji. Dzięki niej także kultura może być przekazywana z pokolenia na pokolenie. [...] Podczas komunikacji z ludźmi należącymi do innych kultur następuje konfrontacja z językiem, zasadami i normami, które różnią się od naszych. Owa konfrontacja może być źródłem wiedzy o regułach i normach naszej własnej kultury, ale także źródłem frustracji albo gratyfikacji. Istnienie różnic kulturowych wskazuje na potrzebę dostosowania naszej komunikacji, nie można jednak z góry zakładać, że różnice te są barierą skutecznej komunikacji albo źródłem ułatwień. [...] komunikacja z osobą z innej kultury może być albo łatwiejsza albo trudniejsza niż komunikacja z osobą z tej samej kultury. Jednym z głównych czynników determinujących skuteczność komunikacji z przedstawicielami innych kultur jest nasza zdolność do zrozumienia owych kultur. Jest to właściwie niemożliwe, jeśli przyjmie się postawę zdecydowanie etnocentryczną*. [...] Etnocentryzm prowadzi do tego, że traktujemy zasady postępowania panujące w naszej kulturze jako „właściwe”, natomiast wszystkie różne od nich – jako „niewłaściwe”. Tendencja do oceniania innych kultur według naszych standardów kulturowych jest naturalna, utrudnia jednak zrozumienie innych kultur i wzorów komunikacji przyjętych przez ich członków. Owo zrozumienie można uczynić łatwiejszym, jeśli przyjmie się postawę bliższą relatywizmowi kulturowemu [...], który głosi, że można zrozumieć zachowania innych jedynie wtedy, gdy rozpatruje się je w kontekście ich kultury. [...] Żadna z cech kulturowych nie jest „dobra” ani „zła”; jest jedynie „różna” od cech innych kultur.

oprac. na podstawie: William B. Gudykunst i Young Yon Kim,
Komunikowanie się z obcymi: spojrzenie na komunikację międzykulturową, [w:]
Mosty zamiast murów pod red. J. Stewarta, Warszawa 2000, s. 524–542.

**Etnocentryzm* – postawa wyrażająca się w przekonaniu, że kultura własnej grupy społecznej, jako wyższa od innych, jest dla pozostałych kultur punktem odniesienia i kryterium wartościowania.

Zadanie 10.

Jaką rolę w komunikacji między ludźmi odgrywają stereotypy? Omów zagadnienie, odwołując się do podanego fragmentu, wybranego tekstu kultury i własnych doświadczeń komunikacyjnych.

Lippmann pojmował stereotyp jako schematyczny i jednostronny „obraz w głowie ludzkiej” jakiegoś zjawiska, człowieka, rzeczy – i zarazem opinię o nim przyswojoną z otoczenia jeszcze przed poznaniem samego obiektu. [...] W tych kręgach polskiego społeczeństwa, które są uwrażliwione na rzetelność informowania i wpływ języka na postawy i zachowania ludzi, stereotypy ocenia się na ogół negatywnie jako swoistą chorobę języka i myślenia, niebezpieczną dla normalnej komunikacji, fałszującą obraz świata. [...] Myśli się w takich razach głównie o stereotypach narodowych i rasowych, bo te są szczególnie niebezpieczne, konfliktujące, o stereotypach zawodowych, społecznych, ideologicznych, ewokowanych* przez odpowiednie etykiety słowne [...] służących do szybkiej oceny i polemik publicystycznych, ale też szerzej – o stereotypach kształtujących język potoczny i życie codzienne. [...] Opisując rzeczywistość w sposób uproszczony, schematyczny, tworząc subiektywne wyobrażenia mitologiczne czy ideologiczne, stereotypy mogą przeszkadzać w porozumiewaniu się ludzi, zarówno wewnątrz wspólnot etnicznych, jak zwłaszcza w komunikacji międzygrupowej. Dotyczy to w szczególności tego aspektu stereotypów, który łączy je z uprzedzeniami, z wiedzą przyjmowaną bezkrytycznie – na zasadzie zaufania – z potocznego obiegu.

Oprac. na podstawie: Jerzy Bartmiński, Jolanta Panasiuk, *Stereotypy językowe*, [w:] *Współczesny język polski* pod red. J. Bartmińskiego, Lublin 2001, s. 371–397.

* *Ewokować* – wywoływać wspomnienie, przywoływać wizję czegoś.

Zadanie 11.

Twórcy wobec współczesnych problemów społecznych. Omów zagadnienie, odwołując się do poniższego demotywatora i innych tekstów kultury.



<http://demotywatory.pl/1377663/Hipokryzja-ludzkości/Hipokryzja-ludzkości>

Zadanie 12.

Czy sport może być interesującym tematem tekstu kultury? Rozważ problem na podstawie obrazu Eugeniusza Gerlacha i wybranych tekstów kultury.



Eugeniusz Gerlach, *Łuczniczka złota*, 2010,
Warszawa, Muzeum Sportu i Turystyki.

Zadanie 13.

Jaką rolę w życiu człowieka odgrywa muzyka? Omów zagadnienie, odwołując się do obrazu Jana Vermeera *Lekcja muzyki* oraz wybranych tekstów kultury.



Jan Vermeer, *Lekcja muzyki*, ok.1659–64, Buckingham Palace.

* Informacja dodatkowa pomocna przy analizie: na instrumencie znajduje się łacińska inskrypcja: *MUSICA LETITIAE CO[ME]S / MEDICINA DOLOR[IS]* (*Muzyka jest towarzyszką w radości i lekiem na strapienia*).

Zadanie 14.

Jakie wizje wsi można odnaleźć w przekazach kulturowych? Omów zagadnienie, odwołując się do obrazu Jeana Charles’a Meissoniera oraz innych tekstów kultury.



Jean Charles Meissonier (1848–1917), *The Village Festival*, kolekcja prywatna.

Zadanie 15.

Idea wielokulturowości w XX wieku. Omów zagadnienie, odwołując się do poniższego tekstu ikonicznego oraz innych tekstów kultury.



<http://kontynent-warszawa.pl/streetparty/2014/pl-2-program.htm>

Część III

Czytam i piszę, więc jestem... (nie tylko) na maturze

Test 1.

Zadanie 1.

Małgorzata Marcjanik

Etykieta (grzeczność) językowa jako składnik triady aksjologicznej: dobro – piękno – prawda

1.1. Dobro, piękno i prawda w komunikacji tworzą wspólnie ideał wartości absolutnych, to jest takich, które są wartościami bez względu na sytuację mówienia, osoby w mówieniu uczestniczące oraz cel mówienia. W starożytnej Grecji ideał ten (pisał o nim Platon) nazywany był eudajmonią.

Aby sprawnie posługiwać się językiem i osiągać zamierzone, nieośmieszające cele komunikacyjne, należy mówić tak, by odbiorca (rozmówca, czytelnik, słuchacz, widz):

- czuł się w kontakcie z nadawcą dobrze, to znaczy był przez niego akceptowany i szanowany,
- odbierał adresowany do niego tekst wypowiedzi jako estetyczny (w tym językowo poprawny i nieobraźliwy),
- czuł, że nadawca mówi prawdziwie, szczerze, nie realizując przy tym celów dla odbiorcy niejasnych (by nadawca swoim mówieniem nie wzbudzał u odbiorcy podejrzliwości).

1.2. Przez mówienie dobre rozumie się zwykle mówienie zgodne z zasadami etykiety językowej, czyli grzeczności językowej.

Etykieta (czyli grzeczność) językowa to zbiór przyjętych w danej społeczności wzorów językowych zachowań grzecznościowych, zwyczajowo przyporządkowanych określonym sytuacjom pragmatycznym, takim jak: spotkanie znajomej osoby, wyświadczenie nam przez kogoś przysługi, sprawienie przez kogoś przykrości czy odniesienie przez kogoś sukcesu. Wskazane sytuacje wymagają takich zachowań, jak: powitanie (np. *Dzień dobry, Cześć, Hej*), podziękowanie (*Dziękuję bardzo, Dzięki, Jesteś wspaniała!*), przeproszenie (np. *Przepraszam, Nie gniewaj się, Tak mi przykro...*), gratulacje (np. *Gratuluję, Proszę przyjąć nasze gratulacje, Cieszę się!*).

1.3 Granice między mówieniem dobrym, estetycznym i prawdziwym są nieostre. Najlepiej to zaobserwować na przykładach negatywnych: mówienia niedobrego, nieładnego i nieuczciwego (kłamliwego). Jeśli ktoś, zwracając się do nas, używa wulgaryzmów, to mówi nieestetycznie, ale jednocześnie nas nie szanuje – czujemy na ogół, że nie zasłużyliśmy na takie słowa, zwłaszcza kiedy jesteśmy do ich odbioru zmuszani (np. w miejscach publicznych: na ulicy, w kolejce, w autobusie, w programie telewizyjnym). Jeśli zaś ktoś prawi nam komplementy, a my się domyślamy, że oczekuje od nas zrobienia czegoś w zamian, to czujemy się oszukiwani. Przykłady słownej agresji, takie jak szantaż, szyderstwo czy zastraszanie, to z kolei mówienie jednocześnie i niedobre, i nieuczciwe (a często też nieestetyczne).

1.4. Tak więc grzeczność językowa jest zjawiskiem wieloaspektowym, podlegającym społecznemu wartościowaniu, stanowiącym ważny składnik komunikacji. Ze względu na strukturę grzeczność można porównać do układu nerwowego, znajdującego się w różnych częściach ludzkiego organizmu.

Grzeczność „wpleciona” jest w każdą niemal wypowiedź językową kierowaną przez konkretną osobę do konkretnej osoby (bądź konkretnych osób, określonych nawet tylko zakresowo, tak jak grupa docelowa w mediach czy target w reklamach). Komunikując się, zmuszeni jesteśmy do wyboru któregoś z wariantów formalnojęzykowych grzeczności. Na przykład, jeżeli jesteśmy z kimś na ty, to użyjemy w rozmowie z nim form typu *Otwórz okno* (a nie *Czy mógłbym prosić o otwarcie okna?*, choć tak właśnie zwrócimy się do kogoś w sytuacji oficjalnej, gdy jesteśmy z nim na pan, pani, i dodatkowo mamy niższą rangę pragmatyczną). Stosowanie tzw. form adresatywnych, czyli form zwracania się do odbiorcy, jest praktyczną koniecznością; trudno jest rozmawiać z kimś, kogo

w rozmowie w żaden sposób nie nazywamy. Ponadto stosując niewłaściwą formę adresatywną, możemy rozmówcę urazić, na przykład zwracając się do przedstawiciela środowiska, w którym obowiązuje określona tytulatura (np. do księdza czy sędziego w czasie rozprawy) – *proszę pana*³.

Na podstawie: Małgorzata Marcjanik, *Grzeczność w komunikacji językowej*, Warszawa 2008, s. 11–13.

Zadanie 1.1. (0–1)

Odwołując się do podanego tekstu, wyjaśnij, jak rozumiesz stwierdzenie, że *dobro, piękno i prawda w komunikacji tworzą wspólnie ideał wartości absolutnych*.

.....

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–1)

Odwołując się do podanego tekstu, sformułuj trzy argumenty uzasadniające stosowanie etykiety językowej.

.....

.....

.....

Zadanie 1.3. (0–2)

Zwracając uwagę na kontekst wypowiedzi, wyjaśnij podane poniżej określenia oraz podaj po dwa przykłady do każdego z nich:

Określenie	Znaczenie	Przykłady
<i>wartości absolutne</i>		
<i>sytuacje pragmatyczne</i>		
<i>target w reklamach</i>		

Zadanie 1.4. (0–2)

Wskaż funkcje językowe dominujące w sformułowaniach:

Sformułowanie	Dominująca funkcja
<i>Jesteś wspaniała!</i>	
<i>Nie gniewaj się</i>	
<i>Ciesz się!</i>	

³ Przytaczając tekst Małgorzaty Marcjanik *Grzeczność w komunikacji językowej*, zachowano numerację zastosowaną w oryginale.

Zadanie 1.5. (0–1)

Czemu służy porównanie grzeczności językowej do układu nerwowego?

.....

.....

.....

Zadanie 1.6. (0–1)

Pamiętając, że łatwo urazić odbiorcę niewłaściwie użytym słowem, wskaż zwroty adresatywne odpowiednie dla:

sędziego

biskupa

pielęgniarki

osoby kierującej uniwersytetem

Zadanie 1.7. (0–3)

Napisz streszczenie artykułu liczące 40–60 słów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Tekst 1.

Józef Bocheński

MIŁOŚĆ

[...] przedmiotem miłości godnej tej nazwy jest zawsze konkretna osoba ludzka, a nie anonimowe indywiduum, i to o tyle, o ile jest nam bliska, o ile ma tożsamości z nami. Inną cechą miłości jest jej wielka złożoność. Z jednej strony odróżniamy (już od czasu dawnych stoików) cztery typy czy rodzaje miłości: miłość rodzinną (*storgé*), przyjaźń (*filia*), miłość erotyczną (*eros*) i miłość duchową (*agape*). Skądinąd, wobec tego, że możemy wyróżnić w człowieku co najmniej trzy poziomy – roślinny, zwierzęcy i duchowy – miłość może występować na każdym z nich. Przy tym pełna miłość obejmuje je wszystkie jednocześnie. [...]

Niektórzy widzą miłość tylko na poziomie roślinnym, płciowym; tak np. w języku francuskim „uprawiać miłość” znaczy po prostu tyle co spółkować. Inni [...] sprowadzają miłość do uczucia. Miłość jest niewątpliwie także uczuciem, ale nie tylko uczuciem. Jeśli jest pełna, obejmuje także z konieczności wolę służenia i wolę dobra ukochanej osoby.

Na podstawie: Józef Bocheński, *Sto zabobonów*, Kraków 1992, s. 85–86.

Tekst 2.

Karol Wojtyła

„Miłość jako przeciwieństwo „używania”

Gdy [...] szukamy pozytywnego rozwiązania tego problemu, wówczas zarysowuje się [...] miłość, jako jedyne wyraźne przeciwieństwo używania osoby w roli środka do celu czy narzędzia własnego działania. Wiadomo bowiem, że można dążyć do tego, ażeby druga osoba chciała tego samego dobra, którego ja chcę. Rzecz jasna, iż ten mój cel musi ona poznać i uznać za dobro, musi go

uczynić również swoim celem. Wówczas pomiędzy mną a ową osobą rodzi się szczególna więź: więź wspólnego dobra i wspólnego celu, który nas łączy. Ta szczególna więź nie ogranicza się do tego tylko, że razem dążymy do wspólnego dobra, ale jednoczy „od wewnątrz” osoby działające – i wówczas stanowi ona istotny rdzeń wszelkiej miłości. W każdym razie żadna miłość między osobami nie da się pomyśleć bez jakiegoś wspólnego dobra, które je łączy. To właśnie dobro jest równocześnie celem, jaki obie te osoby wybierają. Świadomie wspólne wybieranie celu przez różne osoby sprawia, że stają one względem siebie na równi, a przez to samo wyklucza, aby któraś z nich podporządkowywała sobie inną. Obie natomiast (choć osób związanych wspólnym celem może być więcej niż dwie) są niejako równomiernie i równorzędnie podporządkowane owemu dobru, które stanowi wspólny cel. Kiedy patrzymy na człowieka, wówczas dostrzegamy u niego elementarną potrzebę dobra, naturalny pęd i dążność do niego; to jeszcze nie świadczy o zdolności miłowania. U zwierząt obserwujemy przejawy instynktu idące w analogicznym kierunku. Ale sam instynkt nie stanowi jeszcze o zdolności miłowania. W ludziach natomiast tkwi taka zdolność związana z wolną wolą. O zdolności miłowania stanowi to, że człowiek gotów jest świadomie szukać dobra z innymi i podporządkować się temu dobru ze względu na innych lub innym ze względu na to dobro. Miłość jest wyłącznym udziałem osób.

Miłość we wzajemnych stosunkach, pomiędzy ludźmi nie jest czymś gotowym. Jest ona naprzód zasadą czy też ideą, do której ludzie muszą niejako podciągnąć swe postępowanie, jeżeli chcą [...] uwolnić je od nastawienia użytkowego, czyli konsumpcyjnego (łac. *consumere* – zużywać) względem innych osób. [...]

Na podstawie: Karol Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, Lublin 1982, s. 30–33.

Zadanie 2.1. (0–2)

Odwołując się do tekstu Józefa Bocheńskiego, wyjaśnij, na czym polega złożoność miłości.

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–1)

Czemu służy wprowadzenie wyjaśnienia związku wyrazowego „uprawiać miłość” w języku francuskim?

.....

.....

.....

Zadanie 2.3. (0–1)

W kontekście powyższych tekstów wskaż zdania prawdziwe (P) i fałszywe (F):

Zdanie	Prawda	Falsz
Miłość obejmuje psychiczne i fizyczne doznania człowieka.		
Miłość to wyłącznie uczucie, którego doświadcza człowiek.		
Miłość jest ideą przynależną człowiekowi.		

Zadanie 2.4. (0–2)

Po uważnej lekturze tekstu Karola Wojtyły wyjaśnij znaczenie słowa „używanie” pojawiającego się w tytule. Dlaczego wyraz ten został ujęty w cudzysłów?

.....

.....

.....

Zadanie 2.5 (0–1)

Podkreśl określenia, które wyrażają istotę pełnej miłości charakteryzowanej przez Józefa Bocheńskiego i Karola Wojtyłę:

doskonała, fizyczna, skupiona na przeżywanych doznaniach, duchowa, konsumpcyjna, cierpliwa, cielesna, mająca na celu wspólne dobro

Zadanie 2.6 (0–2)

Określ, jakie zależności pomiędzy miłością i dobrem zostały wskazane w powyższych tekstach.

.....

.....

.....

Test 2.

Zadanie 1.

Tekst 1.

Kwiryna Handke

Co to jest język rodzinny

[...] Najbardziej podstawowym symbolem i synonimem miejsca jest dom (w sensie dosłownym i przenośnym), przeciwstawiany przestrzeni.

Zajmowanie przez człowieka miejsca, a więc wydzielenie fragmentu przestrzeni, łączy się z budowaniem domu i otaczaniem granicami (rzeczywistymi lub symbolicznymi) przynależnej przestrzeni. Długotrwała interwencja grupy ludzi związanych określonym miejscem wpływa na powstawanie różnorodnych więzi, takich jak: sposoby zachowań, zwyczaje, obyczaje, tradycja, patriotyzm, również język.

Tak więc podstawowym elementem kreującym miejsce jest wyraz *dom* oraz związany z nim bogaty repertuar leksykalno-semantyczny. Zakresy znaczeniowe tego wyrazu, i te realne, jak <budynek, budowla> czy <miejsce zamieszkania>, i te przenośne, jak np. <ojczyzna>, <kraj rodzinny>, tworzą rozległą sferę skojarzeń, o znacznie rozbudowanej synonimice i polisemii, np. *dom rodzinny*; *wracać do domu* [...]; *otworzyć komu dom*; *prowadzić dom otwarty*; [...]; *założyć dom* [...]; *domowe pielesze*. Pojęcie domu wiążemy również z *rodziną* i *rodem* jako wyznacznikami miejsca zasiedlenia, np. *gniazdo rodzinne* [...], *strzecha rodzinna*, *siedziba rodu*. Jeszcze szerzej jest pojmowany dom jako <rodzinne strony>, <ziemia rodzinna>, <mała lokalna ojczyzna>, <ojczyzna>. Gniazdo rodzinne od wieków było traktowane w Polsce jako przestrzeń sakralna, a jego centrum stanowił dom, co między innymi wyrażało się w zdobieniu rodzinnej siedziby portretami przodków, wyobrażeniami drzewa genealogicznego czy odpowiednimi napisami nad głównym wejściem. [...]

Na podstawie: Kwiryna Handke, *Co to jest język rodzinny* [w:] *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, pod red. M. Marcjanik, Warszawa 2006, s. 96–114.

Tekst 2.

Jan Prokop

Dom polski

Polskość „wyssana z mlekiem matki” w domu rodzinnym [...] przeżywana jest w sposób szczególnie intymny. Bycie Polakiem wiąże się [...] z całym zespołem najwcześniejszych doznań dzieciństwa, przez te doznania jest określone i ukształtowane. [...]

Dom polski jest przy tym świątynią ojczyzny wygnanej z ulic i placów. Tam przechowuje się narodowe pamiątki, barski ryngraf, szablę spod Racławic, czako podchorążych, kajdany sybiraków. Zaś strażniczką patriotycznego znicza będzie kobieta: matka, siostra, narzeczona. Ona też będzie symbolicznie prezentować Ojczyznę w jej aureoli uczuciowej. Ojczyznę w ucisku i utrapieniu potrzebującą pomocy i odwołującą się do męskiej rycerskości i honoru. [...]

Historia domowa – historia narodu to zarazem przedmiot nieskończonych opowieści, gawęd [...]. Historia ta podawana jest z ust do ust z piętnem wiarygodności, której nie posiadają źródła pisane, „martwe księgi”, [...] podobne opowieści snuje przecież w chacie wieśniaczej (lub na przyzbie pod lipą) wysłużony żołnierz napoleoński albo weteran spod Racławic, który wiejskim dzieciom prawi o polskich królach i bohaterach [...]. Wreszcie miejscem owych narracji może być także kamieniczka staromiejska, pamiętająca czasy insurekcji i szewca Kilińskiego. [...]

Oprócz przekazu słownego, owej „złotej przędzy” tradycji podawanej z ust do ust, dom polski utwierdza i przekazuje ogromne bogactwo obyczaju i obrzędu. Być Polakiem bowiem to w znacznej mierze zachowywać wiernie odziedziczony po przodkach rytuał rodzinno-narodowo-religijny. Należać doń będzie i strój narodowy, mniej lub bardziej ustalony, szlachecki czy chłopski – kontusz, czamara,

sukmana – jak i określone obrzędy religijno-rodzinne: świętowanie Wielkiej Nocy czy Bożego Narodzenia (wigilia z opłatkami, kolędy patriotyczne). Wreszcie do znaków narodowej tożsamości zaliczyć trzeba szczególne narodowe potrawy: bigos, mazurki, babki wielkanocne – owe znaki sytości (świętowania) w szczęśliwej Rzeczypospolitej.

Na podstawie: Jan Prokop, *Dom polski* [w:] *Dom we współczesnej Polsce: szkice*, pod red. P. Łukasiewicza, A. Sicińskiego, Wrocław 1992, s. 42–53.

Zadanie 1.1. (0–1)

Określ temat podanych powyżej tekstów i wskaż różnice w jego ujęciu przez autorów.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–2)

Odwołując się do tekstu 1. oraz wykorzystując wiedzę na temat związków frazeologicznych, uzupełnij poniższą tabelę:

Typ związku frazeologicznego	Przykład	Znaczenie
zwrot		chętnie przyjmować w domu licznych gości
	<i>domowe pielesze</i>	
		założyć rodzinę
wyrażenie	<i>strzecha rodzinna</i>	

Zadanie 1.3. (0–1)

W zdaniu *Zakresy znaczeniowe tego wyrazu, i te realne, jak <budynek, budowla> czy <miejsce zamieszkania>, i te przenośne, jak np. <ojczyzna>, <kraj rodzinny>, tworzą rozległą sferę skojarzeń, o znacznie rozbudowanej synonimice i polisemii zastąp podkreślone wyrazy pochodzenia obcego rodzimymi określeniami. Zastosuj odpowiednią formę gramatyczną.*

synonimice:

polisemii:

Zadanie 1.4. (0–2)

a) Z jakiego okresu/ z którego wieku pochodzi dom zawierający narodowe pamiątki wymienione w akapicie 2. tekstu Jana Prokopa? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

.....

b) Wskaż autora i tytuł polskiego utworu literackiego, w którym kultywowana jest tradycja narodowa. Wskaż dom polski będący *świątynią ojczyzny* i napisz, co świadczy o polskości miejsca opisywanego przez autora.

Autor: Tytuł:

Opisywany dom:

Znaki polskości:

Zadanie 1.5. (0–2)

Sformułuj pytania, na które odpowiedzią będą wskazane w tabeli akapity tekstu *Dom polski*.

Akapit	Pytanie
2.	
3.	
4.	

Zadanie 1.6. (0–1)

W zdaniu *Dom polski jest przy tym świątynią ojczyzny wygnanej z ulic i placów „dom polski”* został określony przy użyciu
Funkcją tego środka stylistycznego jest

Zadanie 1.7. (0–1)

Wyjaśnij pisownię określenia *rodzinno-narodowo-religijny*.

.....
.....
.....

Zadanie 2.

Bartłomiej Chaciński

Zalani przez skrótownce

Od PRL do III RP, a może po prostu RP3 [...] – w powojennej Polsce prześlodzić można szczególne upodobanie do skrótownców. [...] Skłonność do specyficznych wyścigów i zawodów na skrótownce. Rosnącą razem z przyspieszaniem tempa komunikacji i coraz bardziej powszechną wraz z uwalnianiem publicznego języka z peerelowskiej nowomowy – chociaż wciąż wiele z niej czerpiącą.

Ewolucja akronimów, prześludzona na przykładach pochodzących z polskiego i światowego kanonu po polskie współczesne zastosowania, powie nam, że od czasów skrótownców głęboko funkcjonalnych przeszliśmy krok po kroku do kompletnej abstrakcji pomysłów. Do sytuacji, w której skrót narzucony zostaje przez styl, a nie przez treść komunikatu czy ograniczenia pasma komunikacji. A wreszcie do sytuacji, w której etykieta e-mailowa czy SMS-owa mówi nam o tym, że floodowanie, czyli „zalewanie” odbiorcy potokiem słów jest nie tyle staroświeckie i niemodne, co po prostu nieestosowne. [...]

Ktoś już rzekł gorzko, że kiedyś mieliśmy PRL, a teraz tylko PLN*. [...] tendencja modna za czasów peerelowskich [...] nie znikła wraz z nadejściem przemian 1989 roku. Owszem, odchodzą skrótownce, którym odebrano sens istnienia – takie jak pegeery czy ohapy. Te, które odnoszą się do istniejących organizacji, pozostają. Powstają nowe: tepsa (TP S.A.), VIP, esemes. [...]

Trzeba pamiętać, że polski system skrótów internetowych i esemesowych kształtował się w latach 90., kiedy główną siłą słowotwórczą było pokolenie dzisiejszych trzydziestolatków. [...] To w ich pokoleniu rewolucja technologiczna zderzyła się z otwarciem Polski na Zachód, przemianami ekonomicznymi, uwolnieniem obyczajowym i cenzuralnym oraz importem [...] kultury hiphopowej [...]. A i nowa technologia, i hip-hop, i świat języka opisywany przez Michała Głowińskiego – wszystkie kochały skrótownce. [...] O ile hip-hop w tworzeniu akronimów daje upust fantazji, tworzy je często, by było łatwiej sylabicznie rymować wersy rapowych tekstów, o tyle podejście użytkowników komputerów pozostaje już czysto funkcjonalne. I dopiero gdy słyszymy kogoś

wydającego znajomemu komendę „zrzucić mi asap na eftepa tego erteesa na peceta”, możemy zacząć mówić o daleko posuniętej akronimizacji języka. Tutaj każdy skrót to oszczędność czasu, energii, pamięci, a poza tym – [...] sygnał podkreślający: „ja wiem, o co w tym wszystkim chodzi”. [...]

W podobny sposób z Zachodu przyszedł do nas [...] cały aparat służący do rozmowy na forach, komunikatorach albo mailem. W skład tego aparatu wchodzi pojęcia techniczne (IRC – *internet relay chat*, FAQ – *frequently asked question* [...]). Analogicznie do nich polski komunikator *Gadu-Gadu* to oczywiście GG. [...] Do specyficznego slangu internetowego, który reguluje zestaw wszechobecnych zasad, znanych pod nazwą netykiety (czyli <etykiety sieciowej>), wchodzi część opisywanych wyżej skrótów literowo-cyfrowych, ale tworzy go przede wszystkim kilkadziesiąt (!) skrótowców, zastępujących poszczególne zwroty – wyrażenia. [...] Kilkadziesiąt najszerzej znanych i najczęściej używanych doczekało się polskich odpowiedników. ATSD – *a tak swoją drogą*, CChOTP – *czy chcesz o tym porozmawiać?*, MSZ – *moim skromnym zdaniem*. [...]

Tendencja do opisywania świata za pomocą akronimów wymieszała więc stare, obecne już w polszczyźnie skrótowce, z nowymi, tłumaczonymi akronimami z zagranicy. Rzecz nałożyła się przy okazji na ogólną specyfikę porozumiewania się mailem i SMS-ami – dążymy do takiego skrócenia komunikatu, by jego wpisanie zajmowało jak najmniej czasu.

Na podstawie: Bartłomiej Chaciński, *Zalani przez skrótowce*, [w:] *Retoryka codzienności. Zwyczaje językowe współczesnych Polaków*, pod red. M. Marcjanik, Warszawa 2006, s. 359–367.

* PLN – oznaczenie waluty polskiej zgodnie z międzynarodowymi normami, dwie pierwsze litery odnoszą się do nazwy państwa, trzecia oznacza początek nazwy waluty – *nowy polski złoty* (źródło: <http://sjp.pwn.pl/poradnia/haslo/PLN;2562.html>).

Zadanie 2.1. (0–1)

Odwołując się do tekstu, wyjaśnij, na czym polega daleko posunięta akronimizacja języka oraz czym jest powodowana.

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–2)

Wypisz z tekstu po 2 przykłady różnych rodzajów imiesłowów przymiotnikowych. Nazwij je.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.3. (0–1)

W zdaniu: *A i nowa technologia, i hip-hop, i świat języka opisywany przez Michała Głowińskiego – wszystkie kochały skrótowce* przed każdym kolejnym spójnikiem „i” postawiono przecinek, ponieważ:

- A. to, co znajduje się po spójniku, jest dopowiedzeniem.
- B. to, co znajduje się po spójniku, jest wyliczeniem.
- C. to, co znajduje się po spójniku, jest kontynuacją zdania nadrzędnego.
- D. to, co znajduje się po spójniku, jest wtrąceniem.

Zadanie 2.4. (0–2)

Dokończ zdanie – wybierz i zaznacz odpowiedź A albo B oraz jej uzasadnienie spośród odpowiedzi 1–3.

Tekst Bartłomieja Chacińskiego jest napisany stylem

A.	popularnonaukowym,	ponieważ	1.	jest zwięzły, zawiera wiele skrótów i bezosobowych zwrotów do odbiorcy.
			2.	jest komunikatywny pomimo naukowych pojęć i terminów.
B.	urzędowym,		3.	jest obrazowy dzięki zastosowaniu wielu środków stylistycznych.

Zadanie 2.5. (0–1)

W jakim znaczeniu występuje w akapicie 5. słowo *aparat*?

.....

Zadanie 2.6. (0–3)

Odwołując się do tekstu Chacińskiego, sformułuj cztery argumenty uzasadniające potrzebę stosowania skrótowców.

.....
.....
.....
.....
.....

Test 3.

Zadanie 1.

Elkhonon Goldberg

Mądrość i geniusz

[...]

Zawsze było wiadomo, że spośród wszystkich umysłowych atutów to właśnie mądrość jest tym najbardziej pożądanym: *Podstawą mądrości: zdobywaj mądrość za wszystko, co masz, mądrości nabywaj!* (Biblia Tysiąclecia, Przypowieści Salomona 4:7). [...] Na poziomie osobistym poczucie zdobycia mądrości jest źródłem głębokiej satysfakcji i spełnienia. „Mądrość jest najwyższym poziomem szczęścia” napisał Sofokles w *Antygonie*. [...]

Geniusz i mądrość łączy pewien paradoks, wynikający z faktu, że są one skrajną manifestacją możliwości ludzkiego umysłu. [...] zarówno geniusz, jak i mądrość może prowadzić do wniosków tak odległych od przekonań i poglądów dominujących w społeczeństwie w danym czasie, że są uznawane za szaleństwo lub wręcz całkowicie ignorowane, jak bełkot w nieznanym języku.

Następstwem tego paradoksu jest to, że aby wywrzeć wpływ, zarówno geniusz, jak i mądrość muszą wyprzedzać społeczeństwo, ale nie na tyle, by się stać niezrozumiałymi. Muszą rzucić rękawicę dominującym przekonaniom, jednocześnie do nich nawiązując. [...]

Nadmierne wyprzedzenie swojego czasu jest prawdopodobnie częściej losem geniuszu niż mądrości. W końcu możemy zdefiniować mądrość jako zdolność powiązania tego, co nowe, z tym, co dotychczasowe, zastosowania wcześniejszych doświadczeń do rozwiązania nowego problemu. Geniusz zaś definiujemy jako zdolność odkrywania i uchwycenia nowości w jej najczystszej postaci. Geniusz za bardzo wyprzedzający swój czas prawdopodobnie zostanie przez współczesnych mu zignorowany [...].

Czy to znaczy, że świetne umysły, ikony kultury, najznamienitsi naukowcy i filozofowie, których teorie i odkrycia napędzały rozwój cywilizacji i wyznaczały jego kierunki jak latarnie morskie w ciemną noc – Arystoteles, Galileusz, Newton, Einstein – były tak naprawdę drugim garniturem [...]? [...] nasza historia była naznaczona zapomnianymi „skrajnymi geniuszami”, których nazwiska i idee zostały na zawsze utracone w społeczeństwie niezdolnym do oceny ich we właściwym im czasie? [...]

Dziś Leonardo da Vinci jest traktowany jako pierwszoliigowy geniusz w dwóch kategoriach: genialny artysta oraz genialny wynalazca i inżynier. Ale [...] czy gdyby nie było Leonarda, genialnego artysty, a istniał jedynie Leonardo, genialny inżynier, czy dziś znalibyśmy jego imię? Nie sądzę. Jego pomysły inżynierskie były tak nowatorskie, [...] że szanse na to, iż miałyby one wpływ na jego współczesność, były skrajnie małe. [...]

Czy te wyjątkowe właściwości, geniusz i mądrość, są całkiem poza zasięgiem nas, zwykłych śmiertelników? Jeżeli tak, to co my tu właściwie robimy, próbując zrozumieć niezrozumiałe, próbując zdefiniować geniusz i mądrość, choć może nam brakować nawet zdolności rozpoznania prawdziwych geniuszy i mędrców pośród nas? [...]

Czy ci obdarzeni mądrością czy geniuszem [...] są zrobieni [...] z jakościowo innej substancji, podobnie jak marmurowy Dawid na piedestale, który wyszedł spod dłuta Michała Anioła jest jakościowo inny od tłumu podziwiających go i w niego wpatrzonych turystów z krwi i kości? A może istnieje ciągłość między tymi upragnionymi, a jednak w większości wypadków nieosiągalnymi właściwościami i część z nas może być w posiadaniu nieco skromniej wykształconych atrybutów lub przynajmniej może do nich aspirować? [...] Odkrywając taką ciągłość, zbliżamy się do odkrycia tajemnic geniuszu i mądrości. [...]

Na podstawie: Elkhonon Goldberg, *Jak umysł rośnie w siłę, gdy mózg się starzeje*, Warszawa 2014, s. 83–93.

Zadanie 1.1. (0–2)

Podaj trzy argumenty potwierdzające tezę: *Mądrość jest najwyższym poziomem szczęścia*.

.....

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–1)

Nazwij zastosowane w tekście środki stylistyczne i określ znaczenie podanych wyrażen.

Wyrażenie z tekstu	Środek stylistyczny	Znaczenie
<u>drugim</u> garniturem		
„ <u>skrajnymi</u> geniuszami”		

Zadanie 1.3. (0–1)

a) W jaki sposób zostało utworzone słowo *pierwszoliigowy*?

.....

b) Do jakiej grupy wyrazów złożonych należy?

.....

c) Podaj 2 inne przykłady utworzonych w ten sam sposób słów.

.....

Zadanie 1.4. (0–2)

Dokonaj stopniowania przymiotnika *znamienity*. Nazwij kolejne stopnie i rodzaj stopniowania.

Stopień	Stopnie przymiotnika <i>znamienity</i>	Rodzaj stopniowania

Zadanie 1.5. (0–1)

Określ funkcje pytań w dwóch ostatnich akapitach tekstu.

.....

.....

.....

Zadanie 1.6. (0–1)

Sporządź plan tekstu. Zachowaj zgodność gramatyczną wypowiedzeń.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Jerzy Bralczyk

Brat śmierci

Dążący do naukowej precyzji *Słownik języka polskiego* pod redakcją Witolda Doroszewskiego sprzed pięćdziesięciu lat podaje jako pierwsze znaczenie słowa *sen*: „okresowy stan wysiłku fizycznego i umysłowego charakteryzujący się zahamowaniem ośrodków korowych w mózgu, utratą kontaktu ze światem zewnętrznym, zanikiem świadomości oraz zwolnieniem czynności narządów wewnętrznych i procesów przemiany”, a po średniku dodaje: „spanie”. Drugie znaczenie podane jest w nieco innym stylu, to: „to, co się śni śpiącemu; obraz widziany w czasie spania; marzenie sennie”. I tak to jest ze snem, ten *sen*-marzenie naukowo trudno ująć. Ale i ten pierwszy, stan fizjologiczny wspólny większości istot żywych, w języku nabiera różnych barw.

Gdzie jest? Może gdzieś w górze, skoro na nas *splywa*, a czasem nawet *spada*? I czasem wtedy bywa jak woda, a czasem jak wiatr, jeśli może się *rozwiać*... Ale raczej jest w dole, bo przecież my w niego *zapadamy*, w nim się *pogrążamy*, zwłaszcza gdy jest *głęboki*. W każdym razie wtedy jesteśmy w nim, w środku, *we śnie* (lub *jak we śnie*), choć czasem jest jakby przegrodą czy zasłoną, bo robimy różne rzeczy *przez sen*.

Ma swoją wagę, może być *lekki* lub *ciężki*. [...] Powiedzenie *sen obraz śmierci* odnotowano u nas już w szesnastym wieku, a takie „śmiertelne” eufemizmy, jak *sen wieczny*, *sen grobowy*, czy najdelikatniejszy, *sen nieprzespany*, są z nami też od bardzo dawna. I w końcu jakże często *sen* nas *morzy*, czyli, etymologicznie rzecz ujmując, sprawia, że *mrzemy*... Ale w ogóle to *sen* ma nad nami przewagę: ona nas *bierze* nie my jego. On też, jakby z własnej woli, do nas *przychodzi* i od nas *odchodzi*, przy czym czasem *odbiega* (raczej nie *przybiega*).

Ten drugi *sen* to, jak piszą słowniki, „marzenie sennie”. Marzenie to piękna sprawa, lubimy je mieć, chcemy, by się spełniło (choć wtedy je tracimy). Tymczasem rzadko mówimy o *dobrym śnie*, a o *złym śnie* – owszem. Czasem nawet bywają *koszmarne* i *straszne sny*, a jak coś jest bardzo złe, mówimy o tym, próbując się łudzić, że to jak *zły sen*. Te sny, które nam się podobają i chcemy je mieć, zwiemy raczej *pięknymi* niż *dobrymi*, czasami też, zwłaszcza gdy jesteśmy kobietami, *cudnymi* i *czarownymi*. Najczęściej wtedy są *kolorowe*. I ludzie bywają *piękni jak sen*, a niektórzy, doznając szczególnych błogości, skłonni są myśleć i mówić *to chyba sen!* Niestety, to mija, znika, jak pisał wieszcz, *jak sen jaki złoty*...

Jak się mają takie sny do swojego przeciwieństwa – jawy? Niektórzy skłonni są mówić o proroczych snach, ale na ogół i od dawna wiemy, że „*sen mara, Bóg wiara*”, a „*kto snom wierzy, oszukawa się*” (to odnotowano już w początku siedemnastego wieku). A odwrotna zależność? Już w szesnastym wieku mówiono, że „*co na jawie, to we śnie*”.

Jerzy Bralczyk, *Brat śmierci*, „Wiedza i Życie” nr 1/2014.

Zadanie 2.1. (0–2)

Wypisz z tekstu dwa przysłowia i wyjaśnij ich znaczenie.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–2)

Wskaż zdania prezentujące fakty i opinie. Wpisz F (fakt) lub O (opinia) w prawej kolumnie poniższej tabeli.

...sen: „okresowy stan wysiłku fizycznego i umysłowego	
Ale w ogóle to sen ma nad nami przewagę: ona nas bierze nie my jego.	
Marzenie to piękna sprawa, lubimy je mieć...	
Już w szesnastym wieku mówiono, że „co na jawie, to we śnie”.	

Zadanie 2.3. (0–1)

Nauka o pochodzeniu wyrazów to

Zadanie 2.4. (0–1)

Wykorzystując informacje zawarte w tekście, stwórz definicję eufemizmu.

.....

Zadanie 2.5. (0–2)

Który poeta przedstawiał w swojej twórczości sen jako „brata śmierci”? Uzasadnij odpowiedź, przywołując wybrany tekst.

.....

Zadanie 2.6. (0–1)

Tekst Jerzego Bralczyka *Brat śmierci* to

A.	reportaż,	ponieważ	1.	jest to sprawozdanie z wydarzeń, których autor był bezpośrednim świadkiem lub uczestnikiem.
			2.	jest to krótki tekst publicystyczny, podejmujący ciekawą i aktualną tematykę, cechujący się lekkim i błyskotliwym stylem.
B.	felieton,		3.	jest to szkic pisany prozą, w którym autor swobodnie przedstawia swój punkt widzenia, dbając o niebanalny sposób przekazu.

Test 4.

Zadanie 1.

Tadeusz Gadacz

Męstwo

Platon połączył męstwo z tym elementem duszy, który nazwał *thymos* (uduchowiony, odważny). Przypisywał tę cnotę stróżom państwa. Stanowiła ona pomost między mądrością a opanowaniem i łączyła się ze szlachetnością, bowiem wojownicy, których Platon miał na myśli, byli arystokratami dążącymi do szlachetności i wzniosłości. Od późnego okresu starożytności męstwo zaczęło tracić tę rolę pośredniczącą. Odzyskało ją ponownie w średniowieczu, gdy stało się cnotą rycerską. Także Arystoteles zachował ów element szlachetności w definicji męstwa. Czyn szlachetny to czyn piękny, który zasługuje na pochwałę. Męstwo jest według Arystotelesa złotym środkiem między tchórzostwem i zuchwałością. (...) *tchórz boi się tego, czego bać się nie powinien, zuchwały zachowuje się zuchwale i tam, gdzie nie powinien, człowiek mężny natomiast w obydwu przypadkach postępuje tak, jak powinien, i pod tym względem znajduje się pośrodku, on bowiem i odważa się na to, i boi się tego, co nakazuje mu rozum.*

Męstwo wymaga ofiary z przyjemności, szczęścia, a nawet istnienia. W tym sensie jest bardziej cnotą społeczną niż osobistą. Pisała Hannah Arendt, nawiązując do Arystotelesa: *Odważa to wielkie słowo. Mówiąc o niej nie mam na myśli awanturniczej brawury, polegającej na ochoczym ryzykowaniu życiem w imię intensywności i pełni istnienia (...) Taka zuchwałość jest bowiem związana z życiem równie silnie jak tchórzostwo. Natomiast odwaga, którą przecież nadal uważamy za nieodzowną dla działania politycznego (...), nie zaspokaja naszego indywidualnego poczucia żywotności. Odwagi żąda od nas sama natura świata publicznego. (...) Odwaga uwalnia ludzi od troski o własne życie na rzecz dbałości o wolność świata.* Ten rodzaj męstwa można by nazwać męstwem obywatelskim, które konieczne jest do tak obecnie rzadkiej czynności, jak samodzielne myślenie, działanie czy opór wobec zakłamania ideologii. Jeśli cnota męstwa żołnierza traci obecnie na znaczeniu ze względu na rozwój techniki, to wydaje się wzrastać potrzeba męstwa obywatelskiego.

Tomasz z Akwinu ukazuje jeszcze inny wymiar męstwa, który też znany był Grekom. To siła duchowa zdolna do przezwyciężenia wszystkiego, co stoi na przeszkodzie w osiągnięciu najwyższego dobra. Połączona z rozumem i mądrością jest umiarkowaniem wobec siebie, a sprawiedliwością wobec innych. Jednak ryzyko związane z nią polega na tym, że poddanie siły nakazom rozumu często rodzi stagnację, wyklucza ryzyko i twórczość. Natomiast przekraczanie tych nakazów może powodować samowolność i anarchię.

Jest wreszcie męstwo bycia, afirmujące życie pomimo samotności i cierpienia. Męstwo przezwyciężenia lęku przed śmiercią. Dla stoików to siła ducha konieczna do godnego znoszenia losu i śmierci. W tym samym stoickim duchu pisał Fryderyk Nietzsche. *Mężne życie to życie dobre, zdolne przekraczać samo siebie. Serce posiada, kto trwogę zna, lecz ją zмага; kto przepaść widzi, lecz patrzy na nią z dumą.* Gdzie tkwi źródło takiej siły męstwa? Nietzsche uważał, że w woli mocy, która zdolna jest przekroczyć wolę życia. Jej wyrazem jest męstwo pustelnika i orła, któremu żaden Bóg już się nie przygląda. Natomiast dla Paula Tillicha, autora *Męstwa bycia*, jest nim Bóg, ale Bóg ukrzyżowany, pozostawiony w mrokach wątpliwości i bezsensu. *Męstwo bycia ma źródło w tym Bogu, który pojawia się wówczas, kiedy Bóg zniknął w lęku przed wątpliwością.*

Tadeusz Gadacz, *Cnoty i wady: Męstwo*, „Charaktery”, nr 10/2014, s. 101.

Zadanie 1.1. (0–1)

Wypisz z akapitu 1. pięć rzeczowników nazywających przymioty charakteru i określ ich funkcję.

.....
.....
.....

Zadanie 1.2. (0–1)

Przeanalizuj akapit 3. i wskaż te wyrazy, które spajają poszczególne wypowiedzenia oraz porządkują tok wywodu.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 1.3. (0–1)

Wyjaśnij, dlaczego w wypowiedzeniu: „(...) człowiek mężny natomiast w obydwu przypadkach postępuje tak, jak powinien, i pod tym względem znajduje się pośrodku, on bowiem i odważa się na to, i boi się tego, co nakazuje mu rozum” w dwóch przypadkach przed spójnikiem „i” postawiono przecinek:

- a) ... jak powinien, i pod... –
- b) ...i odważa się na to, i boi się tego... –

Zadanie 1.4. (0–2)

W *Słowniku języka polskiego* podano dwa znaczenia słowa męstwo:

1. «dzielność i odwaga, zwłaszcza w walce»
2. «hart ducha, siła, z jaką znosi się przeciwności losu»

Na podstawie artykułu hasłowego przyporządkuj każdy cytat z artykułu jednemu z podanych wyżej znaczeń słownikowych i wpisz 1. lub 2. do każdego wiersza tabeli

	Cytat z artykułu	Znaczenie słownikowe nr
a)	Męstwo jest według Arystotelesa złotym środkiem między tchórzostwem i zuchwałością. „...człowiek mężny natomiast w obydwu przypadkach postępuje tak, jak powinien, i pod tym względem znajduje się pośrodku, on bowiem i odważa się na to, i boi się tego, co nakazuje mu rozum”.	
b)	Jest wreszcie męstwo bycia, afirmujące życie pomimo samotności i cierpienia. Męstwo przezwyciężenia lęku przed śmiercią.	
c)	Ten rodzaj męstwa można by nazwać męstwem obywatelskim, które konieczne jest do tak obecnie rzadkiej czynności, jak samodzielne myślenie, działanie czy opór wobec zakłamania ideologii.	
d)	„Męstwo bycia ma źródło w tym Bogu, który pojawia się wówczas, kiedy Bóg zniknął w lęku przed wątpieniem”.	

Zadanie 1.5. (0–1)

Tadeusz Gadacz, ukazując różne wymiary męstwa, przywołuje poglądy różnych myślicieli. Jakie funkcje pełnią te przywołania?

.....

.....

.....

Zadanie 1.6. (0–1)

a) Nazwij rodzaj wypowiedzenia: *Męstwo bycia ma źródło w tym Bogu, który pojawia się wówczas, kiedy Bóg zniknął w lęku przed wątpieniem.*

.....

b) Określ, jaką funkcję pełni w tym wypowiedzeniu słowo: *bycia*.

.....

Zadanie 1.7. (0–3)

Napisz streszczenie artykułu liczące 40–60 słów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Andrzej Markowski

Między słowami. Kariera

Kariera słowa kariera w polszczyźnie nie jest może oszalamiająca, ale trzeba przyznać, że wyraz zrobił karierę, a ostatnio być może także zmienił nieco znaczenie.

Słowo zapożyczyliśmy prawdopodobnie w połowie XIX wieku z francuskiego, choć niektóre słowniki podają jako źródło język niemiecki. Może zresztą wyraz ten – przecież znany w wielu językach – przywędrował do nas dwiema drogami. W każdym razie to znaczenie, które jest dziś powszechne w Europie, powstało we Francji jako przenośne. Ciekawostką jest to, że wyraz *carriere* zapożyczyliśmy też w XIX wieku w formie *karier* i było to określenie najszybszego biegu zwierząt skokami, szybszego od galopu. I to skojarzenie z szybkim skokowym biegiem dało we francuskim metaforyczną nazwę dążenia do coraz większych osiągnięć, sukcesów, zdobywania stanowisk, zapewnienia sobie pozycji w życiu.

O karierze można *marzyć*, ale żeby ją *zrobić*, trzeba najpierw *rozpocząć*, a potem *kontynuować*. Wtedy *pniemy się, wspinamy po szczeblach kariery*, aż stwierdzimy, że coś *jest ukoronowaniem kariery*. Trzeba jednak zawsze uważać, bo przecież można karierę *zwichnąć*, a nawet *pogrzebać* jednym nierozważnym posunięciem. No i ktoś może nam ją *złamać*.

Jeśli ktoś robi karierę (chciałoby się powiedzieć „karieruje się”, ale w polszczyźnie nie utworzono takiego czasownika) nachalnie, bezpardonowo, i to jest jego głównym celem w życiu, to jest postrzegany jako *karierowicz*, jego postępowanie ocenia się zaś jako *karierowiczostwo*, a te wyrazy są już wyraźnie nacechowane ujemnie. Ba, *karierowicz* to już niemal obelga, a w każdym razie słowo wyrażające lekceważenie: taki to nie ma kompetencji, wiedzy, umiejętności, a prze naprzód i pcha się do góry. Kobieta tak postępująca to *karierowiczka*; co ciekawe, jeszcze w słowniku z połowy XX wieku (słowniku Doroszewskiego) tego wyrazu nie ma; został odnotowany dopiero w najnowszych słownikach polszczyzny ogólnej. Czy więc pół wieku temu nie było jeszcze *karierowiczek* czy też autorzy tamtego słownika byli taktowni wobec pań? Ciekawe, że we wspomnianym słowniku jest odnotowane słowo *karierka*, jako określenie ironiczne, a nie typowe zdrobnienie. Czyżby dzisiaj już się nie powiedziało z przekąsem o *karierkach* różnych osób, bo najnowszy słownik tego wyrazu nie zawiera?

Znakiem czasu jest to, że dziś używa się określenia *przebieg kariery zawodowej*, w którym mamy nieco zmodyfikowane znaczenie tego wyrazu – pod wpływem angielskiego *career* oczywiście. Który to wyraz w angielszczyźnie wcale nie musi znaczyć „kariera”; to częściej „praca zawodowa”, „zawód”. I ten polski *przebieg kariery zawodowej* jest nieco mylący, boć nie o karierę w nim chodzi, lecz o pracę, wcale niekoniecznie karierą znaczoną.

A jak z początku tego tekstu widać, karierę robić mogą nie tylko ludzie, lecz także wyrazy i powiedzenia. I zapewne także sposoby zachowania i ubierania się, a nawet przedmioty. Podobno określone typy rowerów robią karierę, a czy można powiedzieć to samo o jakimś fasonie butów lub spodni?

Andrzej Markowski, *Między słowami. Kariera*, Wyborcza.pl/Magazyn Świąteczny, 6.12.2014 (http://wyborcza.pl/magazyn/1,142463,17085215,Miedzy_slowami_Kariera.html, dostęp dn. 25.03.2014).

Zadanie 2.1. (0–1)

Nazwij środek językowy zastosowany w pierwszej linijce tekstu i określ jego funkcję.

.....

Zadanie 2.2. (0–1)

Wyraz *karierowiczka* został utworzony od wyrazu

A.	kariera	za pomocą formantu	1.	-wiczka
B.	karierowicz		2.	-ka
			3.	-owiczka

Zadanie 2.3. (0–2)

Wypisz z tekstu trzy frazeologizmy ze słowem *kariera* i ulóż z nimi zdania. frazeologizmy:

.....
.....
.....

zdania:

.....
.....
.....

Zadanie 2.4. (0–1)

Jaki jest stosunek autora tekstu do kariery słowa *kariera*?

- A. Pozytywny,
- B. Negatywny,
- C. Niejednoznaczny,
- D. Obojętny,

ponieważ:

Zadanie 2.5. (0–1)

Jaką funkcję pełni pytanie kończące tekst?

.....
.....
.....

Zadanie 2.6. (0–3)

Sporządź plan tekstu. Zachowaj zgodność gramatyczną wypowiedzeń.

.....

.....

.....

.....

.....

Test 5.

Zadanie 1.

Gustaw Herling-Grudziński

O książce

[...] Gdzież jest miejsce dla ciebie w tym wieku zamętu
książko spokojna, mądra, stopie elementów
pogodzonych na wieki spojrzeniem artysty? [...]

Czesław Miłosz

Różne są formy obcowania z książką, lecz spośród nich najwcześniejszą jest może przyjaźń. Cofając się uważnie w kraj lat dziecinnych, zaludniony postaciami Robinsonów Cruzoe, Davidów Coperfieldów, Martinów Edenów i Kimów dostrzeżemy wyraźnie, że urok osobisty bohaterów powieściowych wycisnął niezatarte piękno na emocji pierwszego zetknięcia z książką. We mgle najodleglejszych wspomnień przesuwają się szeregi ludzi-wzorów. Tym zaprzysięgliśmy kiedyś w uniesieniu i podziwie dozgonną wierność i chęć naśladowania, tamtych odtrąciliśmy surowo w pierwszej pysze dziecięcej czystości. Czyż nie takie uczucia rodzą najmłodszą, nieświadomą jeszcze swej głębi przyjaźń?

Im dalej w głąb, tym gwałtowniej domaga się czytelnik, aby książka odsłoniła mu sekretny obraz poznania. Książka – klucz do najtrudniejszych zagadnień, książka – światło, po które sięgają zablakane w ciemnościach ręce, tłumacz starych i stwórca nowych czasów towarzyszy kryzysom i wątpleniom naszej młodości. [...] Myślę, że w dziejach naszego do niej stosunku jest to okres najbardziej religijny. Gdyż przenika go na wskroś potrzeba odnalezienia się we wszechświecie. I może to wówczas jeden jedyny raz bierzemy ją do rąk z czcią, należną tylko modlitwownikom.

Lecz bądźmy sprawiedliwi. Modlitwa jest sztuką głębokich skupień, a nie rozpaczliwych poszukiwań. Nie prawdziwego poznania oczekujemy wtedy od książki, ale pomocy. A gdy jej nie widać znikąd? [...] Nic lepiej nie wyraża dramatycznego napięcia tego czasu niż zdanie pewnego uczonego niemieckiego z XVIII wieku: „Wędrowałem wśród wiedzy jak psy, które wyszedłszy na spacer ze swoim panem, biegną setki razy naprzód i w tył; a dopadając do jego nóg, są zmęczone”. W tym punkcie zamiłowanie do czytania książki nabiera cech klasycznego rozdroża.

Zdaje się, że przypada ono na lata powtórnego dojrzewania. To znaczy na lata, gdy ważna zaczyna być nie pogoń za autorytetem, ale wewnętrzny nakaz kształtowania własnego charakteru. Ten zakręt posiada więcej niż inne cech zaczepnego, a nie obronnego lub uległego stosunku do książki.

Jeśli przyjaźń i poznanie uważam za dwa podstawowe uczucia, określające dalsze dzieje naszego współżycia z książką, to czynię tak nie dla ich zasadniczej jakiejś sprzeczności. Mówiąc otwarcie, jest to pierwsza i najważniejsza próba naszej intelektualnej odwagi, w której nie wybór rozmyślny, ale uczucie organicznego ryzyka gra główną rolę. Kto jak Bolesław Miciński nie ulęknie się „podróży do piekieł”, może poprzez czyściec trafić do nieba. [...] Książka prowadzi jednych do zabawy i samej nauki, drugich do namiętności i wyznawstwa. Bohaterzy powieściowi jeszcze silniej niż dobrymi znajomymi i przyjaciółmi stają się naszymi wzorami. [...] Kryteria estetyczne nabierają zabarwienia moralnego, a samotność ze słabości i ucieczki przeobraża się w siłę i spełnienie. Jest niby dojrzały owoc, który spada po latach pełnego udręki i radości wzrastania. Gdyż świat książki jest zazdrosny i wyłączny, nie ma pojęcia „rozumnej gospodarki uczuć”. Rzeźbiąc człowieka, chce rozporządzać całą jego gliną. [...]

Pamięci Ludwika Frydego, Pisane w Rzymie, w lutym 1945.

Na podstawie: Gustaw Herling-Grudziński, *Wywiad imaginacyjny z bohaterem „Tajfunu”*, [w:] *Gustaw Herling-Grudziński. Dzieła zebrane tom I. Recenzje, szkice, rozprawy literackie 1935–1946*, zebrał Z. Kudelski, Kraków 2009, s. 527–535.

Zadanie 1.1. (0–2)

Wypisz z akapitu 2. określenia *książki*, nazwij zastosowane przez autora środki stylistyczne oraz wskaż ich funkcje.

Książka	Środek stylistyczny	Funkcje

Zadanie 1.2. (0–1)

Nazwij rodzaj podanego poniżej wypowiedzenia.

Różne są formy obcowania z książką, lecz spośród nich najwcześniejszą jest może przyjaźń.

.....

Zadanie 1.3. (0–3)

a) W jaki sposób utworzony został rzeczownik *wierność*? Wskaż wyraz podstawowy i formant.

.....

b) Wyjaśnij, jakie znaczenie nadaje wyrazom ten formant.

.....

c) Podaj inny rzeczownik utworzony w taki sam sposób.

.....

Zadanie 1.4. (0–2)

Przyporządkuj podane poniżej pytania wskazanym w tabeli akapitom tekstu tak, aby jedno pytanie odpowiadało treści całego akapitu.

- 1) *Jakie są formy obcowania z książką?*
- 2) *Jaki wpływ wywierają książki na człowieka?*
- 3) *Czego oczekujemy od książki wraz z rozwojem pasji czytania?*
- 4) *Kiedy przestaje być ważna pogoń za autorytetem?*
- 5) *Jaki jest stosunek czytelnika do książki w początkowym okresie czytania?*

Akapit	Pytanie nr
1.	
2.	
5.	

Zadanie 1.5. (0–2)

Tekst Grudzińskiego jest esejem. Wpisz do tabeli trzy cechy charakterystyczne dla tego gatunku spośród podanych poniżej, podaj przykłady z tekstu.

subiektywny punkt widzenia, linearny tok wywodu, erudycyjność, zamknięta kompozycja, kunsztowność stylistyczna, skrupulatność w prezentowaniu faktów

Cecha eseju	Przykład z tekstu

Zadanie 2.

Jan Miodek

Jarzy pani? – Dobra!

O nasilającej się potoczności języka oficjalnego mówi się i pisze coraz powszechniej i w coraz bardziej dramatycznym tonie. Nietrudno ją dostrzec w prasie, radiu, telewizji, w urzędach. Ale też łatwo zauważyć, że takie zachowania aż nadto często przekraczają granice dobrego smaku.

Wystarczy się wsłuchać w sposób prowadzenia rozmów telefonicznych, by znaleźć smutne potwierdzenie owych stylistycznych niestosowności. Opowiadają mi o nich prawie każdego dnia moi najbliżsi współpracownicy. Powszechne stało się np. kierowane do osoby przytakujące *dobra*. Ależ to drobiazg! – ktoś mi powie. A właśnie, że nie jest to drobiazg! – odkrzyknę, i to donośnym głosem. *Dobra, dobra, idziemy* – to ja mogę powiedzieć do kogoś mi bliskiego, do rówieśnika, w zupełnie luźnej atmosferze towarzyskiego spotkania. [...] Do osoby obcej, starszej, w urzędzie mogę się co najwyżej zwrócić za pomocą przysłówkowego *dobrze* – stylistycznie neutralnego.

Pewnego dnia telefoniczna petentka „popisała się” konstrukcją-zapytaniem: „Jarzy pani?” – „Jarzę!” – odparła skonsternowana moja koleżanka. Wspólnie czekamy teraz na „kapuje pani?” albo jeszcze lepsze „kapewu?”

Ukochał ostatnio naród polski porównanie z pikusiem. Słyszysz się je wszędzie, co specjalnie mnie nie gorszy. Ale kiedy rozpaczający po powodzi człowiek, który stracił dorobek całego życia, mówi w telewizji, że „woda z roku 1997 to był pikus w porównaniu z klęską tego lata”, cała jego wypowiedź nabiera wydźwięku tragicomicznego, oczywiście niezamierzonego.

Trzeba w tym momencie podkreślić z całym naciskiem, że środki masowego przekazu – z telewizją na czele – uparcie lansują taki model obyczaju językowego. Gwiazdorzy ekranu i estrady wyrzucają z siebie bez żadnych zahamowań wulgarne słowa na wszystkie litery alfabetu – jakże często w rozmowach z kobietami. A one to akceptują! Żali mi się niedawno na trasie Kluczbork–Tarnowskie Góry młody człowiek, że kiedy proponował właścicielce ekskluzywnego samochodu jego umycie, usłyszał z ust pięknej pani krótkie a dosadne „spierd...”

A pewien profesor w książce poświęconej jednemu z polityków użala się nad losem swego bohatera wtaki oto sposób: „W wulgarnym skrócie zapierd... od świtu do zmierzchu”.

Telewizyjnym bohaterem mas staje się pani „kwitująca każde wydarzenie wykrzyknikiem *ja pierdzielę*: i pan, który do współuczestniczki programu mówi *zamknij ryj*” – czytam w *Uciechach statystycznego Polaka* Joanny Olech.

„By swój wizerunek jeszcze wzmocnić, krzyczał z nobliwej opolskiej sceny, że jest *zajebiście*” – piszą o jednym ze współczesnych idoli autorzy „Polityki”. [...]

Profesor Jacek Hołówka radził zaś w „Polityce”, że trzeba przeczekać, że ludzie zatęsknią jeszcze za elitarnością, dziś brutalnie zewsząd wypieraną. No cóż, i ja zawsze byłem optymistą.

Na podstawie: Jan Miodek, *Słowo jest w człowieku. Poradnik językowy*, Wrocław 2007, s. 80–82.

Zadanie 2.1. (0–2)

Nazwij środki językowe podkreślające emocjonalny charakter wypowiedzi autora.

	Środek językowy	Przykład
a)		<i>A właśnie, że nie jest to drobiazg!</i>
b)		<i>„Jarzy pani?” – „Jarzę!”</i>
c)		<i>Żali mi się niedawno na trasie Kluczbork–Tarnowskie Góry młody człowiek...</i>
d)		<i>...usłyszał z ust pięknej pani krótkie a dosadne „spierd...”</i>

Zadanie 2.2. (0–2)

Wypisz z tekstu cztery określenia potoczne i podaj ich stylistycznie neutralne odpowiedniki

..... –

..... –

..... –

..... –

Zadanie 2.3. (0–1)

Jaki jest stosunek autora do zjawiska potoczności języka? W uzasadnieniu przywołaj fragment wypowiedzi.

.....

.....

.....

Zadanie 2.4. (0–1)

Trzeba w tym momencie podkreślić z całym naciskiem, że środki masowego przekazu – z telewizją na czele – uparcie lansują taki model obyczaju językowego. – nazwij rodzaj wypowiedzenia.

.....

Zadanie 2.5. (0–2)

Sformułuj dwie najważniejsze zasady językowego dobrego smaku.

.....

.....

.....

Zadanie 2.6. (0–2)

W jaki sposób wyraża się elitarność języka?

.....

.....

.....

.....

.....

Test 6.

Zadanie 1.

Janina Janowska

Po pierwsze – empatia

[...]

Słowo „empatia” (wywodzi się z greki od słowa „*empáttheia*” – cierpienie) semantycznie wiąże się z niemieckim słowem *Einfühlung*, oznaczającym „wczuwanie się”. Empatia jest głównym sposobem rozumienia wspomaganego i sprawiania, że nasz rozmówca [...] czuje się rozumiany. [...]

Czy sympatia to empatia?

W literaturze naukowej termin „empatia” używany jest w kilku znaczeniach, a przyjęte układy odniesienia powodują tworzenie różnych definicji teoretycznych i praktycznych. Empatia odnosi się do procesów emocjonalnych, poznawczych i komunikacyjnych. Ta różnorodność powoduje, że często empatię utożsamia się z sympatią, współczuciem, życzliwością, projekcją, intuicją, sentymentalnością, emocjonalnością. A przecież to nie są synonimiczne znaczenia. Empatia jest procesem wczuwania się, postrzegania i rozumienia stanu psychicznego innej osoby. Ma ona charakter rozwojowy. W literaturze psychopedagogicznej wyraźnie dają się zauważyć dwa nurty w myśleniu i badaniu zjawiska empatii: emocjonalny i poznawczy.

W interpretacji odnoszącej się do uczuć i emocji, empatia definiowana jest jako zdolność jednostki do emocjonalnej odpowiedzi na spostrzegane przeżycia drugiego człowieka. Za uczuciowe składniki empatii uważa się:

- wrażliwość na uczucia innych osób,
- zdolność do uczestniczenia w cudzych emocjach,
- czasową identyfikację ze statusem innych.

W tym znaczeniu empatia w interakcji z drugą osobą, to udzielanie się uczuć, przyjmowanie stanów emocjonalnych drugiej osoby, współodczuwanie uczuć, rezonans uczuciowy, imitacja czy naśladownictwo [...].

W nowszych badaniach nad empatią naukowcy odwołują się do procesów poznawczych jednostki. Do składników poznawczych empatii zalicza się:

- uznanie punktu widzenia innych osób,
- przyjmowanie ich społecznej roli.

[...]

Empatia jest „narzędziem” służącym do rozumienia innych ludzi, a więc możemy ją rozumieć jako proces uczucia i poznania zarazem. [...]

Istnieje jeszcze jeden bardzo ważny komponent empatii – zdolność do wyrażania uczuć. Carl Rogers podkreśla znaczenie trzech cech empatii: emocji, poznania i zdolności do przekazywania przeżyć i myśli. [...] Według Rogersa, empatia wymaga bowiem rozumienia aktualnego „strumienia uczuć”, nie odczuć wczorajszych lub jeszcze wcześniejszych, które mogą utrudnić zrozumienie bieżącego „strumienia”.

Ważnym momentem w przebiegu empatii jest dokładne spostrzeganie uczuć drugiej osoby i komunikowanie jej tego w zrozumiałej formie. Ma to istotne znaczenie nie tylko dla samego rozumienia myśli i uczuć drugiej osoby, ale i dla tworzenia atmosfery zaufania i bezpieczeństwa, tak ważnej dla rozwojowej interakcji.

Rogers dowodzi, że najistotniejszym elementem w interakcji, której celem jest właściwe rozumienie drugiej osoby i pomoc w jej rozwoju, [...] jest zdolność do wnikliwego i wrażliwego zrozumienia przeżyć i odczuć oraz znaczeń, jakie osoba z trudnościami im nadaje. [...]

Poznaj, zrozum, odczuwaj

Badania dowiodły w sposób jednoznaczny, że empatia jest zjawiskiem pozytywnym we wszelkich relacjach interpersonalnych. Niezależnie od rozumienia samego pojęcia empatii, wszyscy badacze są zgodni w dwóch kwestiach:

- empatia to wrażliwość na uczucia innych osób,
- pociąga ona za sobą możliwość werbalnego komunikowania własnych uczuć.

Można zatem wywnioskować, że empatia jest podstawowym warunkiem rozwojowej interakcji, a więc poznania, rozumienia drugiej osoby i budowania autentycznego kontaktu opartego na zaufaniu. [...]

Na podstawie: Janina Janowska, *Po pierwsze – empatia*, „Psychologia w Szkole” nr 2/2008, s. 109–116.

Zadanie 1.1. (0–1)

„Czy *sympatia to empatia*”? – uzasadnij odpowiedź, odwołując się do drugiej części tekstu Janiny Janowskiej.

.....

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–2)

Przyporządkuj podane słowa definicjom słownikowym i wpisz odpowiednie litery przy numerach definicji:

a. *współczucie*, b. *intuicja*, c. *życzliwość*, d. *sympatia*, e. *sentymentalność*, f. *projekcja*

- 1) *uczuciowa solidarność z osobą cierpiącą*
- 2) *przyjazne nastawienie do kogoś, przychylność*
- 3) *jeden z mechanizmów obronnych osobowości polegający na przypisywaniu innym własnych, nieakceptowanych uczuć, pragnień lub impulsów*
- 4) *przeczuć, zdolność przewidywania*
- 5) *przesadna uczuciowość*

1) , 2) , 3) , 4) , 5)

Zadanie 1.3. (0–2)

Wymień dwa związki wyrazowe ze słowem *empatia*. Zastosuj je w zdaniach.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 1.4. (0–1)

Dokończ zdanie – wybierz i zaznacz odpowiedź A albo B oraz jej uzasadnienie spośród odpowiedzi 1–3.

Postawa empatyczna kojarzy się z emocjami

A.	pozytywnymi,	ponieważ	1.	wywodzi się od greckiego słowa oznaczającego cierpienie.
			2.	oznacza wrażliwość na uczucia innych osób.
B.	negatywnymi,		3.	skupia się przede wszystkim na przekazaniu informacji odbiorcom.

Zadanie 1.5. (0–2)

Odmień słowo empatia przez przypadki. Wskaż temat i końcówki fleksyjne.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 1.6. (0–1)

Podaj określenie antonimiczne do słowa empatia.

.....

Zadanie 1.7. (0–2)

Sformułuj trzy argumenty na poparcie tezy: *Empatia jest podstawowym warunkiem rozwojowej interakcji.*

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Johan Huizinga

Honor i cnota w zabawie

Od lat dziecinnych aż po najwznieślijszą działalność kulturalną jedną z najpotężniejszych sił napędowych doskonalenia jednostki jak i jej grupy stanowi pragnienie, aby chwalono nas i czczono z powodu naszej doskonałości. Chwali się innych, chwali się i siebie. Szuka się honoru w imię własnej cnoty. Pragnie się zadośćuczynienia za to, że uczyniło się coś dobrze. A uczynić coś dobrze, znaczy dokonać tego lepiej niż inni. [...]

Cnota, która czyni nas godnymi czci, nie jest w czasach pierwotnych abstrakcyjną ideą obyczajowej doskonałości na miarę przykazania najwyższej, boskiej potęgi. Pojęcie cnoty zgodne jest jeszcze bezpośrednio ze znaczeniem rdzenia, występującym w słowach „cny”, „zacny”, tj. zdolny, dzielny, i w swoim rodzaju rzetelny, prawdziwy i doskonały. [...] Siła i zdrowie to cnoty ciała, mądrość i rozważa to cnoty ducha. [...] Cnota szlachetnego męża to wiązka właściwości, czyniących go zdolnym do walki i rozkazywania. Przynależą do tego także, przez swój rodzaj, hojność, mądrość i sprawiedliwość. Na wskroś naturalny jest fakt, iż u wielu ludów słowo „cnota” wywodzi się z pojęcia męskości, podobnie jak łacińskie *virtus*, które przecież bardzo długo oznaczało głównie męstwo. [...] W każdym modelu archaicznego życia ukształtowanym w oparciu o prawa wojowniczego i szlacheckiego życia szczepowego rozkwita ideał rycerstwa i rycerskości [...]. I ów męski ideał cnoty stale pozostaje nierozzerwalnie związany z uznaniem i obroną czci, prymitywnego, zewnętrznie się przejawiającego honoru.

Jeszcze u Arystotelesa honor nazywany jest bojową nagrodą cnoty. Nie uważa on wprowadzić honoru za cel czy też zasadę cnoty, niemniej widzi w nim jej naturalny miernik. „Ludzie ubiegają się o zaszczyty, aby nabrać przekonania, że są dzielni; starają się tedy otrzymywać zaszczyty od ludzi rozsądnych, którym są dobrze znani, i otrzymywać je dzięki swej dzielności.”

Cnota, honor, szlachectwo i sława znajdują się więc od samego początku w kręgu współzawodnictwa, czyli gry. Życie młodego wojownika szlachetnego rodu to nieustanne ćwiczenie się w cnocie i nieustanna walka o cześć swego wysokiego stanu. Homeryckie [...] – „być zawsze najlepszym i górować nad innymi” w pełni odzwierciedla ów ideał. [...]

Wychowanie do życia w szlacheństwie stanowi podstawę wychowania do życia w państwie i dla państwa. Również i w tym związku cnota nie posiada jeszcze czysto etycznego brzmienia. Pozostaje dzielnością obywatela w wypełnianiu zadań dla *polis*. [...]

Idea, że szlacheństwo polega na cnocie, jest już od samego początku zawarta w całym wyobrażeniu, lecz owo pojęcie cnoty nabiera, w miarę rozwoju danej kultury, stopniowo innej treści: wznosi się na wyżyny etyki i religii. Arystokracja, która niegdyś musiała być jedynie bitna i bronić swej czci, żeby sprostać ideałowi cnoty, obecnie, jeśli jeszcze czuje się powołana do dochowania wierności swemu zadaniu, musi albo włączyć tę wyższą, etyczną treść do ideału rycerskości, [...] albo też zadowolić się kultywowaniem zewnętrznego obrazu swego wysokiego stanu i nieskazitelnej czci poprzez przepych, okazałość i dworskie obyczaje, które obecnie zachowują charakter wyłącznie ludyczny, właściwy im od samego początku, lecz dawniej spełniający pewną funkcję kulturotwórczą.

Na podstawie: Johan Huizinga, *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*,
Warszawa 1985, s. 97–99.

Zadanie 2.1. (0–1)

Odwołując się do akapitu 1., wyjaśnij, dlaczego chwalenie jest *siłą napędową doskonałości jednostki*.

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–2)

Odwołując się do tekstu, wypisz *cnoty ciała i cnoty ducha* oraz określ, które z nich są najważniejsze w *wiązce właściwości* czyniących szlachetnego męża zdolnym do walki i rozkazywania. Uzasadnij swój wybór.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.3. (0–1)

Zastąp słowo podkreślone w poniższym wypowiedzeniu określeniem synonimicznym. *Poprzez przepych, okazałość i dworskie obyczaje, które obecnie zachowują charakter wyłącznie ludyczny, właściwy im od samego początku, lecz dawniej spełniający pewną funkcję kulturotwórczą.*
ludyczny:

Zadanie 2.4. (0–1)

W tekście dominuje funkcja:

- A. informatywna,
- B. ekspresyjna,
- C. perswazyjna,
- D. poetycka,

ponieważ

Zadanie 2.5. (0–1)

W podanych poniżej zdaniach zastąp przestarzałe słowo *tedy* jego współczesnymi odpowiednikami tak, by nie zmienić sensu zdań.

- A. *Oczekuje się tedy od badacza precyzji w prezentowaniu faktów.*
- B. *Kiedy mnie tak uprzejmie zaprosił, tedy winien mu jestem rewizytę.*
- C. *Starają się tedy otrzymywać zaszczyty od ludzi rozsądnych.*

Zadanie 2.6. (0–1)

Wypisz z tekstu tezę dotyczącą wychowania.

.....

.....

.....

Zadanie 2.7. (0–3)

Napisz streszczenie artykułu liczące 40–60 słów.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Test 7.

Zadanie 1.

Ernst Hans Josef Gombrich

O sztuce i artystach

Nie ma w istocie czegoś takiego jak Sztuka. Są tylko artyści. Kiedyś byli to ludzie, którzy brali do ręki kawałek kolorowej gliny i szkicowali figurę bizona na ścianie jaskini. Dzisiaj niektórzy kupują farby i projektują tablice reklamowe, [...] robią wiele innych rzeczy. Nic nie przeszkadza w nazywaniu tych wszystkich czynności sztuką, jeśli tylko się pamięta, że takie słowo może oznaczać zupełnie różne rzeczy w różnych czasach i miejscach, i tak długo, jak zdajemy sobie sprawę, że Sztuka przez duże S nie istnieje. Sztuka przez duże S stała się czymś w rodzaju postrachu i fetysza. Można zdruzgotać artystę, mówiąc mu, że to, co właśnie zrobił jest niezłe na swój sposób, ale to nie jest „Sztuka”. [...]

Doprawdy nie sędzę, by było coś niewłaściwego w tym, że podoba nam się jakaś rzeźba czy obraz. Ktoś może lubić jakieś malowidło pejzażowe, bo krajobraz ów przypomina mu o domu, lub portret, bo przypomina mu przyjaciela. [...] Póki nasze wspomnienia pozwalają nam docenić to, co widzimy, nie musimy się martwić. Jedynie wtedy kiedy jakieś oderwane wspomnienie nastawia nas nieprzychylnie, [...] wtedy powinniśmy odnaleźć w pamięci powód awersji, która psuje nam przyjemność, jaką moglibyśmy odczuwać. [...]

Wszyscy lubimy piękno w naturze i wdzięczni jesteśmy artystom, którzy utrwalają je w swych dziełach. [...] Kiedy wielki flamandzki malarz Rubens narysował swego synka [...], z pewnością dumny był z jego urody. Chciał, żebyśmy i my podziwiali dziecko. Ale [...] skłonność do ładnych i ujmujących obiektów łatwo może stać się zawadą, jeśli doprowadzi nas do odrzucania dzieł, które przedstawiają mniej pociągające tematy. Wielki niemiecki malarz Albrecht Dürer z pewnością narysował swoją matkę [...] z takim samym oddaniem i miłością, jakie Rubens czuł w stosunku do swego puciołowatego synka. Jego wierne studium zgnębionej troskami starości może nami wstrząsnąć i odrzucać nas od rysunku – ale jeśli zwalczymy pierwszy odruch niechęci, spotka nas nagroda, bo rysunek Dürera jest wspaniałym dziełem w swej straszliwej szczerości. W istocie szybko odkryjemy, że piękno obrazu nie leży tak naprawdę w pięknie jego tematyki. [...] Wszyscy jesteśmy skłonni uważać konwencjonalne kształty czy kolory za właściwe. Dzieci czasami myślą, że gwiazdy muszą mieć kształt gwiazdki, choć naturalnie tak nie jest. [...] Niełatwo pozbyć się z głowy wyrobionych pojęć, ale artyści, którym najlepiej się to udało, tworzą często najbardziej pasjonujące dzieła. To oni uczą nas widzieć w naturze nowe rodzaje piękna, o jakich przedtem nie śniliśmy. [...]

Wielkie dzieła sztuki wyglądają inaczej za każdym razem, gdy się przed nimi staje. Wydają się tak niewyczerpane i nieprzewidywalne jak prawdziwe ludzkie istoty. Jest to osobny podniecający świat, z własnymi szczególnymi prawami i własnymi przygodami. Nie należy myśleć, że wie się na ten temat wszystko, bo nie ma na świecie nikogo, kto by wiedział. [...] aby docenić te dzieła, musimy mieć świeży umysł, taki, który gotowy jest przyjąć każdą wskazówkę i być czuły na każdą ukrytą harmonię, a przede wszystkim umysł niezaśmiecony długimi górnolotnymi słowami i gotowymi frazesami. [...]

Na podstawie: Ernst Hans Josef Gombrich, *O sztuce*, wyd. II (poprawione), Poznań 2008, s. 15–37.

Zadanie 1.1. (0–2)

a) Jaki jest cel rozróżnienia pomiędzy *Sztuką* a *sztuką*?

.....

b) Jakim słowem można nazwać dzieło *Sztuki* przez duże *S*?

.....

Zadanie 1.2. (0–1)

Określ wartość stylistyczną wyrazu *malowidło* pojawiającego się w akapicie 2. Napisz, jaką funkcję pełni on w tekście?

wartość stylistyczna

funkcja

Zadanie 1.3. (0–2)

W kontekście powyższego artykułu oceń zgodność podanych w tabeli stwierdzeń z przekonaniami wyrażonymi w artykule przez autora i wpisz P (prawda) lub F (fałsz) w prawej kolumnie.

Stwierdzenie	P lub F
<i>Piękno obrazu zależy od estetyki przedstawianych treści.</i>	
<i>Każdy wytwór człowieka może być nazwany sztuką.</i>	
<i>By zrozumieć dzieła sztuki, trzeba kierować się utartymi schematami.</i>	

Zadanie 1.4. (0–1)

Wyjaśnij zasadę pisowni podanych wyrazów: *nieprzewidywalne*, *niewyczerpane*, *niezaśmiecony*.

.....
.....
.....

Zadanie 1.5. (0–2)

Uzupełnij definicje encyklopedyczne odpowiednimi słowami z akapitu 1. i 2.

A. *W religiach plemiennych przedmiot kultowy obdarzony stale lub czasowo magiczną siłą, którą jego czciciel może wykorzystać dla swojego dobra lub na szkodę swoich wrogów dzięki specjalnym zabiegom jest nazywany*

B. *Silne uczucie niechęci to*

Zadanie 1.6. (0–1)

W tekście autor przywołał dzieła Rubensa i Dürera. W jakim celu to uczynił?

.....
.....
.....

Zadanie 2.

Tekst 1.

Steffen Dietzsch

[...]

Kłamstwa mają dwoistą naturę. Czasem chcą ocalić coś dobrego i cennego, innym razem dążą do jego zniszczenia. [...]

Na świadka [...] „chłodnego” spojrzenia na rozumność kłamstwa nie trzeba powoływać aż samego Woltera (kłamstwo jest wzniosłą cnotą, jeśli wychodzi na dobre), wystarczy przypomnieć niemieckiego jurystę Rudolfa von Irvinga i jego hipotezę, że istnieje dość sytuacji, których dobry cel „nie tylko usprawiedliwia odejście od prawdy, ale czyni je wręcz obowiązkiem”. [...]

To, że z moralno-filozoficznego stanowiska kłamstwo stanowi dla nas twardy orzech do zgryzienia, zawdzięczamy my, wierzący i niewierzący chrześcijanie – surowemu Aureliuszowi

Augustynowi. Jego apodyktyczne *dictum* nie pozostawia niejasności: „Nigdy nie wolno kłamać! Każde kłamstwo jest grzechem”. Grecy mieli przedtem o wiele mniej z tym problemów. Wyraźnie faworyzowali swych wielkich kłamców i cenili literackie poświadczenia ich talentów, będące zarazem początkiem naszej zachodniej historii kultury. Chytry i pomysłowy Odyseusz, a nie szczerzy Achilles, jest bardziej cenionym bohaterem tych opowieści. Oczywiście podziwiamy także Synona, zapewne największego obok Odyseusza kłamcę w obozie greckim pod Troją, tego mianowicie, który – rodzaj wczesnego *undercover agent* – potrafił wmówić oblężonym Trojańczykom, że drewniany koń u ich wrót jest świętym darem Pallas Ateny.

Czyli kłamstwo jest mentalną formą walki o przeżycie, w gruncie rzeczy tylko inteligentną formą przemocy. Oszczędza się komuś ciosu w nos, ale się go za ten nos wodzi. [...] „Najgłębszą przyczyną kłamstwa jest niedostatek szlachetności, i owa szlachetność właśnie, jako źródło odnalezionej egzystencji, uczyni nas niewinnymi i czystymi, jak pierwszy poranek świata”. [...]

My, ludzie, błądzimy w wielu sprawach, niemniej powinniśmy troszczyć się o prawdę, starać się o prawdomówność. Do tego w każdym razie skłaniają filozofowie, których nie bez racji możemy uznać za poniekąd kompetentnych w sprawach rozumu. Jeden z nich, Immanuel Kant z Królewca, naruszania (wiemy: powszechnego) owej cnoty mówienia prawdy, którą nazywał obowiązkiem, nie uważał bynajmniej za zwyczajną płochość, za łatwo wybaczalny grzech, ale widział w niej – jak to nazwał – fundamentalną ułomność człowieka. Naszą skłonność do mijania się z prawdą, czyli kłamstwo, Kant nazwał prawdziwie „brzydkim piętnem na ludzkiej naturze”. [...]

Na podstawie: Steffen Dietzsch, *Krótką historia kłamstwa. Przekorne eseje filozoficzne*, Warszawa 2000, s. 5–9.

Tekst 2.

Jolanta Antas

Trud kłamania. Z punktu widzenia rachunku prawdopodobieństwa

„Nie bez racji powiadają, że kto nie czuje się dość mocny w pamięci, nie powinien puszczać się na kłamstwo” – przestrzegał Michael de Montaigne [...]; nie bez racji też mądrości ludowe głoszą, jak pamiętamy, że: „kłamstwo ma krótkie nogi”, czy: „prawda, jak oliwa, zawsze na wierzch wypływa”, co znaczy chyba po prostu, że kłamać jest trudno, a to dlatego, że „prędzej czy później prawda i tak wyjdzie na jaw”, albo – inaczej – że kłamstwo zawsze w końcu zostanie zdemaskowane. [...]

Gdy jednak prawda sama dba o swoje „wnioski”, kłamstwo nie ma takich przywilejów. Dlatego też potoczna wiedza – obok cytowanych na wstępie – przechowuje jeszcze przysłowie: „kłamstwo rodzi kłamstwo”. Znaczy to, że w obronie konsekwencji raz stworzonego przez kłamstwo świata semantycznego możemy, a nawet musimy, brnąć w kreowanie wciąż nowych i nowych tego rodzaju światów.

Na podstawie: Jolanta Antas, *O kłamstwie i kłamaniu. Studium semantyczno-pragmatyczne*, Kraków 1999, s. 15–22.

Zadanie 2.1. (0–1)

W zdaniu *Każde kłamstwo jest grzechem* wskaż orzeczenie i nazwij jego rodzaj.

.....

Zadanie 2.2. (0–1)

Nazwij środek językowy zastosowany w zdaniu: *Oszczędza się komuś ciosu w nos, ale się go za ten nos wodzi.*

.....

Zadanie 2.3. (0–1)

Przeanalizuj 3. akapit tekstu Dietzscha i wypisz te słowa lub określenia, dzięki którym autor, wprowadzając informacje w kolejnych zdaniach akapitu, unika powtarzania następujących wyrazów lub sformułowań:

A. Aureliuszowi Augustynowi:

B. Grecy:

C. literackie poświadczenia ich talentów:

Zadanie 2.4. (0–2)

Podaj trzy słowa-klucze wspólne dla obu tekstów. Uzasadnij swój wybór.

.....
.....
.....

Zadanie 2.5. (0–1)

Wyjaśnij pojęcie podkreślone w zdaniu: *Znaczy to, że w obronie konsekwencji raz stworzonego przez kłamstwo świata semantycznego możemy, a nawet musimy, brnąć w kreowanie wciąż nowych i nowych tego rodzaju światów.*

.....
.....
.....

Zadanie 2.6. (0–2)

Jaki jest stosunek Steffena Dietzscha do kłamstwa?

.....
.....
.....
.....
.....

Zadanie 2.7. (0–2)

Czemu służy przywołanie w tekstach poglądów różnych myślicieli (Woltera, Kanta, Montaigne’a, Augustyna)?

.....
.....
.....
.....
.....

Test 8.

Zadanie 1.

Joachim Bauer

Zjawiska rezonansu dnia codziennego: czemu ja czuję to, co czujesz ty

Czemu śmiech jest zaraźliwy? Czemu ziewamy, kiedy robią to inni? I, co dziwne, czemu dorośli spontanicznie otwierają usta, kiedy karmią łyżeczką małe dziecko? [...] Na czym polega osobliwa skłonność gatunku ludzkiego, by dostrajać się do emocjonalnego i cielesnego stanu drugiego człowieka?

Zjawiska rezonansu, takie jak intuicyjne przejmowanie uczuć lub gestów, odgrywają rolę nie tylko w kontaktach prywatnych. [...] wraz z odkryciem lustrzanych komórek nerwowych nagle możliwe stało się zrozumienie tych zjawisk na poziomie neurobiologicznym [...]. Co więcej: bez komórek lustrzanych nie byłoby ani intuicji, ani empatii. [...] Ale dlaczego tak właśnie jest? Dlaczego ja odczuwam to, co czujesz ty? [...]

Badacze [...] pokazywali osobom badanym portrety ludzkich twarzy na monitorze. Osoba badana proszona była o możliwie naturalne zachowanie i nierobienie min. [...] Ponieważ na początku wszystkie pokazywane twarze mają neutralny wyraz, kandydat nie ma trudności z zastosowaniem się do instrukcji [...]. I nagle na jednym z portretów pojawia się uśmiech. Chociaż obraz był widoczny jedynie przez pięćset milisekund, a następne pokazywane twarze znów mają neutralny wyraz, sprzęt monitorujący zdradza jednak, że osoba badana na chwilę utraciła kontrolę nad własnym wyrazem twarzy i uśmiechnęła się. [...]

Eksperyment pokazał następującą rzecz: gotowość do spontanicznego odzwierciedlenia wyrazu twarzy innego człowieka najwyraźniej z lubością wymyka się naszej świadomej kontroli. [...] zachowanie odzwierciedlające można wywołać nawet wtedy, gdy to, na co reagujemy, nie zostało świadomie spostrzeżone. [...]

Metoda pokazywania komuś obrazu przez tak krótki czas, że nie jest on spostrzeżony świadomie, choć mózg go rejestruje na poziomie nieświadomym, nazywana jest *stymulacją podprogową*. [...] „Niepostrzeżenie spostrzeżone spostrzeżenia” odgrywają tu bardzo ważną rolę. [...] Odzwierciedlanie oznacza, że te spostrzeżenia, wszystko jedno, czy uświadomione, czy też nie, są w nas nie tylko zapisywane, ale mogą też wywoływać reakcje, zwiększać gotowość do pewnych zachowań oraz – powodować zmiany psychiczne i cielesne. [...]

Nie tylko wyraz twarzy, ale także związane z nim uczucia mogą się przenosić z jednego człowieka na drugiego. [...] Ludzie reagują tak, jakby sami odczuwali ból, kiedy są świadkami przeżywania bólu przez drugą osobę. [...]

Mimika, spojrzenia, gest i sposoby zachowania spostrzegane u innych pełnią jeszcze drugą rolę, przynajmniej tak samo ważną, jak odzwierciedlanie emocjonalne: prowadzą bowiem do wewnętrznego przeświadczenia na temat tego, czego możemy się spodziewać w dalszym przebiegu zdarzeń. [...]

Gdybyśmy nie posiadali umiejętności zdobywania intuicyjnej pewności na temat zamiarów i rozwoju sytuacji na podstawie obserwacji ludzi, bez konieczności zastanawiania się, musielibyśmy się w kwestiach międzyludzkich zadowolić zmysłem o ostrości porównywalnej ze wzrokiem kreta. [...]

Zdolność człowieka do emocjonalnego zrozumienia i empatii opiera się na tym, że wyobrażenia tworzące społeczne więzi nie tylko podlegają wzajemnej wymianie, ale że mogą zostać zaktywizowane i odczuwane w mózgu osoby je odbierającej. Czyli musi istnieć skuteczny system umożliwiający wymianę wewnętrznych wyobrażeń i uczuć, który jest dodatkowo zdolny do doprowadzenia tychże wymienionych wyobrażeń u osoby je odbierającej do rezonansu, czyli współbrzmienia. [...] Jak się okazało, to właśnie system lustrzanych neuronów jest neurobiologiczną podstawą umożliwiającą wymianę i dostrajanie. [...]

Na podstawie: Joachim Bauer, *Empatia. Co potrafią lustrzane neurony*, Warszawa 2008, s. 9–16.

Zadanie 1.1. (0–1)

Wypisz z tekstu tezę, którą potwierdził przywołany w tekście eksperyment.

.....

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–1)

Pytania w tekście Bauera:

- A. są pytaniami badawczymi, na które autor poszukuje odpowiedzi.
- B. są pytaniami retorycznymi, które nie wymagają odpowiedzi.
- C. kierują uwagę odbiorcy na zwyczajne czynności wykonywane przez człowieka.
- D. kierują uwagę odbiorcy na eksperyment przeprowadzony przez badaczy.

Zadanie 1.3. (0–1)

Z akapitu 5. wypisz sformułowanie określające efekty *stymulacji podprogowej*.

.....

.....

.....

Zadanie 1.4. (0–1)

Odwołując się do akapitu 7., wyjaśnij pojęcie komunikacji niewerbalnej.

.....

.....

.....

Zadanie 1.5. (0–2)

Podkreśl zdania zgodne z wymową tekstu:

- 1. Gdyby nie lustrzane neurony, nie byłoby zachowań społecznych.
- 2. Intuicja pozwala przewidywać zamiary innych ludzi na podstawie obserwacji.
- 3. Zjawiska rezonansu oznaczają, że człowiek bezwiednie naśladuje zachowania innych.
- 4. Człowiek nie może w sposób niekontrolowany „odpowiedzieć” uśmiechem na uśmiech.

Zadanie 1.6. (0–1)

Uzupełnij zdanie:

Słowa: *neurony, neurobiologiczny* to występujące
najczęściej w artykułach i

Zadanie 1.7. (0–1)

Odwołując się do tekstu, wyjaśnij własnymi słowami, na czym polega fenomen *lustrzanych neuronów*.

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Dariusz Pawłowski

Recenzja: „Bogowie”

„Bogowie” Łukasza Palkowskiego kreują bohatera atrakcyjnego dla masowego widza, akceptowalnego dla szerokiej rzeszy odbiorców pomimo światopoglądów różnic, doskonałą postać kina popularnego. I to bohatera na kilku poziomach. Przede wszystkim jest to „samotny jeździec”, Zbigniew Religa, gigant sztuki lekarskiej, kardiochirurg opętany wizją uruchomienia w siermiężnej Polsce pierwszej połowy lat 80. programu transplantacji serca, który mimo charakterystycznego przygarbienia nie ugnie się przed żadną przeciwnością. Druga płaszczyzna to środowisko lekarzy, w którym jak wszędzie są ludzie mali i tchórze, ale zarazem to oni są do dna serca ludźmi poświęcającymi się swej pracy, ostatnią instancją na tym padole, której możemy i musimy ufać, w której ręce oddajemy życie. Dalej mamy jeszcze samą medycynę – dziedzinę opartą na racjonalnym podejściu do człowieka i jego ciała, w której jednak ciągle zdarzają się cuda, która odżegnując się od czarów ma w sobie coś magicznego i która potrafi dosłownie zajrzeć w głąb naszego serca, by zadając rany zabliźniać inne, poważniejsze.

Religa w filmie Palkowskiego to bohater, jakiego dziś bardzo potrzebujemy. Zdecydowany, przedkładający działanie nad gadanie, wierzący w siebie, ale mający na względzie drugiego człowieka, potrafiący pokonać trudności samym sobą, a nie przynależnością do jakiejś kliki. Taki Religa przywraca nadzieję, że nie wszystko stracone; przekonanie, że można coś osiągnąć idąc własną drogą i nie wdając się w budzące obrzydzenie relacje; wiarę, że są wartości ważniejsze, niż wszystko to, czym się nas na co dzień karmi w telewizjach, internetach, tabletach; poczucie, że rozpanoszone w polityce, ośrodkach decyzyjnych i różnych instytucjach „gnojki” nie są wieczne. [...]

Talent reżyserski Palkowskiego otrzymał wsparcie w bardzo dobrym scenariuszu Krzysztofa Raka, kolejnym elemencie filmu, do którego przez długi czas polskie kino szczęścia nie miało. Tutaj mamy trafnie rozłożone akcenty, zwroty akcji, napięcie, celne dialogi, właściwie i na wystarczającym poziomie do trzymania w napięciu scharakteryzowane postaci. [...] Podkreślając świetne dopasowanie poszczególnych składników filmu, nie można pominąć zdjęć Piotra Sobocińskiego i muzyki Bartosza Chadeckiego. By ekranowy Zbigniew Religa był bohaterem z krwi i kości, należało zatrudnić Tomasza Kota. To znakomita rola, z najwyższej półki, fantastycznie zbudowana na wyrazistych detalach, z użyciem środków, które wzorcowo sprawdzają się w takim rodzaju kina, jakie zaproponowali twórcy filmu.

Dzięki Kotowi bez mrugnięcia okiem wierzymy w intencje i motywy postępowania Religi, szczerze uczestniczymy w zawodowych wzlotach i alkoholowych upadkach bohatera, współodczuwamy cenę, jaką musi płacić za postawę i pracę, która stała się jego wiarą i życiem. Nie ma tu zresztą żadnych aktorskich potknięć, bo i cały drugi plan jest świetny. Palkowski charyzmatycznemu Relidze, buntownikowi z ważnym powodem, pozwala kłaść, pić, bywać niesprawiedliwym dla współpracowników, ale wszystko po to, by tym pełniej umościć w naszych sercach człowieka, który bił się o serca bicia. I nawet, gdy może zbyt łatwo przemyka się nad pewnymi kwestiami [...], zrobił z sercem film, który jak Religa pacjentów, na pierwszym miejscu stawia publiczność. „Polak Polakowi nawet klęski zazdrości” – mówi w filmie Władysław Kowalski jako dr Jan Moll (który pierwszy w Polsce przeszczepił serce – w 1969 roku, w łódzkim szpitalu im. Sterlinga). Rodacy, możecie teraz śmiało zazdrościć Łukaszowi Palkowskiemu sukcesu.

Na podstawie: Dariusz Pawłowski, *Recenzja: „Bogowie”*, „Dziennik Łódzki”, 11.10.2014 (wydanie internetowe: <http://www.dzienniklodzki.pl/arttykul/3605117.recenzja-bogowie-zwiastun.id.t.html>, dostęp dn. 25.03.2014).

Zadanie 2.1. (0–1)

Jaki obraz głównego bohatera wylania się z recenzji?

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–1)

Nazwij rodzaj wypowiedzenia:

Podkreślając świetne dopasowanie poszczególnych składników filmu, nie można pominąć zdjęć Piotra Sobocińskiego i muzyki Bartosza Chadeckiego.

.....

Zadanie 2.3. (0–2)

Wypisz z tekstu trzy frazeologizmy używane w języku potocznym i oceń zasadność ich użycia.

Wyrażenia potoczne	Zasadność ich użycia

Zadanie 2.4. (0–1)

W jakich znaczeniach występuje słowo „bić” w określeniu *bił się o serca bicie*.

.....

.....

.....

Zadanie 2.5. (0–2)

Wypisz i nazwij dwa różne środki językowe umożliwiające wartościowanie prezentowanych treści.

Przykład z tekstu	Nazwa środka językowego

Zadanie 2.6. (0–3)

Na podstawie powyższego tekstu wymień przynajmniej 3 cechy recenzji filmowej i podaj przykłady z tekstu.

.....

.....

.....

.....

Test 9.

Zadanie 1.

Paweł Huelle

Teleportacja

Mogłoby się wydawać, że o telewizji powiedziano już niemal wszystko, [...] i że jedyne, o czym winniśmy teraz rozmawiać, to kwestia takiego, a nie innego jej użytkowania. Asceta wzywałby do całkowitego jej bojkotu. Stoik do rozumnego wyboru programów – z naciskiem na powściągliwość. Epikurejczyk podobnie, ale z akcentem na umiarkowanie. Hedonista rozwinąłby przed nami wizję oszałamiającego morza zjawisk i możliwości. [...] Zaś autor powieści *science fiction* przekonałby nas [...], że wynalazek telewizji spowoduje nieodwracalne przeobrażenia w naszym gatunku – włączając w to rzecz jasna zmiany genetyczne.

Żadnemu z nich nie moglibyśmy zarzucić kłamstwa, ponieważ każdy z nich [...] mógłby przytoczyć sporo sensownych argumentów. Rzecz bowiem w tym, że telewizja okazała się nie tyle wynalazkiem ułatwiającym pewien nowy rodzaj zajęć czy czynności [...]. Dzisiaj jest czymś zupełnie innym. Z narzędzia stała się trwałym elementem naszego życia, jego częścią, warunkiem bycia w świecie niemal tak koniecznym, jak powietrze, woda czy pożywienie. [...]

Według rynkowych specjalistów [...] nie ma powodu do obaw, ponieważ niewidzialna ręka tegoż rynku, sama reguluje mechanizm, wprowadza korekty, przewyższa kryzysy i trudności. Ale to nieprawda, ponieważ telewizja, [...] jest także [...]: stale zamieszkującym pod naszym dachem domokrądcą, który z równym zapalem dostarcza nam lirycznych wzruszeń, co wstrząsających obrazów okrucieństwa [...], historii starożytnej i relacji porwanych przez Marsjan ludzi, którzy mogą okazać się naszymi sąsiadami. [...] Ów domokrądcą [...] posiada pewną, bardzo ważną cechę [...]. Jest nią wykorzystanie naszych świadomych i podświadomych, bardzo mocno rozwiniętych u *Homo Sapiens* dążeń mimetycznych – pragnienia naśladownictwa, które wypływa z woli rywalizacji. [...] To właśnie dzięki tej naszej przypadłości, [...] dzięki naszej skłonności do oglądania, podglądania, zaglądania i przeglądania się w zwierciadłach, telewizja jest żywiołem, który skończy się dopiero wraz z naszym gatunkiem.

Tę cechę ludzkiej psychiki opisywał także [...] Arystoteles: „Wszystkim ludziom wrodzone jest pragnienie poznania. Znakiem zaś tego jest przyjemność z wrażeń zmysłowych. Niezależnie bowiem od korzyści, jakie z nich wynikają, pragnie się ich dla nich samych. Odnosi się to szczególnie do wrażeń wzrokowych. [...]”. [...] Bez tej skłonności, czy może raczej: dominującej cechy naszej psychofizycznej konstytucji, telewizja byłaby ciekawą zabawką, może i rozrywką, ale na pewno nie stałe opłacanym przez nas domokrądcą, który nigdy już nie opuści naszego domostwa. Podejrzany to gość, skoro za jednym naciśnięciem pilota zmienia się z anioła w stręczyciela. [...]

Właśnie dlatego wszelkie dyskusje na temat głupoty, brutalności, tandety i „klipowości” [...] programów telewizyjnych uważam za potrzebne, ale wtórne. [...]

Powinniśmy – nawet jako posądzana o brak piątej klepki mniejszość – rozmawiać raczej o uzależnieniu od telewizji. [...] Anonimowi teleholicy mogliby pomagać tym, którzy bez dziennej dawki migających obrazów nie potrafią już żyć, normalnie funkcjonować, samodzielnie myśleć, kochać się, przyjaźnić, rozmawiać, widzieć świat takim, jaki jest realnie. [...]

Telewizja nadaje każdemu, nawet blahemu wydarzeniu rodzaj sakralizacji, wpisania do księgi wydarzeń w rubryce: ważne. [...] W istocie ważne staje się tylko to, co pokazano na ekranie. W ten sposób [...] można dojść do wniosku, że to, co nie zaistniało na ekranie, prawdopodobnie się nie wydarzyło.

Na podstawie: Paweł Huelle, *Teleportacja*, „Znak” nr 10/2014, s. 40–45.

Zadanie 1.1. (0–1)

Encyklopedia PWN podaje dwa znaczenia słowa *teleportacja*:

1. «przeniesienie w inne miejsce przedmiotu lub osoby bez ich dotykania, samą tylko siłą woli»
2. fiz. «przenoszenie na odległość informacji o obiektach fizycznych, pozwalające odtworzyć obiekt w innym miejscu»

a) Wyjaśnij tytuł artykułu Huellego w kontekście prezentowanych w nim treści.

.....

.....

b) Do którego znaczenia encyklopedycznego odnosi się tytuł artykułu? Czy jest z nim tożsamy? Uzasadnij odpowiedź.

.....

.....

Zadanie 1.2. (0–3)

Wykorzystując informacje podane w akapicie 1., wyjaśnij podane w tabeli pojęcia:

Pojęcie	Wyjaśnienie
asceza	
hedonizm	
stoicyzm	
epikureizm	

Zadanie 1.3. (0–1)

Kogo można określić słowem *teleholic*?

.....

.....

Zadanie 1.4. (0–1)

Jaką funkcję pełni w tekście nazwanie telewizji *domokrążcą*?

.....

.....

Zadanie 1.5. (0–1)

Autor mówi, że dyskusje o *tandecie* i „*klipowatości*” programów telewizyjnych są potrzebne, ale wtórne. Napisz, co Twoim zdaniem spowodowało taką ocenę.

.....

.....

Zadanie 1.6. (0–1)

W podanym zdaniu zastąp wyróżniony frazeologizm synonimem:

*Powinniśmy – nawet jako posądzana o brak piątej klepki
mniejszość – rozmawiać raczej o uzależnieniu od telewizji.*

Zadanie 1.7. (0–1)

W istocie ważne staje się tylko to, co pokazano na ekranie. Podaj 2 argumenty na potwierdzenie tej opinii.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Henry Jenkins

Spojlowanie* jako zbiorowa inteligencja

Jak twierdzi Pierre Lévy, w internecie ludzie pożytkują dla wspólnego celu i realizacji wspólnych założeń zdobyte w jakiejś dziedzinie kompetencje eksperckie: „Nikt nie wie wszystkiego, każdy wie coś. Całą wiedzę ma ludzkość”. Zbiorowa inteligencja to właśnie zdolność wirtualnych społeczności do wykorzystania połączonych uzdolnień wszystkich ich członków. To, czego nie wiemy lub nie umiemy zrobić samodzielnie, możemy teraz zrobić razem z innymi. [...] Rodząca się kultura wiedzy nigdy w pełni nie zerwie związków z kulturą konsumpcyjną, tak jak kultura konsumpcyjna nie może funkcjonować poza ograniczeniami narzuconymi przez państwa narodowe. [...]

Lévy wprowadza rozróżnienie pomiędzy wiedzą, wspólną dla wszystkich członków grupy, informacjami, które – jak wierzą – są prawdziwe i uważają za wspólne oraz zbiorową inteligencją, czyli sumą wszystkich informacji gromadzonych przez indywidualnych członków danej wspólnoty. Można do tych informacji uzyskać dostęp, poszukując odpowiedzi na konkretne pytanie. Tłumaczy: „Mądrość wspólnoty myślącej nie jest mądrością wspólną dla całej grupy, gdyż obecnie nie można sprawić, aby jedna osoba lub nawet grupa osób posiadała całą wiedzę, wszystkie umiejętności. To wiedza kolektywna, niemożliwa do zebrania w jednej tylko istocie”. Zaledwie niektóre wiadomości są znane wszystkim – jest to ogół informacji potrzebnych do przetrwania społeczności i osiągnięcia przez nią zamierzonych celów. Wszystkie inne dane mają poszczególne jednostki, gotowe stawić się na wezwanie, gdy zaistnieje taka potrzeba. [...]

Spojlowanie programu *Robinsonowie* to zastosowanie zbiorowej inteligencji w praktyce. [...]

Robinsonowie oczekują od nas spekulacji na temat tego, co się wydarzyło. W praktyce domagają się od nas przewidywań. [...] Jednocześnie dla widzów najbardziej świadomych okoliczności powstawania programu istnieje jeszcze coś takiego jak „niepewność z powodu niewiedzy”, co irytuje ich w najwyższym stopniu. [...] I to właśnie sprawia, że spojlowanie [...] jest tak fascynujące. Możliwość poszerzenia własnego pojmowania przez wzajemne dzielenie się wiedzą z innymi intensyfikuje przyjemność, jaką każdy widz może czerpać z „oczekiwania nieoczekiwanego”, do czego zresztą zachęca kampania reklamowa programu.

Tak więc spojlerzy programu [...] zbierają i przetwarzają dane. Robią to, tworząc społeczność wiedzy. [...]

Termin „spojlowanie” wywodzi się z dawnych czasów historii internetu. Po pierwsze, mieszkańcy wschodniego wybrzeża Stanów Zjednoczonych oglądali program 3 godziny wcześniej niż na zachodnim wybrzeżu. Cykle programów tworzone przez stacje telewizyjne nadawane były na różnych rynkach w różne dni tygodnia. Amerykańskie serie pokazywano w Stanach Zjednoczonych sześć miesięcy wcześniej niż na rynku międzynarodowym. Dopóki ludzie z różnych miejsc ze sobą nie rozmawiali, każdy miał szansę na oryginalne przeżycie „pierwszego razu”. Ale gdy tylko fani zalogowali się do sieci, różnice między strefami czasowymi stały się ogromne. Ktoś na wschodnim wybrzeżu mógł wejść do sieci i zamieścić tam wszelkie informacje o jakimś odcinku, a ktoś inny w Kalifornii zdenerwować się, bo ten odcinek został właśnie „zespojlowany”. Użytkownicy forów internetowych zaczęli więc umieszczać w tytule posta słowo „spojler”, by każdy mógł sam zdecydować, czytać tę informację czy nie. [...]

Z czasem jednak społeczność fanów zamieniła spojlowanie w grę, której celem jest odkrycie wszystkiego, co tylko możliwe, zanim odcinek pojawi się na antenie.

* Z ang. *spoil* – „psuć” (przyp. tłum.).

Na podstawie: Henry Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Warszawa 2007, s. 31–35.

Zadanie 2.1. (0–1)

Wyjaśnij stwierdzenie: „Całą wiedzę ma ludzkość”.

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–3)

a) Odwołując się do tekstu, opracuj hasło encyklopedyczne pojęcia: *spojlowanie*.

.....

.....

.....

b) Oceń przydatność wyżej wymienionego pojęcia we współczesnej polszczyźnie.

.....

.....

.....

Zadanie 2.3. (0–1)

Rzeczownik *spojler* został utworzony od wyrazu obcego. Napisz, za pomocą jakiego formantu i określ znaczenie, które nadaje ten formant wyrazom.

.....

.....

Zadanie 2.4. (0–1)

Na podstawie tekstu Jenkinsa określ istotę *zbiorowej inteligencji*.

.....

.....

Zadanie 2.5. (0–2)

Jak podaje *Słownik języka polskiego* „wirtualny” to:

1. «stworzony w ludzkim umyśle, ale prawdopodobnie istniejący w rzeczywistości lub mogący zaistnieć»
2. «wykreowany na ekranie komputera, telewizora, ale tak realistyczny, że wydaje się rzeczywisty»

a) Podaj synonim określenia „wirtualny”.

.....

b) Wskaż, co może być „wirtualne” zgodnie z 2. znaczeniem tego słowa.

.....

Zadanie 2.6. (0–2)

Odwołując się do tekstu Jenkinsa, napisz, co cechuje kulturę konsumpcyjną.

.....

.....

.....

.....

.....

Test 10.

Zadanie 1.

ks. Józef Tischner

Być dobrym

Gdybyśmy chcieli wyrazić krótko istotną myśl Mistrza Eckharta o naturze człowieka, gdyby trzeba było odpowiedzieć na pytanie, co dla Mistrza Eckharta znaczy być człowiekiem – to trzeba by powiedzieć tak: być człowiekiem to znaczy być dobrym. Mówi się czasem, że człowiek to „zwierzę rozumne”. Inni mówią: *animal sociale*, „zwierzę społeczne”. [...] Tylko człowiek dobry jest człowiekiem naprawdę. Zastanówmy się nad tymi słowami.

Z czysto naukowego punktu widzenia słowa „dobry człowiek” i „chory człowiek” są prawie zupełnie niezrozumiałe. Nauka rozumie, co to znaczy „zdrowy człowiek” i „chory człowiek”, rozumie to, kim jest człowiek przedsiębiorczy, człowiek wybitny, dobrze rozwinięty, źle rozwinięty – ale nie umie określić tego, kim jest dobry człowiek. Nie znaczy to jednak, abyśmy nie mieli jakiejś intuicji dobrego człowieka, niezależnie od nauki. Dobrych ludzi możemy spotkać wszędzie: na ulicy, w szkole, w biurze, w mieszkaniach robotnika czy chłopa. Czasami poznajemy ich po ich uczynkach, a czasami czytamy ich dobroć jakby wprost – z twarzy, z oczu, z brzmienia głosu. Dobroć daje się widzieć. Mamy wśród naszych władz poznawczych jakiś zmysł dobroci. Mamy dar odróżniania duchów. Jest to zmysł, dar prawie nieomylny. To on jest źródłem naszego zaufania, z jakim kierujemy się do niektórych ludzi.

Podobnie jak mamy w sobie zmysł dobroci, mamy także zmysł złości, zła. Wiemy: ten człowiek jest zły. Człowiek zły nie budzi naszego zaufania. Gdy stajemy przed nim, albo usiłujemy go jakoś udobruchać, albo wchodzimy w jakąś kryjówkę. Uważamy na siebie, nie chcemy się zdradzić ani słowem, ani gestem, ani postawą. Gdy tylko nadarzy się okazja, uciekamy od złych ludzi. Uciekamy nawet wtedy, gdy jeszcze żadnej krzywdy nam nie zrobili.

Człowiek jest jedyną istotą w zasięgu naszej obserwacji, w której i poprzez którą możemy obserwować to, czym jest dobro. Rzeczy, które nas otaczają, są korzystne lub niekorzystne, krajobrazy bywają piękne, owoce drzew smaczne. Ale dobrzy mogą być tylko ludzie.

Dobroć człowieka ma wiele nazw. Oto niektóre z nich: ofiarność, prawdomówność, wspaniałomyślność, cierpliwość, pracowitość, wytrwałość, postawa służby, oddania, wierność. Dobroć wydaje się jedna, ale wyróżnia się i przejawia rozmaicie. To zależy od okoliczności. W świecie kłamstwa na przykład dobroć daje o sobie znać prawdomównością. W świecie pogardy dobroć staje się szczególnym szacunkiem dla człowieka. W świecie niesprawiedliwości dobroć ukazuje się jako walka o sprawiedliwość. Człowiek dobry jest niewątpliwie „człowiekiem myślącym”, *homo sapiens* – ale zarazem jest kimś więcej. Człowiek dobry jest również „człowiekiem społecznym”, *animal sociale* – ale zarazem jest kimś więcej. Dobroć wyznacza jakby zasadniczy kierunek myślenia „człowieka myślącego”, zasadniczy kierunek zaangażowania „człowieka społecznego”. Dobroć ukazuje się jako zasada wszystkiego. Ona jest, ale być nie musi – bo człowiek może być zły. Dobro lub zło zależą od jakiegoś wyboru.

[...] Dobrym człowiekiem staje się człowiek wtedy, gdy dokonuje wyboru dobra. Wybór dobra jest przyswojeniem dobra. [...] Wybierając dobro, człowiek sprawia, że jego wola staje się dobrą wolą. I od tego zaczyna się wszystko: od dobrej woli. Z dobrej woli bierze się prawdomówność, szczerłość, uczciwość – człowieczeństwo. [...]

Józef Tischner, *Wędrowki w krainę filozofów*, Kraków 2008, s. 92–94.

Zadanie 1.1. (0–2)

Odwołując się do 1. akapitu tekstu, dokończ zdania:

- A. W opinii Mistrza Eckharta o istocie człowieczeństwa stanowi
- B. Mistrz Eckhart jest dla ks. Tischnera autorytetem, o czym świadczy

Zadanie 1.2. (0–1)

Dokończ zdanie – wybierz i zaznacz odpowiedź A albo B oraz jej uzasadnienie spośród odpowiedzi 1–3.

Wypowiedź *Mówi się czasem, że człowiek to „zwierzę rozumne”* ma wymowę:

A.	żartobliwą,	na co wskazuje	1.	nazwanie człowieka <i>zwierzęciem</i> <i>rozumnym</i> .
			2.	oparcie się na ogólnym przekonaniu <i>Mówi się czasem...</i>
B.	poważną,		3.	ujęcie w cudzysłów określenia człowieka „zwierzę rozumne”.

Zadanie 1.3. (0–1)

Wypisz z tekstu cztery przymioty dobrego człowieka.

.....

.....

.....

Zadanie 1.4. (0–2)

W akapicie 2. wielokrotnie powtarzane są słowa: *dobry*, *dobroć*. Podaj po dwa synonimy, którymi można zastąpić każde z tych dwóch słów, nie zmieniając wymowy tekstu.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 1.5. (0–2)

Podane poniżej określenia pogrupuj, na synonimiczne i antonimiczne wobec słowa „człowieczeństwo”.

humanitaryzm, zezwierzęcenie, godność ludzka, dehumanizacja, bestialstwo, natura ludzka

a) określenia synonimiczne:

b) określenia antonimiczne:

Zadanie 1.6. (0–2)

Wypisz z tekstu zdanie, które najpełniej ujmuje sens dobroci. Uzasadnij swój wybór.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.

Mateusz Żurawik

Odtikuj czeklistę ASAP, pls

Nie rozumiesz tytułu tego tekstu? Nic dziwnego, to zwroty bazujące na angielskich zapożyczeniach, którymi posługują się pracownicy polskich korporacji.

Oddziałem międzynarodowej korporacji *altsorsingowej* w dużym polskim mieście rządzi rutyna. Rano trzeba *zaraportować* wyniki z poprzedniego dnia. Wszystkie *timy* powinny też zostać *zbrifowane* na temat ich *tasków*. Następnie muszą zabrać się do *beklogu*, który trzeba zmniejszyć

ASAP, bo *dedlajny* gonią. Poza tym w ciągu dnia można spodziewać się *kola* z *kastomerem*, który zwykle zajmuje trochę czasu. [...]

Jeśli niewiele zrozumieliście z powyższego tekstu, to najprawdopodobniej nigdy nie pracowaliście w korporacji. Nie szkodzi. Nowi pracownicy wielkich międzynarodowych firm już pierwszego dnia stykają się z dziwnym wewnętrznym językiem, który przypomina nieco angielski, ale zdania w nim zbudowane są według dość koślawej, ale jednak polskiej składni. – Najbardziej naturalną przyczyną używania angielskich wyrazów jest chęć zbliżenia się językowo do innych oddziałów korporacji, która jest strukturą międzynarodową – uważa językoznawca prof. Jerzy Bralczyk. Trochę mniej przyjemnym powodem jest chęć zadania szyku czy pokazania pewnych kompetencji. W grę wchodzi również wygoda, bo dokumenty tłumaczone z angielskiego na polski mogłyby stracić część swojego pierwotnego znaczenia.

Zdaniem prof. Bralczyka język pomaga również w integracji grupy, bo ci, którzy się nim nie posługują, są z niej naturalnie wyłączeni. – Tworzenie własnego języka charakterystycznego dla danej grupy zawodowej jest więc czymś zupełnie naturalnym, bo taki język mieli m.in. sprzedawcy dewocjonaliów czy restauracyjni grajkowie – wylicza prof. Bralczyk. I dodaje, że wyrazy przenikające do żargonu korporacyjnego nie są czystą angielszczyzną, ale tu nie o to chodzi. Zresztą, angielski, którym kiedyś ma mówić cały świat, też nie będzie klasyczną odmianą tego języka, ale podlegającą pewnym miejscowym modyfikacjom.

Sami zatrudnieni w korporacji przyznają, że zapożyczają wyrazy pochodzące z angielskiego, bo tak jest łatwiej. – Pracownicy mają cały czas do czynienia z komputerem i udzielając odpowiedzi na pytanie, używają takich samych określeń, jakie widzą na monitorze, bo to szybsze niż przekładanie wyrazów na ich polskie odpowiedniki, w czym jest oczywiście nieco lenistwa językowego [...].

Tymczasem języka korporacji uczy się coraz więcej osób. [...] Cóż, wygląda więc na to, że nie ma wyjścia, kto chce należeć do mejnstrimu, musi się korpomowy nauczyć.

Słowniczek korpomowy:

odtikować – od ang. tick – odhaczyć, zaznaczyć jako wykonane

czeklista – checklist – lista zadań do wykonania

ASAP – akronim od zwrotu as soon as possible – jak najszybciej

pls – skrót od please – proszę

altsorsing – outsourcing (skrót od outside-resource-using), czyli przekazywanie zadań do realizacji firmie zewnętrznej

raportować – od report – zgłosić

tim – team – zespół, drużyna

briefować – od briefing – opisywać projekt

taski – task – zadania do wykonania

beklog – backlog – zaległości, zadania czekające na wykonanie

[...]

kastomer – customer – klient

miting – meeting – spotkanie

[...]

kol – call – rozmowa telefoniczna, w tym przypadku telekonferencja

[...]

mejnstrim – mainstream – główny nurt

Na podstawie: Mateusz Żurawik, *Odtikuj czeklistę ASAP, pls*, Wyborcza.pl/Polish your English, 19.10.2014 (dostęp dn. 25.03.2014).

Zadanie 2.1. (0–1)

Jaką funkcję pełni w tekście przywołanie wypowiedzi prof. Bralczyka?

.....

.....

.....

Zadanie 2.2. (0–2)

Wypisz z tekstu zdanie będące przykładem mowy niezależnej i przekształć je na mowę zależną, nie zmieniając znaczenia wypowiedzi.

Mowa niezależna	Mowa zależna

Zadanie 2.3. (0–1)

Przeanalizuj podane formy zapożyczeń i sformułuj wniosek dotyczący ich odmiany: *odtikuj, mejnstrimu, zbrifowane, dedlajny*.

Wniosek:

.....

.....

Zadanie 2.4. (0–2)

Sformułuj trzy argumenty uzasadniające celowość posługiwania się korpomową.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.5. (0–1)

Z akapitu 4. wypisz rzeczowniki nazywające osoby i określ ich wartość stylistyczną.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.6. (0–2)

Jaki stosunek do zjawiska *korpomowy* prezentuje autor artykułu? Uzasadnij odpowiedź, przywołując stosowny fragment tekstu.

.....

.....

.....

.....

Zadanie 2.7. (0–1)

Wykorzystując *Słowniczek korpomowy*, przełóż tytuł tekstu na poprawną polszczyznę. Oceń wartość tego przekładu.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Część IV

Przykładowe rozwiązania

Przykładowe rozwiązania zadań na egzamin ustny (zapis konspektowy)⁸

Zadanie 1.

WPROWADZENIE

Samotność jako motyw pojawia się w tekstach kultury od zarania dziejów. Twórcy prezentowali w swych utworach rozmaite oblicza samotności – m.in. z wolnego wyboru, na skutek odrzucenia przez otoczenie lub rodzinę np. z powodu inności; głęboko odczuwana samotność w grupie, często wręcz niezauważana przez najbliższych, przynosząca ból i cierpienie.

ROZWINIĘCIE

1. We wskazanym fragmencie samotność jest wynikiem bezdomności, rozumianej w całym utworze w wielu znaczeniach (dosłownie bezdomność wynika z braku prawdziwego domu, dającego szczęście i bezpieczeństwo, metaforycznie zaś bezdomność to poczucie wyobcowania w świecie, utrata ojczyzny). Samotność jest wyborem głównego bohatera powieści. Doktor Judym odtrąca miłość, rezygnuje ze szczęścia osobistego, by samotnie pomagać potrzebującym. Analizując wskazany fragment, można odwołać się do całości utworu, przywołać inne postaci, np. Korzeckiego.
2. Bohater powieści J.W. Goethego *Cierpienia młodego Wertera* jest samotny z powodu swojej wrażliwości, nie potrafi nawiązać z nikim bliższego kontaktu. Świat jest dla niego więzieniem, ogranicza go, niszczy jego indywidualizm, sprawia, że cierpi. Dlatego ucieka od świata właśnie w samotność, którą traktuje jako ukojenie, spokój, połączenie z naturą

⁸ Proponowane odpowiedzi i sposób ich zapisu są przykładowe, nie wyczerpują katalogu możliwych rozwiązań. Uczeń może przywołać inne teksty kultury, zwrócić uwagę na inne aspekty omawianych tekstów, w innej formie zapisać to, co będzie chciał powiedzieć. Warto zachęcać uczniów do tworzenia alternatywnych odpowiedzi, sięgania do znanych im tekstów kultury, także tych popularnych. Trzeba podkreślać, że rozwiązania mogą być wielowariantowe, zwracające uwagę na kwestie nieoczywiste, odkrywające złożoność świata. Ważne też jest ćwiczenie umiejętności tworzenia planu wypowiedzi maturalnej, notowania najistotniejszych zagadnień, które będą rozwijane w wypowiedzi ustnej.

- i Bogiem. Niestety, pogłębiające się wyobcowanie, brak miłości, bliskości, zrozumienia, wsparcia prowadzą go do samobójstwa.
3. Antygona z dramatu Sofoklesa rzuca wyzwanie prawom ludzkim, skazując się na wykluczenie ze społeczności tebańskiej, która nie chce jej poprzeć ze strachu przed królem. Nie może liczyć na wsparcie nawet ze strony siostry. Ismena także odmawia współudziału w pochówku. Antygona nie boi się samotności, uważa bowiem, że postępowanie zgodne z prawem boskim jest właściwe i zgodne z jej sumieniem. Nie oczekuje więc wsparcia od nikogo.
 4. Samotność Józefa K. z *Procesu* Franza Kafki polega natomiast na wyalienowaniu z więzi międzyludzkich. Bohater podejmuje walkę i próbuje odkryć przyczyny sytuacji, w której się znalazł, ale jest pozostawiony samemu sobie, nikt właściwie się nim nie przejmuje, nikt nie może i nie chce mu pomóc. Jest samotny, choć wśród ludzi.
 5. Przejmujące studium samotności przedstawia G.G. Marquez w powieści *Sto lat samotności*. Losy rodziny Buendia to historia izolacji, która jest rodzajem przekleństwa i napiętnowania. Samotność bohaterów to wyrok losu, od którego nie ma ucieczki: „plemiona skazane na samotność powtarzają się od wieków i na wieki nie mają szansy na ziemi”.
 6. Warto także przywołać wstrząsającą historię samotności wyreżyserowaną przez Davida Lyncha, *Człowiek słoń*. Film ten to dramatyczna opowieść o Johnie Merricku, cierpiącym na olbrzymie zdeformowanie ciała, przetrzymywanym w cyrkowej klatce, wystawionym na śmiech, drwiny i poniżenie. Przyczyną jego samotności jest nie tylko jego odmienny wygląd, ale przede wszystkim nietolerancja, uprzedzenia i bezduszość. Tylko chirurg z londyńskiego szpitala, Frederick Treves, okazuje mu zainteresowanie i zrozumienie, wyciąga do niego pomocną dłoń, słyszy jego wołanie o wsparcie: „Nie jestem słońmiem! Nie jestem zwierzęciem! Jestem istotą ludzką! Jestem... człowiekiem!”.

WNIOSKI KOŃCOWE

W kulturze prezentowane są rozmaite oblicza samotności. Jedni bohaterowie byli skazywani na samotność, inni świadomie ją wybierali. Łączy ich jedno – większość z nich była nieszczęśliwa i cierpiała. Władysław Tatarkiewicz napisał, że „samotność jest przyjemnością dla tych, którzy jej pragną, i męką dla tych, co są do niej zmuszeni”.

Zadanie 2.

WPROWADZENIE

Zbrodnie zmienia człowieka. Człowiek jest odpowiedzialny za swoje czyny, ponosi za nie konsekwencje przede wszystkim w wymiarze moralnym i psychologicznym. Temat zbrodni i zbrodniarzy jest bardzo często podejmowany przez twórców. Analizują jej przyczyny, przejawy, konsekwencje w różnych płaszczyznach życia ludzkiego.

ROZWINIĘCIE

1. Lady Makbet z dramatu Szekspira (uczeń może bazować wyłącznie na załączonym fragmencie lub **odwołać się do całości tekstu**):

- krótka charakterystyka bohaterki przed popełnieniem zbrodni (np. silna psychicznie jednostka, dodaje odwagi mężowi, steruje nim, inspirowanie do zbrodni, ambicje i pragnienia chce zrealizować poprzez zbrodnie, bezwzględna, bez skrupułów, obłudna);
- skutki zbrodni i zmiany w psychice bohaterki (brak kontaktu z rzeczywistością, próba oczyszczenia poprzez umycie rąk, urojenia, utrata kontroli nad własnymi działaniami, lęk przed ciemnością, wyrzuty sumienia, natrętnie powracające obrazy zabójstwa, wreszcie samobójstwo – jeśli uczeń odwoła się do całości utworu);
- wskazanie przyczyn zmian zachodzących w bohaterce (świadomość grzechu, przejęcie odpowiedzialności za zbrodnie męża, poczucie wstydu, lęk przed ujawnieniem prawdy, diagnoza postawiona przez lekarza – choroba duszy, nie tylko ciała).

2. Balladyna z dramatu Juliusza Słowackiego:

- zabicie siostry staje się początkiem całej serii morderstw, których bohaterka się dopuszcza, aby zdobyć i utrzymać władzę;
- początkowo ma wyrzuty sumienia, ale szybko je zagłusza;
- wyrzeka się własnej matki, doprowadzając ją do śmierci w męczarniach;
- zbrodnie ją zaślepia, otwiera cały łańcuch złych czynów;
- wydaje sama na siebie wyrok śmierci, sądząc, że jest ponad prawem ludzkim i boskim.

3. Jacek Soplica z *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza:

- zabicie ojca Ewy powoduje przełom w duszy Jacka;
- zmienia całkowicie swoje życie, poświęca się ojczyźnie, odkupując tym swoje winy.

4. Można także przywołać:

- Raskolnikowa ze *Zbrodni i kary* Fiodora Dostojewskiego;
- Małgorzatę z *Fausta* Johanna Wolfganga Goethego;
- Panią z ballady *Lilie* Adama Mickiewicza;
- film *Milczenie owiec* w reż. Jonathana Demme'a;
- film *Urodzeni mordercy* w reż. Olivera Stone'a.

WNIOSKI KOŃCOWE

Przywołane teksty potwierdzają tezę, że zbrodnia ma ogromny, negatywny wpływ na człowieka. Dla większości staje się początkiem życia bez zasad i zahamowań, niekiedy bywa przełomem, punktem zwrotnym, początkiem nowego życia.

Zadanie 3.

WPROWADZENIE

Topos oblężonego miasta wywodzi się ze starożytności. W Biblii znajdujemy opis obrony Jerozolimy, zaś w *Iliadzie* opowiedziano dramatyczne losy obrońców Troi. W literaturze polskiej znane obrazy obleganego przez wroga miasta stworzyli m.in. Henryk Sienkiewicz w *Potopie* – obrona Jasnej Góry, w *Panu Wołodyjowskim* – obrona Kamieńca Podolskiego czy Miron Białoszewski w *Pamiętniku z powstania warszawskiego*. Poetycką realizacją tego motywu jest wiersz Zbigniewa Herberta *Raport z oblężonego Miasta*.

ROZWINIĘCIE

1. Zbigniew Herbert, *Raport z oblężonego Miasta*:

- Utwór Herberta przypomina stare kroniki zarazy (analogia w opisie oblężenia do *Dżumy*) formą wypowiedzi: opowieść liryczna, konstrukcją podmiotu lirycznego (stary kronikarz, który chce przekazać prawdę o tym, co się zdarzyło), użytymi środkami

stylistyczno-językowymi (np. w składni, w konstrukcji czasu, aluzyjności danych historycznych, symbolice itd.) naśladującymi relację.

- Wiersz można odczytywać w różnych kontekstach: alegoryczno-symbolicznym, a także politycznym.
- Był i jest powszechnie kojarzony z wydarzeniami z 13 grudnia 1981 r., tytułowe „oblężenie” to kryptonim stanu wojennego.
- Podkreśla bohaterstwo opozycji demokratycznej, która nie dała się złamać reżimowi.
- Odnosi się także do sytuacji geopolitycznej Polski – „odparliśmy szturm przy bramie wschodniej zwanej Bramą Przymierza”. Słowa te są nawiązaniem nie tylko do Związku Radzieckiego i jego planów podporządkowania sobie naszej ojczyzny, lecz także do zaborów i 17 września 1939 r..
- Rozszerzenie kontekstu historycznego: poeta przywołuje tragiczną sytuację represjonowanych z powodów politycznych obrońców Dalajlamy, Kurdów, afgańskich górali i innych narodów walczących o wolność.
- Poeta pisze o niezłomności i waleczności tych, którzy potrafili postawić wszystko na jedną kartę, by obronić niepodległość, wolność w szerokim pojęciu tego słowa.
- Zakończenie utworu, mimo że gorzkie, jest jednak optymistyczne: człowiek może zachować swoją wolność i obronić godność, gdyż wolnym pozostanie w swoich myślach – jedynej sferze, do której nikt nie ma dostępu i której nie można zniewolić. Jeśli nie zrezygnujemy z człowieczeństwa, nie zapomnimy o własnej tożsamości, zachowamy wolność.

2. Henryk Sienkiewicz, *Potop*:

- Sienkiewicz przedstawia obronę miasta w sposób zbeletryzowany, wyolbrzymia niektóre fakty, poddaje mitologizacji. Wszystkie swoje zabiegi podporządkowuje nadrzędnej funkcji utworu – „pokrępienia serc” Polaków żyjących pod zaborami. Bohaterscy obrońcy dali sygnał innym, że Polska może skutecznie odeprzeć Szwedów.
- Kluczową postacią wśród obrońców jest Babinicz (Andrzej Kmiecic), to on przynosi zakonnikom informację o planach Szwedów i skłania ich do przygotowania miasta do obrony, później zaś trafia celnymi strzałami szwedzkie działa, przejmuje wrogi granat i wyciąga z niego tuleję, wyprawia się także do wrogiego obozu i czyni liczne szkody

w szwedzkich oddziałach i sprzęcie, wreszcie unieruchamia kolubrynę, największe działo szwedzkie.

- Kolejną postacią, o której nie można zapomnieć, jest przeor Kordecki, odprawiający na murach liczne nabożeństwa, swoją postawą podnoszący na duchu obrońców, intonuje on *Bogurodnicę*, nie traci ani na chwilę wiary w zwycięstwo.
- Na uwagę zasługuje także sposób przedstawienia bohaterskiego miasta. Pewnego ranka oczom Szwedów ukazał się niesamowity widok – mgła, która zebrała się u podnóża klasztoru, sprawiła, że świątynia jakby unosiła się ku niebu, co napęliło trwogą oblegających. Innym razem szwedzcy żołnierze ujrzeni kobietę w błękitnej szacie, która osłaniała klasztor. To znaki boskiej „interwencji”, bo Bóg jest po stronie obrońców.

3. Miron Białoszewski, *Pamiętnik z powstania warszawskiego*:

- Warszawa przedstawiona jest jako miasto ginące wraz z obrońcami, jako współczesne Jeruzalem.
- Narracja prowadzona jest z perspektywy zwykłego cywila, niezaangażowanego w walki powstańcze.
- W chwili wybuchu powstania ludność cywilna funkcjonuje w miarę normalnie, ale bardzo szybko zaczyna się to zmieniać, na domy spadają pierwsze bomby, działa czołgów i ciężkie „berty” rozpoczynają burzenie domów, a ludzie schodzą do piwnic.
- Miasto płonie, z każdym kolejnym dniem zamienia się w zwałowisko gruzów, Warszawa kona, grozę wśród mieszkańców podsycają ciągłe naloty, warkot samolotów, świst bomb i huk wybuchów staje się nie do zniesienia.
- Narrator wielokrotnie podkreśla solidarność mieszkańców Warszawy w obliczu zagłady ich miasta.
- W dniu kapitulacji warszawiacy zobaczyli niewiarygodny obraz zagłady – „nagle nie ma miasta, nie ma domów, no... rozpacz”.
- Warto zwrócić uwagę na potoczny język utworu, Białoszewski nazywa to „gadanią”.
- Tok wypowiedzi jest chaotyczny, urywany, wręcz poszarpany, zastosowane środki językowe (np. proste, niedbałe słownictwo, neologizmy, wulgaryzmy) znakomicie oddają sytuację oblężonego miasta i jego mieszkańców.

4. Motyw miasta oblężonego w filmie:

- *Baczyński* w reż. Kordiana Piwowarskiego;
- *Miasto 44* w reż. Jana Komasy;
- *Powstanie Warszawskie* w reż. Jana Komasy.

WNIOSKI KOŃCOWE

Literatura i film przynoszą wiele przejmujących opisów oblężonych miast. Są wśród nich te zwycięskie, jak Częstochowa z *Potopu* czy Miasto (Polska/Polacy) z utworu Herberta, jak i te, których obrońcy musieli uznać wyższość najeźdźców – Warszawa czy Troja Homera. Zwycięskich obrońców łączy przede wszystkim niezłomność postawy, nadzieja i wiara w słuszność walki, w jej powodzenie.

Zadanie 4.

WPROWADZENIE

Utopia jawi się jako pewien idealny, niezachwiany wzorzec doskonałego państwa, w którym idealne społeczeństwo wie gdzie swój byt. Pojęcie jest określane jako „miejsce, którego nie ma”. Utopijne państwo/społeczeństwo funkcjonuje na zasadzie równości społecznej, sprawiedliwości i solidarności.

ROZWINIĘCIE

1. Ze zjawiskiem utopii spotykamy się w powieści Ignacego Krasickiego *Mikołaja Doświadczylskiego przypadki*. We wskazanym fragmencie idealne państwo to kraj położony na planie kwadratu („gdym się pytał, jaka jego obszerność, odpowiedział, iż idąc prosto aż do drugiego brzegu od morza, jedenaście dni drogi; szerokość zaś kraju równa była prawie długości”), o sprawiedliwie podzielonych ziemiach, tak, aby mieszkańcy mogli utrzymywać się z uprawy ziemi, a każda osada miała tyle lasu, by zaspokoić jej potrzeby. Państwo to nie jest monarchią, mieszkańcy nie wiedzą, czym jest demokracja, nie występuje u nich arystokracja czy oligarchia. W idealnym państwie jedyną znaną zwierzchnością jest ta naturalna – rodziców nad dziećmi. Występujące konflikty w za-

mierzeniu ma rozsądzać starszyzna nipuańska. Przypomina to relacje pomiędzy członkami społeczności plemiennej. Nipu funkcjonuje bez podatków, bez formalnej władzy politycznej, wszyscy członkowie społeczności są sobie równi i jednakowo/każdorazowo gotowi wystąpić w obronie swoich współbraci. Wyspa Nipu jest odizolowana od świata zewnętrznego i samowystarczalna. W przekonaniu mędrca Xaoo ten stan rzeczy może być utrzymywany, ponieważ: „Opatrzność najwyższa wymierzyła ziemię do liczby stworzenia, które z niej żyje”.

2. Można wzbogacić omówienie fragmentu o dodatkowe informacje na temat powieści Krasickiego i korzeni prezentowanej tam wizji utopii. Pisarz w formie pamiętnika głównego bohatera opisuje jego podróż po osiemnastowiecznej rzeczywistości. W wyniku morskiej katastrofy dostaje się on na wyspę Nipu, gdzie dzięki mędrcowi Xaoo poznaje tajemnice idealnego ustroju społecznego. Nipuańska utopia była inspirowana przede wszystkim koncepcjami Jana Jakuba Rousseau. Był to ideał społeczeństwa wolnego od destrukcyjnych wpływów cywilizacji, idea zgodności między istotą człowieka i jej uzewnętrznieniem.
3. W powieści Stanisława Lema *Powrót z gwiazd* bohaterowie musieli odnaleźć się w zupełnie nowej rzeczywistości, utopijnym świecie, gdzie wszelkie oznaki człowieczeństwa zostały wyparte przez najnowsze zdobycze techniki, postęp. Wizja państwa bez chorób, nałogów, a nawet przejawów jakiegokolwiek agresji jest wylęgarnią ludzi pozbawionych uczuć, zatraceniem wszelkiego rodzaju relacji międzyludzkich, jednym słowem – emocjonalną pustką. W takim świecie próżno szukać wyższych idei, wartości bądź rozwoju duchowego jednostki. Cywilizacja pochłonęła istotę humanizmu, jego podstawowe założenia.
4. Interesujące obrazy utopii – a może lepszym określeniem byłoby: antyutopii – możemy odnaleźć we współczesnym filmie. Wymieńmy choćby *THX 1138* George’a Lucasa czy *Matrix* braci Wachowskich albo *Equilibrium* Kurta Wimmera. Ostatni z wymienionych filmów przedstawia państwo Libria, które jest idealnym wręcz światem, bo bez morderstw, kradzieży i przemocy. Jednakże ceną tego jest pozbawienie ludzkości uczuć. Wszyscy muszą zażywać Prozium – lek, dzięki któremu nie mają żadnych emocji. Niedopuszczalna jest miłość, zazdrość ani tym bardziej złość. Niszczono są wszystkie dzieła sztuki i przedmioty, które mogą wywoływać uczucia. Główny bohater filmu John Preston

tropi ludzi, którzy odmówili przyjmowania leku. Pewnego dnia on sam nie zażywa wyznaczonej dawki i odkrywa przed sobą inny, piękniejszy świat. Postanawia przeciwstawić się panującemu prawu.

WNIOSKI KOŃCOWE

Utopia jest wizją niedoścignionego ideału państwa, w którym panuje niczym niezmacony ład, spokój i harmonia. Warto jednak zastanowić się, czy taki wymarzony, piękny świat nie byłby monotony? Żyjąc w wyimaginowanej rzeczywistości, każdy odgrywałby określone role w nieskończoność, a życie nie mogłoby go niczym zaskoczyć. Człowiek pozbawiony niepewności jutra, rodzącej różne inspiracje oraz nieprzewidziane emocje, stałby się wyjałowioną z marzeń, bezduszną istotą. Pewnie dlatego, zwłaszcza we współczesnej kulturze, pojawia się tak wiele obrazów antyutopii.

Zadanie 5.

WPROWADZENIE

Szkoła i nauczyciele to temat wielu tekstów kultury. Uczniowie oczekują od nauczycieli pomocy w uświadamianiu sobie własnych możliwości, przygotowania do dorosłego, samodzielnego życia, przekazywania niezbędnej wiedzy i umiejętności. Dobrego nauczyciela charakteryzować poza wiedzą powinno także odpowiednie podejście do każdego ucznia, sprawiedliwość w jego ocenie i umiejętność dialogu z nim.

ROZWINIĘCIE

1. Nauczyciel mistrz: John Keating:

- niezwykle inteligentny, charyzmatyczny, kreatywny i pomysłowy, potrafił wzbudzić zainteresowanie wykładanym przedmiotem;
- cenił indywidualizm;
- zależało mu na tym, aby jego uczniowie nauczyli się myśleć, rozwijali swoje zainteresowania i talenty, a nie bezmyślnie wkuwali na pamięć kolejne regułki;

- traktował uczniów z szacunkiem (jeśli uczeń zna całą powieść, może dodać, że pan Keating był przez uczniów podziwiany, mieli do niego zaufanie).
2. Innym przykładem nauczyciela mistrza jest bohater wiersza Zbigniewa Herberta *Pan od przyrody*. To nauczyciel z pasją, z powołania, potrafił w prosty sposób tłumaczyć trudne zagadnienia, nauczył swoich uczniów szacunku do otaczającego świata i jego wszystkich mieszkańców (nawet tych najmniejszych – żuczków). Uczniowie pamiętają go po latach, co świadczy o roli, jaką odegrał w ich edukacji i życiu.
3. Warto także przywołać film *Młodzi gniewni* w reż. Johna N. Smitha, który opowiada o młodej nauczycielce pracującej w klasie dla szczególnie trudnej młodzieży. Louanne jest przedstawiona jako mądry pedagog, umiejący dotrzeć do swoich wychowanków, pomagający im radzić sobie nie tylko z problemami szkolnymi, lecz także życiowymi.
4. Profesor Bładaczka z powieści *Ferdydurke* Witolda Gombrowicza – przeciwieństwo mistrza:
- nie zmusza uczniów do myślenia, wypowiadania własnych opinii i sądów;
 - pozbawia uczniów samodzielności myślenia, odbiera im prawo do wypowiadania własnych myśli;
 - uczy schematyzmu myślenia, bezkrytycznego powtarzania przekazanych prawd.

WNIOSKI KOŃCOWE

W tekstach kultury funkcjonują różne portrety pedagogów, zarówno takich, których możemy nazwać mistrzami, jak i takich, którzy na to miano nie zasługują. Przytoczone przykłady pokazują wyraźnie, jakie cechy według twórców predestynują do bycia dobrym nauczycielem.

Zadanie 6.

WPROWADZENIE

Ojczyzna może być rozumiana w szerokim znaczeniu jako „kraj, w którym się ktoś urodził, którego jest obywatelem lub z którym jest związany więzią narodową”. Popularnym dziś określeniem „mała ojczyzna” można też określać swoje miejsce zamieszkania, dom rodzinny.

W kulturze odnajdujemy bardzo wiele tekstów mówiących o ojczyźnie, ich twórcy wykorzystują różnorodne środki językowe.

ROZWINIĘCIE

1. Marek Grechuta, *Ojczyzna*:

- Pojęcie ojczyzny budowane jest w dialogu z zakładanym odbiorcą tekstu, nadawca konstruuje jej obraz przy pomocy licznych aluzji i odwołań kulturowych.
- Kluczową metaforą jest sformułowanie, że ojczyzna to są trzy kwiaty – historia, mowa i sztuka.
- Zwrot do zakładanego adresata tekstu, wskazanie jego powinności wobec ojczyzny, źródeł, tradycji, z których może czerpać siłę, buduje atmosferę wspólnoty i współodpowiedzialności.
- Słownictwo nie jest wyszukane, słowo „Ojczyzna” jest pisane wielką literą, co podkreśla jego wagę, stosunek emocjonalny nadawcy.
- Tekst, choć mówi o ojczyźnie, patriotyzmie, nie jest przesadnie patetyczny i wzniosły, wagę jego przesłania buduje prostota i przywołanie najistotniejszych symboli polskości – miejsc, ludzi, dzieł.

2. Cyprian Kamil Norwid, *Moja piosnka II*:

- Utwór pokazuje ojczyznę oczami emigranta, stąd jej obraz jest specyficznie kształtowany, a nastrój tekstu jest smutny, nostalgiczny.
- Główny środek obrazowania to symboliczne obrazy odzwierciedlające polski krajobraz, wierzenia i obyczaje.
- Obraz jest wyidealizowany, dominują pozytywne cechy ojczyzny.
- Tęsknotę podkreśla rozpoczynająca trzy kolejne zwrotki anafora – „do kraju tego” oraz zwrot „Tęskno mi, Panie...”, pełniący rolę refrenu, wskazujący adresata wypowiedzi, którym jest Bóg.
- Wizja kraju jest kreowana poprzez epitety, inwersję, przerzutnie.
- Na uwagę zasługują typowe dla poetyki Norwida neologizmy oraz niedomówienia.

3. Można także przywołać wiersz Jana Kasprówicza *Rzadko na moich wargach*.

4. Ojczyzna w sloganach politycznych, hasłach wyborczych:

- Slogan polityczny to krótkie wyrażenie (czasem jedno słowo), mające najczęściej charakter propagandowy, jego celem jest promocja/reklama osoby, partii politycznej, programu.
- Polska (ojczyzna) dość często pojawia się w sloganach i hasłach wyborczych, bez względu na opcje polityczne np. *Polska zasługuje na cud gospodarczy, Polska jest Kobietą, Będziemy dumni z Polski, Polska równych szans, Razem wygrajmy Polskę, Z sercem dla Polski, Niech połączy nas Polska, Polska prawa Polska sprawiedliwa, Wybieramy Polskę politycznie, gospodarczo silną i niepodległą, Jesteśmy za Polską! Razem zmienimy Polskę!*
- Slogany wyborcze mają charakter retoryczny, dlatego dla wzmocnienia efektu stosowane są wykrzyknienia, tryb rozkazujący, wyliczenia.

WNIOSKI KOŃCOWE

Twórcy często piszą o ojczyźnie, próbując znaleźć adekwatne środki językowe do przekazania swoich uczuć, poglądów, przekonań z nią związanych. Sposób mówienia o Polsce wynika często z sytuacji osobistej autora, jak w przypadku Norwida. Współczesny marketing polityczny wyraźnie nadużywa pojęcia ojczyzny.

Zadanie 7.

WPROWADZENIE

Cierpienie, tak jak wiele innych uczuć (np. radość, smutek, miłość, nienawiść) jest nieodłącznym towarzyszem ludzkiego losu. Może mieć różne przyczyny, zawsze jest przeżyciem bolesnym dla osoby go doświadczającej. Twórcy literaccy próbowali je wyrazić za pomocą różnych środków językowych. Cytowany tekst mówi o bólu po stracie dziecka. Takich obrazów w literaturze jest wiele, by przywołać chociażby mity o Demeter, Niobe, biblijny motyw Stabat Mater Dolorosa, treny Jana Kochanowskiego czy cykl *Anka* Władysława Broniewskiego.

ROZWINIĘCIE

1. Anna Kamieńska, *Matce ks. Jerzego Popiełuszki*:

- Bohaterką wiersza jest stara, prosta kobieta, matka kapłana opozycji zamordowanego przez SB.
- Żeby oddać jej ból, autorka używa prostego niewyszukanego słownictwa, nie ma tu kunsztownych metafor czy porównań, są natomiast powtórzenia, zaskakujące stwierdzenia. Kobieta wolałaby nie być matką bohatera, swój ból porównuje do cierpienia Maryi pod krzyżem. Wymieniając ważnych autorów listów kondolencyjnych, zauważa, że nie dla niej takie honory i zaszczyty, ona utożsamia się z bólem, jest „prostym bólem do samego nieba”.
- Warto zwrócić uwagę na kreację podmiotu mówiącego, na zastosowanie mowy pozornie niezależnej, która wnosi w pewnym sensie zapośredniczenie, rodzaj dystansu do wypowiedzi. W sztuce jest trudno oddać prawdę cierpienia. Poetka, by wiersz był jak najbliżej prawdy uczuć, konstruuje wypowiedź tak, że staje się bezładnym lamentem, zapisanym bez znaków interpunkcyjnych, o składni nieporadnej, pozbawionej kunsztownej retoryki, to jedynie proste porównania, pytania: „jej ręce leżą ciężko jak dwa kamienie”, „jak kurom sypnę ziarna”.
- Zwyczajność tego przekazu jest jego siłą, porusza do głębi.

2. Konstanty Ildefons Gałczyński, poemat *Niobe*:

- Autor przywołuje mitologiczną Niobe, kolejną matkę, która straciła aż czternaścioro dzieci. Niobe obraziła bogów swoją pychą, szczycąc się posiadaniem tak liczного potomstwa i wynosząc się ponad Latonę, matkę Apolla i Artemidy, którzy zabili wszystkie dzieci na jej oczach.
- Poeta operuje prostymi określeniami, opisując stojącą nad brzegiem morza, skamieniałą z żalu, matkę: „biedna córka Tantalowa”, „biedna żona Amfionowa”, „Niobe, nieszczęsna rodzica”.
- Jej cierpienie potęguje pusty, surowy wręcz krajobraz: „pustka bezroślinna”, „na kamieniu stoi kamień”, „Niebo zimno patrzy”, „ciemna chmura”.

- W innym fragmencie poeta naśladuje lament, szloch: „Co za no-o-c, droga myli się, co za no-o-c, szosa bieli się; gdzieście wy-y, dziateczki, gdzieście są? z jakiej pijecie rzeczki wodę mdłą?” – taki zabieg językowy pełni funkcję ekspresywną.
- Stosuje także liczne powtórzenia, podkreślające przeżywany przez Niobe ból.

3. Władysław Broniewski, *** *Anka, to już trzy i pół roku*:

- Utwór pisany w trzy i pół roku po śmierci Anki, córki poety
- Przeżywane cierpienie wyraża się przede wszystkim w stwierdzeniach, że czas, który minął od jej śmierci, nie uleczył ran, cały czas o niej myśli: „nie ma takiego dnia, takiego kroku”, czuje się osierocony przez córkę.
- Przywołanie śmierci matki i siostry podkreśla intymność tego wyznania, jednocześnie pokazuje różnicę w bólu – „jakoś czas na to poradził”.
- Zastosowanie pauzy i wielokropków sugeruje, że ludzki język nie może wyrazić tego, co czuje.
- Przejmujący obraz grobu córki, wątpliwość, czy naprawdę istniała, zostały zestawione z obecnością ojca, z jego samotnością: „czyś ty naprawdę była, bo ja jestem...”.
- Ascetyczny język utworu odpowiada pustce, jaka pozostała po śmierci Anki.

4. Można także przywołać:

- *Lament świętokrzyski*,
- *Matka odchodzi* Tadeusza Różewicza.

WNIOSKI KOŃCOWE

Tworzywem poezji jest język. Aby wyrazić tak dojmujące uczucie, jakim jest cierpienie, poeci stosują różne środki językowe. Pozwalają one opowiedzieć o najtrudniejszym momencie w życiu każdego człowieka, o rozpacz rodzica po stracie dziecka czy innej bliskiej osoby. Prawdę o ludzkich cierpieniach najtrudniej jest wypowiedzieć. Z przywołanych tekstów wynika, że aby wyrazić ból, wystarczą czasem najprostsze zabiegi językowe.

Zadanie 8.

WPROWADZENIE

W rozwój języka wpisany jest wewnętrzny mechanizm samoregulacji i samodoskonalenia. Język jest także związany z życiem posługującej się nim społecznością i odzwierciedla zmiany obyczajowe, ekonomiczne, kulturowe i polityczne. Wszystko, co dzieje się w społeczeństwie, ma odbicie w języku.

ROZWINIĘCIE

1. Omówienie wskazanych w tekście mechanizmów zmian zachodzących w języku: ekonomizacji wysiłku, unifikacji środków językowych, dążenia do uzupełniania brakujących wyrazów.
2. Wskazanie przykładów wymienionych wyżej zjawisk:
 - ekonomizacja: np. zanik wołacza, liczebników zbiorowych, ujednolicenie końcówek w odmianie przez przypadki, nieodmienianie np. nazwisk i nazw własnych, rezygnacja zwłaszcza w komunikacji internetowej z interpunkcji i znaków diakrytycznych;
 - unifikacja – np. zanikanie różnicy między językiem mówionym a pisanym, językiem wsi i miasta, zanikanie różnicy w wymowie ze względu na status społeczny, przenikanie się odmian języka, łączenie stylów i gatunków;
 - uzupełnianie – przede wszystkim zasobu słów, np. neosemantyzmy, zapożyczenia, tworzenie nowych słów przez ucięcie fragmentu starych, z wykorzystaniem zapożyczonych części.
3. Omówienie wskazanych wyżej zjawisk na przykładzie komunikacji internetowej, telefonicznej, np. maile, wypowiedzi na forach, blogi, Twitter, SMS-y:
 - maile, SMS-y: stosowanie licznych skrótów, równoważników zdań, używanie emotikonów, wyrazów ekspresyjnych, zapożyczonych, zwłaszcza z języka angielskiego;
 - blogi, fora internetowe, Twitter: potoczność, łączenie stylów, brak dbałości o poprawność interpunkcyjną wypowiedzi, słownictwo ekspresyjne, emocjonalne, wulgaryzmy.

WNIOSKI KOŃCOWE

Język zmienia się stale, ale współczesna polszczyzna podlega zmianie gwałtowniejszej niż dawniej. Zachodzą w niej zarówno pozytywne, jak i negatywne zjawiska. Do zmian pozytywnych należą: ciągłe wzbogacanie zasobu leksykalnego, różnorodność stylowa czy upowszechnienie różnych odmian przez media. Niepokoić może natomiast ekspansja wyrazów zapożyczonych, wulgaryzacja, dezintegracja gwar polskich, obniżenie prestiżu języka literackiego, postępujące ubóstwo językowe Polaków oraz dominacja w środkach masowego przekazu polszczyzny kultury konsumpcyjnej.

Zadanie 9.

WPROWADZENIE

Przekraczanie granic własnej kultury – rozumianej, jak proponuje Edward B. Tylor, jako złożona całość, obejmująca wiedzę, wierzenia, sztukę, moralność, prawo, obyczaje i wszystkie inne uzdolnienia oraz zwyczaje nabyte przez człowieka – było i jest ważnym aspektem rozwoju naszej cywilizacji. Komunikowanie się z Innymi nie jest łatwe, wymaga zachowania pewnych reguł, przyjęcia określonych postaw.

ROZWINIĘCIE

1. William B. Gudykunst i Young Yon Kim:

- Autorzy wskazują na znaczenie zdolności zrozumienia ludzi z innych kultur i skutecznej z nimi komunikacji.
- Podkreślają, że we współczesnym świecie nie możemy przyjąć postawy zamknięcia na inne kultury, że niezbędny jest dialog międzykulturowy.
- Wymieniają korzyści z konfrontacji z innym językiem, zasadami i normami.
- Słusznie zauważają, że taka konfrontacja może też być źródłem frustracji, kompleksów.
- Utrzymują, że najważniejszym warunkiem skutecznej komunikacji z przedstawicielami innych kultur jest zdolność do zrozumienia tych kultur, postawa otwartości, tolerancji, wyzbycie się jej oceniania.

2. Daniel Defoe, *Przypadki Robinsona Cruoe*:

- Historia przyjaźni Robinsona z Piętaszkiem pokazuje, ile zyskali wzajemnie bohaterowie, czego się nauczyli od siebie.
- Spotkanie cywilizowanego Europejczyka z tubylcem, droga, którą przeszli od strachu, nieufności, dystansu do zaufania i odpowiedzialności za siebie nawzajem udowadnia tezę o możliwości porozumienia między tak różnymi kulturami, jednocześnie kładąc nacisk na warunki, które muszą zostać spełnione, aby doszło do skutecznej komunikacji.

3. Josef Conrad, *Jądro ciemności*: misja cywilizacyjna prowadzona przez białego człowieka zamienia się w wyzysk rdzennych mieszkańców, niszczenie ich kultury, co uwydatnia rolę nastawienia przedstawicieli różnych kultur na drodze do porozumienia.

4. Alfred Szklarki, cykl powieści o Tomku Wilmowskim oraz powieści podróżnicze Arkady'ego Fiedlera:

- Obaj autorzy opisują spotkania cywilizowanych z „dzikimi kulturami”.
- Przekonują, że każda kultura ma swoje prawa, tradycje i obyczaje i jeśli będziemy podchodzić do nich z szacunkiem, wiele zyskamy.
- Twórczość tych pisarzy wpisuje się w ideę dialogu międzykulturowego, obaj potępiają przemoc i dyskryminację ze względu na kolor skóry, wyznawane poglądy, religię, nację i rasę.

5. *Tańczący z wilkami* w reż. Kevina Costnera: piękna opowieść o porozumieniu między „białymi i czerwonymi” ludźmi, które było możliwe dzięki otwartości, chęci zrozumienia przez porucznika Johna Dunbara, zwyczajów i kultury plemienia Siuksów.

6. Uczeń może podkreślić także, że reżyser, przybliżając kulturę Indian, uświadamia widzowi, że spotkanie z innością może wpłynąć pozytywnie na komunikację między kulturami, może być ponadto drogą do poznania siebie, do odkrycia na nowo własnych możliwości, tego, co jest naprawdę ważne w życiu.

7. Europejskie programy wymiany młodzieży:

- Młodzież biorąca udział w takich przedsięwzięciach ma okazję poznać różnice dzielące poszczególne kultury, podjąć próbę zrozumienia ich istoty.

- Uczestnictwo w programach to możliwość wzajemnego uczenia się, rozumienia, akceptowania, przejmowania elementów obcej kultury, dialogu, to szansa dla obu stron na poznanie nowego, poszerzenie horyzontów, obalenie fałszywych stereotypów.
- Ideą tych programów jest właśnie stworzenie warunków do skutecznej komunikacji pomiędzy przedstawicielami różnych kultur.

WNIOSKI KOŃCOWE

Rozwój naszej cywilizacji pokazuje, że relacje interkulturowe są nieuniknione. Przywołane przykłady i stanowisko autorów tekstu pokazują, że komunikacja między przedstawicielami różnych kultur odbywa się na różnych płaszczyznach – językowej, obyczajowej, społecznej. Dowodzą też, że jej warunkiem jest szacunek, otwartość na dialog oraz akceptacja inności, która jest jednym z wyznaczników obcego obszaru kulturowego.

Zadanie 10.

WPROWADZENIE

Człowiek jest aktywnym obserwatorem i krytykiem otaczającego go świata. Wyrażając swoje poglądy i oceniając innych, często ulega stereotypom. W każdym społeczeństwie pewne stereotypy są silnie zakorzenione i przekazywane z pokolenia na pokolenie. Największą wadą stereotypów jest to, że pokazują świat w ogromnym uproszczeniu, często przyczyniając się do zubożenia naszej wiedzy o rzeczywistości, do powstawania różnego rodzaju uprzedzeń.

ROZWINIĘCIE

1. Jerzy Bartmiński, Jolanta Panasiuk:

- Autorzy przywołują definicję stereotypu Lippmanna, akcentując dwie najistotniejsze cechy tego zjawiska – schematyczność i jednostronność.
- Zwracają uwagę, że stereotypowe myślenie o czymś lub o kimś, wyprzedza poznanie tego czegoś lub kogoś, jego źródłem są opinie innych ludzi.
- Wymieniają najważniejsze rodzaje stereotypów.

- Wskazują na niebezpieczeństwa wynikające ze stereotypowego widzenia świata, jego negatywny wpływ na komunikację międzyludzką.

2. Stereotypy w reklamach:

- Reklama bardzo często posługuje się stereotypami odnoszącymi się do płci; w ten sposób budowany jest fałszywy wizerunek kobiety i mężczyzny.
- Kobiecie przypisywane są typowe role wynikające z tradycji kulturowej, jest matką, żoną, gospodynią, zajmuje się domem, dziećmi.
- Często kobieta i jej ciało traktowane są w reklamie przedmiotowo, jako piękny dodatek do reklamowanego produktu.
- Podobne zabiegi można zauważyć w reklamowym obrazie mężczyzny, który zazwyczaj jest pokazywany jako tzw. prawdziwy mężczyzna, młody, wysportowany, niezależny.
- Takie zabiegi wzmacniają funkcjonujące w kulturze od dawna stereotypy i mogą przyczyniać się do powstania kolejnych.

3. Stereotypy w literaturze i filmie:

- Matka Polka (np. postać tragiczna z wiersza Adama Mickiewicza, wzorowana na postaci Mater Dolorosa, z której „wyrósł” stereotyp matki Polki, całkowicie oddanej dzieciom i sprawom rodziny). Utrwalenie tego stereotypu owocuje także współcześnie przekonaniem (zarówno wśród części mężczyzn jak i kobiet), że podstawową i jedyną rolą kobiety jest czuwanie nad ogniskiem domowym, stąd jeśli przedstawicielki płci pięknej stawiają inne cele (np. rozwój naukowy, kariera zawodowa) na pierwszym miejscu lub nie chcą/nie mogą mieć dzieci, bywają stygmatyzowane przez otoczenie jako te inne/gorsze. Utrwalenie tego stereotypu ma więc negatywne skutki.
- Żyd (np. w *Weselu* Stanisława Wyspiańskiego ukazana została postać wiejskiego karczmarza, który przychodzi na wesele w interesach, zgodnie ze stereotypem jest chciwym lichwiarzem). Takie stereotypowe postrzeganie Żydów na przestrzeni wieków zakłócało skuteczną komunikację, utrudniało asymilację Żydów w społeczeństwie polskim.
- Negatywny wpływ stereotypów widoczny jest na przykładzie stosunku do Cyganów. Mniejszość ta nie jest akceptowana w społeczeństwie, Romowie są oceniani stereotypowo jako złodzieje, przestępcy. Ludzie spychają ich na margines społeczny.

Zdarzają się przypadki przymusowego wysiedlania Romów z terenów przez nich zajmowanych. Stereotypowe postrzeganie Cyganów nie ułatwia Polakom komunikowania się z nimi. Uprzedzenia zamykają nas na cygańską kulturę, ze względu na nie nawet nie próbujemy jej zrozumieć. Warto tutaj przywołać książkę Angeliki Kuźniak *Papusza* oraz film (w reż. Joanny Kos-Krauze i Krzysztofa Krauzego), który powstał na jej podstawie. Oba dzieła znakomicie pokazują, na czym polegało stereotypowe widzenie Cyganów w Polsce, ile szkody wyrządziło. Jednocześnie poznając cygańską poetkę i jej tragiczne losy, w pewien sposób ten stereotyp możemy przełamać.

WNIOSKI KOŃCOWE

Stereotypy mogą negatywnie wpływać na widzenie świata. Komunikując się, przekazujemy stereotypy jako jedynie słuszne, uniwersalne opinie/prawdy o świecie, ludziach, sytuacjach. To niestety może być przyczyną wielu uprzedzeń, które sprawiają, że zamykamy się na to, co nieznane, inne (tzw. stereotyp „obcego”). Przypisujemy ludziom, zjawiskom stereotypowe cechy, nie starając się ich poznać naprawdę. To zaś może być przyczyną wielu konfliktów i nieporozumień, a nawet agresji.

Zadanie 11.

WPROWADZENIE

Współczesny świat musi borykać się z wieloma problemami społecznymi. Należą do nich m.in. bezrobocie, wykluczenie społeczne, różnego rodzaju uzależnienia (alkohol, narkotyki), degradacja środowiska naturalnego. Wielu artystów porusza te trudne tematy w swoich dziełach, starając się uwrażliwić na nie odbiorców.

ROZWINIĘCIE

1. Demotywator:

- Wykorzystana przez autora fotografia ukazuje pustynię powstałą po wycince drzew.

- Dopełnieniem obrazu jest komentarz odnoszący się do niszczycielskiej wobec natury działalności człowieka. Bezmyślność, wręcz absurd tego postępowania, zostaje podkreślona wskazaniem przyczyny, dla której wycięto te drzewa.
 - Demotywator ten jest głosem w dyskusji na temat ekologii, skutków decyzji podejmowanych „w imię” pozyskiwania naturalnych źródeł energii.
2. Trudny temat społeczny podejmuje jeden z rysunków Andrzeja Mleczki, który przedstawia dwóch mężczyzn – żebraków siedzących na ulicy i zbierających pieniądze do puszek. Ich ubrania są zniszczone, oni sami wyglądają na bardzo zaniedbanych, wokół nich leżą śmiecie, puste kartony, niedopałki. Prowadzą rozmowę, podczas której jeden z nich stwierdza, że bierze udział w programie pomocy bezrobotnym, po czym dodaje, że zajmuje się udzielaniem korepetycji początkującym żebrakom. Autor stosuje ironię i kpinę, aby podnieść ważny problem społeczny – braku pracy i nieskuteczności różnych programów mających na celu zmniejszenie bezrobocia.
3. Innym przykładem jest film *Chce się żyć* w reżyserii Macieja Pieprzycy, który pokazuje życie ludzi niepełnosprawnych. Bardzo odważnie stawia pytania o ich miejsce w świecie osób zdrowych, o ich traktowanie przez rodzinę, lekarzy, społeczeństwo. Bezlitośnie obnaża ułomności systemu pomocy i opieki, zakłamanie i bezduszość społeczeństwa.
4. Warto także odwołać się do tekstów piosenek. W repertuarze wielu współczesnych artystów znajdziemy utwory mówiące o naszych codziennych bolączkach:
- *Nie pytaj o Polskę*, Obywatel GC: bieda, pijaństwo, brak perspektyw – „taka zmęczona i pijana wciąż”, „brudne dworce”, „te tłumy które cicho klną”.
 - Twórczość z kręgu hip-hopu. Hip-hopowcy głośno i otwarcie mówią o różnych problemach, często wykorzystując „bezkompromisowy język”, w którym nie ma miejsca na eufemizmy: O.S.T.R. (m.in. *Daj mi pracę, Kochana Polsko, Państwo*); Fenomen (m.in. *Ludzie przeciwko ludziom, Pozorne potrzeby*); Tede (*Aluminium*).
5. Współczesna literatura także nie pozostaje obojętna wobec problemów społecznych, do takich z pewnością należą uzależnienia. Przykładowe teksty:
- Jerzy Pilch, *Pod Mocnym Aniołem*;
 - Christiane F., *My, dzieci z dworca ZOO*;
 - Melvin Burgess, *Ćpun*;

- Barbara Rosiek, *Pamiętnik narkomanki*.

Przywołane utwory w drastyczny, czasami wręcz brutalny, sposób pokazują alkoholizm i narkomanię oraz dramatyczną walkę z nimi.

WNIOSKI KOŃCOWE

Współcześni twórcy nie są obojętni na problemy społeczne. Artyści, chcąc zmusić odbiorców do aktywnej postawy wobec prezentowanych zjawisk, posługują się różnymi środkami, np. ironią, groteską, wulgarnym słownictwem czy realistycznymi, brutalnymi opisami.

Zadanie 12.

WPROWADZENIE

Sztuka towarzyszy zmaganiom sportowym od starożytności. Artyści nadają rywalizacji sportowców szlachetną postać, utrwalając w swoich dziełach piękno i dramatyzm sportu oraz jego wielką rolę dla całej ludzkości.

ROZWINIĘCIE

1. Eugeniusz Gerlach, *Łuczniczka złota*:

- Obraz przedstawia przygotowującą się do strzału łuczniczkę.
- Artysta uchwycił moment na chwilę przed strzałem, gdy bohaterka zastygła bez ruchu, jest bardzo skoncentrowana, to moment kulminacyjny jej startu, albo odniesie sukces, albo poniesie porażkę.
- Malarzowi znakomicie udało się utrwalić wysiłek sportsmenki.
- Postać jest jednocześnie statyczna i niezwykle dynamiczna, niemalże widać drżącą cięciwę, naprężenie mięśni, wzrok natomiast zastygł w punkcie, do którego ma trafić strzała.
- Warto zwrócić uwagę na doskonałość proporcji ciała, co jest podkreśleniem wpływu sportu na ukształtowanie sylwetki.
- Geometryzacja postaci, operowanie linią, kreską przywodzi na myśl twórczość kubistów.

2. Homer, *Iliada*, *Odyseja*:

- W obu utworach znajdziemy opisy zawodów sportowych, takich jak: wyścigi wozów wojennych, walkę na pięści, zapasy, wyścigi pieszych, walkę zbrojną na włócznie, rzut ciężarem, dyskiem, strzelanie z łuku do gołębia i rzut oszczepem.
- Homer wynosi sport na piedestał, pisząc, że „nie masz większej sławy dla męża nad sprawność nóg i rąk”.
- Warto nadmienić, że homeryccy herosi nie są ideałami sportowców, walczą przede wszystkim dla nagród, kłócą się o nie, nieobce im też jest wywyższanie się, poniżanie przeciwników i pokonanych.

3. Kazimierz Wierzyński, *Laur olimpijski*:

- Wydany w 1927 r. tom wierszy zawiera utwory będące pochwałą witalności i sprawności fizycznej człowieka.
- Wizerunki sportowców nawiązują do antycznych bohaterów.

4. Kazimierz Przerwa-Tetmajer, *Dyskobol*:

- Wiersz nawiązujący do znanej rzeźby Myrona.
- W tekście widzimy wyraźną fascynację doskonałym ciałem greckiego sportowca, każdym jego ruchem, *nagie, smukłe ciało, Oliwę namaszczone, złotawe, błyszczące*.
- Myron w swoim dziele odwołał się do greckiego kanonu piękna, poeta oddaje to piękno za pomocą języka.
- Tetmajer doskonale ujął dynamikę zaklętą w starożytnym posągu, „widzimy” kolejne ruchy dyskobola.

5. Sport w filmie:

- *Rocky* w reż. Johna G. Avildsena, najsympatyczniejsza chyba filmowa opowieść o losach boksera Rocky'ego Balboa (w tej roli znakomity Sylvester Stallone).
- *Za wszelką cenę* w reż. Clinta Eastwooda, jeden z pierwszych filmów „sportowych” z kobietą w roli głównej, poruszający do głębi dramat, odśladający ciemne strony rywalizacji na ringu.

- *Rydwany ognia* w reż. Hugh Hudsona, film przywołujący prawdziwą historię przygotowań angielskich biegaczy do olimpiady w Paryżu w 1924 r.

6. Sport w memach/demotywatorach internetowych: internauci żywo reagują na wydarzenia sportowe, tworząc niezliczoną ilość obrazów komentujących zarówno chwile chwały sportowców, jak i ciemne strony sportu – doping, niesportowe zachowania, awantury kibiców itp.

WNIOSKI KOŃCOWE

Przywołane dzieła dobitnie pokazują, że problematyka sportowa nie tylko jest obecna w kulturze, lecz także jest niezwykle atrakcyjnym motywem różnych tekstów. Rywalizacja sportowców – jej piękno i dramatyzm – była, jest i będzie z pewnością przywoływana przez pisarzy, artystów, filmowców, ponieważ sport to niespotykane emocje, kształtowanie charakteru, to zwycięstwa i porażki, to wreszcie także i problemy z dopingiem, agresją na sportowych arenach.

Zadanie 13.

WPROWADZENIE

Motyw muzyki jest częstym tematem dzieł artystów i występuje w różnych funkcjach. Muzyka ma wyjątkowy status w życiu człowieka, towarzyszy mu w cierpieniu i radości, może być ucieczką od problemów i odskocznią od rzeczywistości.

ROZWINIĘCIE

1. Jan Vermeer, *Lekcja muzyki*:

- Obraz jest typową dla malarstwa holenderskiego sceną rodzajową.
- Obraz przedstawia prawdopodobnie pracownię muzyczną (znajdują się w niej instrumenty), w której odbywa się lekcja. Młoda dziewczyna pod okiem nauczyciela ćwiczy grę na klawesynie. Jest odwrócona tyłem, jednak w lustrze widać jej odbicie. Jest skupiona.

- Dziewczyna spędza czas na ćwiczeniach, by poprawnie nauczyć się gry, świadczy to o tym, że muzyka jest jej bliska.
 - Napis na instrumencie dowodzi, że muzyka odgrywa ważną rolę w życiu człowieka: towarzyszy mu zarówno w cierpieniu, jak i w radości.
2. Eliza Orzeszkowa, *Nad Niemnem*: rola muzyki została ukazana na przykładzie Orzelskiego – ojca Justyny. Zdeklasowany szlachcic i życiowy nieudacznik pod wpływem gry na skrzypcach zamienia się w artystę. Muzyka przenosi go w inną rzeczywistość i przemienia jego rysy twarzy. Sztuka pełni w jego życiu funkcję kompensującą i uwznioślającą.
 3. Maria Kuncewiczowa, *Cudzoziemka*: dla Róży, niespełnionej skrzypaczki, muzyka to największa pasja. Ma ogromny wpływ na jej przeżycia wewnętrzne, wywołuje w niej różne stany emocjonalne. Róża zatracą się, grając, muzyka całkowicie ją pochłania (zwłaszcza koncert D-dur Brahmsa), determinuje jej życie, wpływa na relacje z innymi, ale powoduje także poczucie niespełnienia.
 4. Adam Mickiewicz, *Koncert Jankiela*: muzyka jest przedstawiona jako skarbiec naszej historii, wskrzesza uczucia patriotyczne słuchaczy, koncert jest grany dla pokrzepienia serc słuchaczy.
 5. Film *Amadeusz* w reż. Milosza Formana: muzyka jest głównym motorem napędowym działań bohaterów, jest nieśmiertelna i nieskończenie piękna, wywołuje całą gamę uczuć od miłości i zachwytu, po zazdrość, zawiść i nienawiść.

WNIOSKI KOŃCOWE

Muzyka pełni ważną rolę w życiu ludzi. Przywołani bohaterowie przeżywają, tworzą muzykę, doświadczając wzruszeń i uniesień. Muzyka ma funkcję transformującą – bohaterowie doświadczają przemian pod jej wpływem, jak również funkcję oczyszczającą – jest lekarstwem na ból.

Zadanie 14.

WPROWADZENIE

Wieś od zawsze interesowała artystów. Dla jednych była to kraina szczęśliwości, spokojna, wesoła. Dla innych było to miejsce wyzysku, złego traktowania chłopów, zacofania, biedy. Często twórcy fascynowali się ludową kulturą oraz obrzędowością. Obraz wsi jest różny w zależności od epoki, wyznawanego światopoglądu, doświadczeń.

ROZWINIĘCIE

1. Jean Charles Meissonier, *The Village Festival*:

- Obraz przykuwa uwagę dynamiką, żywymi kolorami, uczestnicy tytułowego festiwalu są odświeżenie ubrani.
- Wieś jest tutaj przedstawiona jako miejsce zabawy, niczym niezmaczonej radości.
- Gra muzyka, ludzie tańczą lub obserwują tańczących, piją, jedzą.
- Taki wizerunek wsi wpisuje się w sielankowe o niej wyobrażenie.

2. Jan Kochanowski, *Pieśń świętojańska o Sobótce*:

- Cykl pieśni wpisuje się w nurt pokazywania życia wiejskiego jako szczęśliwego, godnego, spokojnego, dostatniego, dającego poczucie spełnienia.
- W taki sposób, jako Arkadię, widziała wieś szlachta.
- Życie na wsi jest skromne i pracowite, ale nie brak w nim miejsca na rozrywkę; jest to życie w zgodzie z naturą.

3. Szymon Szymonowicz, *Żeńcy*:

- Autor zwraca uwagę na ciężką pracę chłopów.
- Poprzez konflikt między ekonomem a robotnikami sygnalizuje rodzący się opór przeciwko wyzyskowi.
- Warto omówić motyw Słoneczka (paralela pomiędzy słońcem a starostą podkreśla niedolę bohaterów, zły charakter nadzorca: „nie jesteś ty zwyczajów starosty naszego ... zawsze u niego chmura i kozieł na czele”).
- Szymonowicz przełamuje tradycję sielanki jako utworu ukazującego bez troski życie na wsi.

4. Jan Kasprówic, cykl sonetów *Z chatupy*: realistyczny obraz życia wiejskiego; wieś tutaj to *nędzne chłopskie chaty*, nędza, głód, choroby, wyzysk i poniżenie, to codzienna walka o przetrwanie, praca ponad siły.
5. Henryk Sienkiewicz, *Janko Muzykant*; Bolesław Prus, *Antek*:
 - Wieś jako zamknięta przestrzeń, ograniczona i topograficznie, i mentalnie.
 - Mieszkańcy wsi nie rozumieją ludzi uzdolnionych artystycznie i traktują jako odmieńców.
 - Brak jakichkolwiek perspektyw na zmianę losu, na kształcenie i rozwijanie talentów.
6. Władysław Reymont, *Chłopi*:
 - Najpełniejszy w polskiej literaturze portret wsi i jej mieszkańców.
 - Realistyczny obraz życia wsi, ujęty w różnych płaszczyznach: psychologicznej, obyczajowej, i społecznej.
 - Wieś jako społeczność zamknięta, niechętna wszystkiemu, co obce czy nowe.
7. Współczesna wieś jest także tematem wielu filmów:
 - *Sami swoi, Nie ma mocnych, Kochaj albo rzuć* w reż. Sylwestra Chęcińskiego;
 - serial *Ranczo* w reż. Wojciecha Adamczyka;
 - *Jancio Wodnik* w reż. Jana Jakuba Kolskiego;
 - filmowa trylogia *U Pana Boga... (za piecem, w ogródku, za miedzą)* w reż. Jacka Bromskiego.

WNIOSKI KOŃCOWE

Wieś i jej mieszkańcy są bardzo ważnym i często podnoszonym tematem. Można wyróżnić zasadniczo dwa główne sposoby ukazywania tego zagadnienia. Pierwszy to wieś Arkadia, miejsce fascynujące obyczajowością, przywiązaniem do tradycji. Drugi zaś pokazuje realistycznie życie na wsi, problemy jej mieszkańców, w wielu tekstach podkreśla się biedę, brak wykształcenia, wyzysk. Współczesna kultura popularna traktuje ten temat często w kategoriach komediowych, obyczajowych, czyniąc wieś i jej mieszkańców bohaterami licznych produkcji filmowych.

Zadanie 15.

WPROWADZENIE

Wielokulturowość nie jest zjawiskiem nowym, bowiem sięga początków epoki nowożytnej. Polska przez wieki była państwem wieloetnicznym, wielonarodowym i wielowyznaniowym. Sytuacja zmieniała się po II wojnie światowej, kiedy staliśmy się na kilka dekad państwem prawie jednolitym pod względem narodowości czy religii, rugującym wszelką różnorodność. Zmiany po roku 1989, nasze wejście do Unii Europejskiej i procesy globalizacyjne sprawiły, że idea wielokulturowości powróciła i stała się niezwykle nośnym i atrakcyjnym tematem dla artystów.

ROZWINIĘCIE

1. *Kultura Nie-dzieli*, mem internetowy:

- Prezentowany mem należy do kategorii tzw. memów komentujących, ich cechą charakterystyczną jest to, że funkcjonują w przestrzeni publicznej jako rodzaj komentarza, najczęściej do zdjęcia, pokazując stosunek autora do materiału graficznego.
- Kluczowe hasło zwraca uwagę samym znaczeniem, jest to bowiem przesłanie pozytywnej idei wielokulturowości.
- Ciekawy zabieg plastyczny, wyróżnienie kolorami i rodzajem czcionki poszczególnych członów hasła dodatkowo podkreśla jego wymowę.
- Mem jest promocją Wielokulturowego Warszawskiego Street Party, czyli festiwalu ulicznego wszystkich mieszkańców Warszawy reprezentujących inną niż polska kulturę.
- Zdjęcie stanowiące „tło” zostało wybrane nieprzypadkowo, jego wymowa jest bardzo jasna – możemy poznać inne kultury poprzez wspólną zabawę, sztukę, zwłaszcza muzykę i taniec mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności imigranckich obecnych w Warszawie oraz aktywnie uczestniczących w tworzeniu jej wielokulturowego bogactwa.

2. Eoin Cofler, *Benny i Omar*:

- Opowieść przekonująca, że jest możliwe porozumienie między kulturami.
- Tytułowi Benny – Irlandczyk i Omar – Tunezyjczyk pomimo bariery językowej i kulturowej nawiązali najpierw znajomość, a potem przyjaźń, udowadniając, jak wiele można się od siebie nauczyć.
- Autor pokazuje zderzenie kultur z perspektywy dzieci, które dużo lepiej od dorosłych radzą sobie ze spotkaniem z Innym, z akceptacją odmienności.

3. Ryszard Kapuściński i jego twórczość:

- Wielokulturowość pokazana z perspektywy podróżnika i reportażysty.
- Kapuściński w swoich utworach przekazuje prawdę o obcych, pozaeuropejskich światach.
- Swoje reportaże traktuje jako rodzaj przewodnika po krajach Trzeciego Świata, uważa, że reporter pełni rolę tłumacza, objaśniającego tajemnice innych kultur.
- Uważa, że we współczesnym świecie bardzo istotny jest dialog interkulturowy, stworzenie pomiędzy odmiennymi kulturami porozumienia i partnerstwa, w myśl idei Bronisława Malinowskiego, że *wszystkie kultury są różne i przez to równe*.
- Jednym z najważniejszych przesłań jego pisarstwa jest postawa szacunku wobec odmienności, otwartości wobec różnorodności współczesnego świata.

4. Warto przywołać także bardzo popularne obecnie telewizyjne programy podróżnicze: *Kobieta na końcu świata* Martyny Wojciechowskiej oraz *Boso przez świat* Wojciecha Cejrowskiego. Ich autorzy w atrakcyjny dla współczesnego widza sposób pokazują inne kultury, zwyczaje, tradycje.

5. Ciekawym przykładem może też być program *Podróże kulinarne Roberta Makłowicza*, prezentujący bogactwo świata z perspektywy kuchni i zwyczajów związanych z jedzeniem.

WNIOSKI KOŃCOWE

Ryszard Kapuściński napisał w *Podróżach z Herodotem*, że „wielokulturowość świata jest żywą tkanką, w której nic nie jest dane i określone raz na zawsze, lecz nieustannie przekształca się, zmienia, tworzy nowe relacje i konteksty” (Kraków, 2008, s. 107) Wydaje się, że współcześni twórcy dostrzegają wagę omówionego wyżej problemu, czego wyraz

odnajdujemy w licznych utworach. Szacunek i tolerancja wobec innych kultur, chęć bliższego poznania tradycji, zwyczajów, ich zrozumienia jest głównym przesłaniem omówionych wyżej tekstów.

Rozwiązania i kryteria punktowania zadań testowych⁹

Test 1.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	<i>Wypowiedzi człowieka są doskonałe, gdy łączą uniwersalne wartości, służą dobru i prawdzie, ich język jest piękny.</i> Uczeń powinien wskazać, że w porozumiewaniu się dobro, piękno i prawda uzupełniają/dopełniają się/są wartością samą w sobie/tworzą doskonałość.	0–1
1.2	<i>ułatwia komunikowanie się pozwala na respektowanie norm społecznych, dzięki niej można wyrazić szacunek dla innej osoby porządkuje relacje interpersonalne pozwala na zachowanie hierarchii w relacjach międzyludzkich</i> Uczeń formułuje logiczne i poprawne pod względem językowym argumenty.	1 – przynajmniej dwa logiczne i poprawnie sformułowane argumenty 0 – odpowiedź niepełna/błędnie sformułowane argumenty/brak odpowiedzi
1.3	<i>wartości <u>absolutne</u> – najwyższe/najważniejsze dla ludzi/święte; przykłady: Bóg, sprawiedliwość, życie, dobro, prawda sytuacje <u>pragmatyczne</u> – rzeczywiste/praktyczne/realne/konkretne; przykłady – spotkanie, rozmowa, wypadek <u>target</u> w reklamach – grupa docelowa, adresat, odbiorca reklamy; przykłady: mężczyźni, kobiety, dzieci, grupy społeczne/środowiskowe, wykonawcy zawodów</i>	2 – trzy poprawne odpowiedzi (wyjaśnienia i przykłady) 1 – dwie poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź błędna/brak odpowiedzi
1.4	<i>Jesteś wspaniała! – ekspresywna Nie gniewaj się – impresywna Ciesz się! – ekspresywna</i>	2 – trzy poprawne odpowiedzi 1 – dwie poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.5	<i>Uwydatnieniu wagi grzeczności/podkreśleniu, że grzeczność jest zjawiskiem złożonym, wieloaspektowym.</i> Uczeń powinien zwrócić uwagę na cechy łączące grzeczność językową i układ nerwowy – złożoność, wszechobecność, istotność, wrażliwość na bodźce zewnętrzne.	0–1

⁹ Prezentowane są przykładowe odpowiedzi. Proponowane odpowiedzi nie wyczerpują wszystkich wariantów czy możliwości. Uczeń może udzielić odpowiedzi synonimicznych wobec zamieszczonych. Za poprawne należy też uznać inne logiczne i zgodne z wymową tekstu czy wiedzą ogólną odpowiedzi.

1.6	sędzia: <i>Wysoki Sądzie</i> biskup: <i>Jego Ekszelencja/Ekszelencjo/Wasza Ekszelencjo</i> pielęgniarka: <i>Siostra/Siostro</i> osoba kierująca uniwersytetem: <i>Jego Magnificencja/Magnificencjo/Wasza Magnificencjo/Pani Rektor/Panie Rektorze</i>	1 – trzy poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi
1.7	Autorka porusza problem złożoności i wieloaspektowości etykiety językowej. Wskazuje najwyższe wartości – dobro, prawda i piękno – tworzące ideał językowego porozumienia, podkreślając jego wagę we właściwych relacjach międzyludzkich. Sygnalizuje potrzebę efektywnego posługiwania się językiem i wskazuje kryteria sprawnego komunikowania się. Uwydatnia przykłady pragmatycznego stosowania etykiety językowej, przeciwstawiając im różne przejawy agresji słownej.	3 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, adekwatny poziom uogólnienia, streszczenie logicznie spójne, właściwa liczba słów 2 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, ALE zaburzenia dotyczące poziomu uogólnienia LUB logicznej spójności streszczenia 1 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, ALE zaburzenia dotyczące poziomu uogólnienia ORAZ logicznej spójności streszczenia

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	<i>Miłość ma wiele odmian i odcieni, może być różnie ukierunkowana.</i> Uczeń powinien dostrzec różne typy, rodzaje, aspekty miłości.	0 lub 2
2.2	<i>Zilustrowaniu jednostronnego, cielesnego pojmowania miłości.</i> Uczeń powinien wskazać, że związek ten ilustruje jednostronne (przyziemne, płciowe) pojmowanie miłości.	0–1
2.3	P, F, P	0–1
2.4	<i>„używania” – np. wykorzystywania, wyzyskiwania, hedonizmu</i> <i>Cudzystów odsyła do znaczenia przenośnego wskazuje na przedmiotowe traktowanie miłości koncentrowanie się na przyjemności fizycznej/ograniczenie do zmysłowych doznań.</i>	0–2 1 – trafne wskazanie synonimicznego określenia 1 – wskazanie funkcji cudzystowu 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi

2.5	<i>doskonała, duchowa, cierpliwa, mająca na celu wspólne dobro</i>	1 – podkreślenie wszystkich poprawnych słów 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.6	<i>Miłość i dobro są nierozłączne, kochając prawdziwie, zawsze kierujemy się dobrem drugiego człowieka.</i> Uczeń powinien dostrzec, że pełna miłość łączy się nierozzerwalnie z dobrem, istnieje dla dobra, które staje się podstawą miłości. Miłość nie może istnieć bez dobrowolności wyboru, czymś kosztem.	0–2 2 – prawidłowa pełna odpowiedź i poprawność gramatyczna 1 – prawidłowa pełna odpowiedź, ALE błędy gramatyczne 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi

Test 2.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	<i>Tematem obu utworów jest dom. W pierwszym autorka skupia się na zagadnieniach językowych, w drugim autor koncentruje się na domu jako siedzibie tradycji.</i>	0–1
1.2	zwrot: <i>prować dom otwarty</i> – chętnie przyjmować w domu licznych gości wyrażenie: <i>domowe pielesze</i> – dom rodzinny/mieszkanie zwrot: <i>założyć dom</i> – założyć rodzinę wyrażenie: <i>strzecha rodzinna</i> – dom	2 – trzy pełne odpowiedzi 1 – dwie pełne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.3	<i>synonimice</i> – liczbie/grupie wyrazów bliskoznacznych <i>polisemii</i> – liczbie/grupie wyrazów wieloznacznych	0–1
1.4	a) Dom z okresu porzeczowego (okresu zaborów, XIX wiek), na co wskazuje kultywowanie tradycji patriotycznej, polskości, cześć oddawana narodowym pamiątkom z przeszłości, pamięć tradycji (Ractawice, żołnierz napoleoński, insurekcja, utrpiona ojczyzna) – wystarczy wskazanie jednego elementu i uzasadnienie. b) Adam Mickiewicz, <i>Pan Tadeusz</i> , Soplicowo, wnętrze domu – portrety bohaterów narodowych na ścianach, zegar kurantowy wygrywający <i>Mazurek Dąbrowskiego</i> itd. – wystarczy wskazanie jednego elementu.	0–2 1 – odpowiedź w części a) 1 – odpowiedź w części b) 0 – odpowiedzi niepełne/błędne/brak odpowiedzi

1.5	2. Jakie znaczenia niesie ze sobą dom polski? 3. W jaki sposób utrwalana jest historia narodu? 4. Co w sferze zachowań oznacza bycie Polakiem?	2 – trzy pełne odpowiedzi 1 – dwie pełne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi
1.6	metafory; sakralizacja ojczyzny, podkreślenie/uwydatnienie tragedii, cierpienia narodu	0–1
1.7	Łącznik stosuje się w przymiotnikach złożonych z członów znaczeniowo równorzędnych.	0–1

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	<i>Daleko posunięta akronimizacja języka</i> to nasilone stosowanie skrótowców w języku powodowane oszczędnością czasu.	0–1
2.2	<i>służący, rosnąca</i> – imiesłów przymiotnikowy czynny <i>opisywany, posuniętej</i> – imiesłów przymiotnikowy bierny	0–2 2 – pełna poprawna odpowiedź 1 – wypisanie po jednym przykładzie imiesłowu przymiotnikowego czynnego i biernego LUB wypisanie dwóch przykładów imiesłowu przymiotnikowego czynnego LUB wypisanie dwóch przykładów imiesłowu przymiotnikowego biernego 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi
2.3	B	0–1
2.4	A 2	0–1
2.5	Określa zespół/grupę pojęć akronimicznych.	0–1
2.6	• Ułatwiają komunikację. • Pozwalają zaoszczędzić czas. • Umożliwiają stworzenie własnego hermetycznego systemu porozumiewania się. • Są odpowiedzią na przyspieszenie tempa komunikacji.	3 – pełna odpowiedź 2 – trzy argumenty 1 – dwa argumenty 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi

Test 3.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	- Przynosi satysfakcję. - Umożliwia człowiekowi spełnienie się. - Jest najbardziej pożądana przez człowieka.	2 – pełna odpowiedź 1 – dwa argumenty 0 – odpowiedź niepełna/ /błędna/brak odpowiedzi
1.2	<i>drugi, skrajny</i> – epitety; <i>drugim garniturem</i> – czymś mniej znaczącym; <i>skrajnymi geniuszami</i> – najbardziej wyjątkowymi i nierozumianymi przez siebie współczesnych	0–1
1.3	a) Połączenia słów: <i>pierwszy + liga</i> poprzez formant wrostkowy -o- b) złożenie c) np. deskorolka, czterokątny	1 – pełna poprawna odpowiedź 0 – odpowiedź niepełna/ /błędna/brak odpowiedzi
1.4	stopień równy – <i>znamienity</i> , wyższy – <i>znamienitszy</i> , najwyższy – <i>najznamienitszy</i>	0–2 1 – nazwanie stopni i stopniowanie 1 – nazwanie stopniowania 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi
1.5	skłonienie do refleksji, pobudzenie ambicji odbiorcy	0–1
1.6	1. Mądrość jako najbardziej pożądana cecha człowieka. 2. Relacje pomiędzy mądrością a geniuszem – podobieństwa i różnice. 3. Genialne jednostki w historii świata. 4. Zwykli śmiertelnicy wobec geniuszu i mądrości.	3 – pełna odpowiedź i zgodność gramatyczna 2 – pełna odpowiedź bez zgodności gramatycznej 1 – usterki w obu elementach 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	<i>Sen mara, Bóg wiara</i> : nie należy wierzyć w sny, tylko w opiekę Boga <i>Kto snom wierzy, oszukawa się</i> : oszukuje sam siebie ten, który wierzy, że sny ukazują prawdę	2 – dwie pełne odpowiedzi 1 – jedna pełna odpowiedź 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi
2.2	F, O, O, F	2 – cztery poprawne odpowiedzi 1 – trzy poprawne odpowiedzi 0 – mniej niż trzy odpowiedzi
2.3	etymologia	0–1
2.4	Eufemizm: wyraz, wyrażenie lub zwrot używany zamiast innego, którego chce się uniknąć,	0–1

	ponieważ wchodzi w sferę tabu, np. „sen wieczny” zamiast „śmierć”.	
2.5	Jan Kochanowski, tren VII, poeta pisze o śmierci ukochanej córki Urszulki, używając eufemistycznego określenia „sen nieprzespany”.	2 – pełna odpowiedź 1 – brak uzasadnienia 0 – odpowiedź błędna/niepełna/brak odpowiedzi
2.6	b 2	0–1

Test 4.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	<i>męstwo, cnota, mądrość, opanowanie, szlachetność, wzniosłość</i> – służą definiowaniu męstwa/ukazaniu bogactwa znaczeniowego pojęcia męstwo	0–1
1.2	to, jednak, natomiast	0–1
1.3	a) wprowadza wtrącenie, uzupełnienie b) występuje w zdaniu po raz kolejny w tej samej funkcji (wyliczane są kolejne równoważne elementy zdania)	0–1
1.4	a) 1, b) 2, c) 2, d) 2	2 – cztery poprawne odpowiedzi 1 – trzy poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.5	Ilustrują wywód autora/służą ukazaniu bogactwa znaczeniowego męstwa/świadczą o erudycji autora.	0–1
1.6	a) zdanie wielokrotnie złożone b) przydawka rzeczowna	0–2 1 – określenie rodzaju wypowiedzenia 1 – określenie części wypowiedzenia
1.7	W artykule autor rozpatruje bogactwo znaczeniowe pojęcia „męstwo”. Przywołując poglądy różnych myślicieli, ukazuje fizyczny i duchowy wymiar męstwa. Z jednej strony pojmowane jest jako odwaga szlachetnych wojowników, wymagająca wypośrodkowania pomiędzy mądrością a opanowaniem, także cnota obywatelska oznaczająca rezygnację z własnych przyjemności. Z drugiej strony akcentowane jest wewnętrzne zmaganie się człowieka z otaczającą rzeczywistością i własnym losem.	3 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, adekwatny poziom uogólnienia, streszczenie logicznie spójne, właściwa liczba słów 2 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, ALE zaburzenia dotyczące poziomu uogólnienia LUB logicznej spójności streszczenia

		1 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, ALE zaburzenia dotyczące poziomu uogólnienia ORAZ logicznej spójności streszczenia
--	--	--

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	<i>Kariera słowa kariera...</i> – gra słów: zaciekawienie odbiorcy, błyskotliwość autora	0–1
2.2	B 2	0–1
2.3	<i>pniemy się po szczeblach kariery; pogrzebać karierę; zrobić karierę</i> Ułożenie trzech poprawnych pod względem gramatycznym, logicznych zdań.	2 – trzy poprawne związki i zdania 1 – dwa poprawne związki i zdania 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.4	Wybór jednej możliwości i logiczne uzasadnienie.	0–1
2.5	Ma skłonić do zastanowienia się nad poprawnością używania wyrazu <i>kariera</i> w podanym kontekście/sensownością poszerzania pola znaczeniowego wyrazu <i>kariera</i> .	0–1
2.6	1. Etymologia słowa <i>kariera</i> . 2. Związki frazeologiczne z wyrazem <i>kariera</i> . 3. Tworzenie wyrazów pochodnych od słowa <i>kariera</i> określających cechy osób, postawę. 4. Uprawnione i nieuprawnione modyfikacje znaczenia słowa <i>kariera</i> .	3 – pełna odpowiedź i zgodność gramatyczna 2 – pełna odpowiedź bez zgodności gramatycznej 1 – pojedyncze usterki w obu elementach 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi

Test 5.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	Książka: <i>klucz do najtrudniejszych zagadnień; światło, po które sięgają zabłąkane w ciemnościach ręce; tłumacz starych i stwórca nowych czasów...</i> Metafory podkreślają wyjątkowość, rangę książki.	0–2 1 – wypisanie określeń i nazwanie środka językowego 1 – określenie funkcji 0 – odpowiedź błędna/brak odpowiedzi
1.2	zdanie złożone współrzędnie, przeciwstawne	0–1
1.3	a) wyraz podstawowy <i>wierny</i> formant: -ość b) formant -ość tworzy rzeczowniki nazywające cechy, uczucia c) np. <i>złość</i> (od <i>zły</i>), <i>grzeczność</i> (od <i>grzeczny</i>)	3 – pełne odpowiedzi we wszystkich podpunktach 2 – poprawne odpowiedzi w dwóch podpunktach 1 – poprawna odpowiedź w jednym podpunkcie 0 – odpowiedź błędna/brak odpowiedzi
1.4	1. 5 2. 3 5. 2	2 – trzy poprawne odpowiedzi 1 – dwie poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.5	Subiektywny punkt widzenia: <i>Myślę, że..., Jeśli przyjaźń i poznanie uważam...</i> ; erudycyjność: <i>Cofając się uważnie w kraj lat dzieciennych, zaludniony postaciami Robinsonów Cruzoe, Davidów Coperfieldów, Martinów Edenów i Kimów...</i> ; kunsztowność stylistyczna: metafory, porównania, epitety – wystarczy 1 środek i przykład z tekstu.	2 – pełna odpowiedź 1 – podanie dwóch cech i przykładów 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	a) wykrzyknienie b) zacytowana wypowiedź c) wyraz nacechowany ujemnie d) wzmocnienie emocjonalności wypowiedzi poprzez przywołanie wulgaryzmu	2 – cztery poprawne odpowiedzi 1 – trzy poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/brak odpowiedzi
2.2	<i>jarzy pani?</i> – rozumie pani?, <i>jarzę</i> – rozumiem, <i>dobra</i> – dobrze, <i>kapuje pani?</i> – rozumie pani?, <i>kapewu?</i> – rozumiesz, <i>pikuś</i> – błałostka, drobnostka, coś niewielkiego, mało znaczącego	2 – cztery poprawne odpowiedzi 1 – trzy poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/brak odpowiedzi
2.3	Negatywny: <i>A właśnie, że nie jest to drobiazg!</i>	0–1

2.4	zdanie złożone podrzędnie dopełnieniowe	0–1
2.5	- Nie należy używać wyrazów potocznych w sytuacjach oficjalnych. - Nie wolno używać wulgaryzmów. - Należy szanować odbiorcę poprzez dobór odpowiedniego słownictwa wypowiedzi.	2 – jeden punkt za każdą poprawną odpowiedź 0 – odpowiedź błędna/niepełna/brak odpowiedzi
2.6	Elitarność języka wyraża się w umiejętności dostosowania słownictwa i stylu wypowiedzi do sytuacji komunikacyjnej bez epatowania potocznościami i wulgaryzmami.	0 lub 2

Test 6.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	Pojęcia sympatia i empatia nie są tożsame. Empatia wymaga umiejętności wczuwania się w czyjąś sytuację, sympatią możemy kogoś darzyć, w ogóle nie znając jego sytuacji.	0–1
1.2	1 a 2 c 3 f 4 b 5 e	2 – pełna odpowiedź 1 – trzy poprawne połączenia 0 – odpowiedź niepełna/brak odpowiedzi
1.3	<i>charakteryzować się empatią, cechować się empatią, okazywać empatię, liczyć na empatię, łączyć empatię z</i> Zredagowanie dwóch poprawnych pod względem gramatycznym i logicznym zdań.	2 – jeden punkt za każdą poprawną konstrukcję i zastosowanie w zdaniu 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.4	A 2	0–1
1.5	M. empati-a; D., C., M. empati-i; B. empati-ę; N. empati-ą; W. empati-o	2 – pełna poprawna odpowiedź 1 – poprawna odmiana 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.6	brak skrupułów, bycie nieczułym, niezdolność do współczucia	0–1
1.7	1. Empatia jest konieczna, aby poznać drugą osobę. 2. Jest warunkiem zrozumienia innego człowieka. 3. Jest podstawą wzajemnego zaufania.	2 – pełna odpowiedź 1 – dwa poprawne i logiczne argumenty 0 – odpowiedź niepełna/brak odpowiedzi

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	motywuje do działania/rozwoju	0–1
2.2	<i>Siła i zdrowie, mądrość i rozwaga</i> Wybór z logicznym uzasadnieniem.	0– 2 2 – za wypisanie przykładów obu cnót, określenie, które są ważniejsze i uzasadnienie 1 – za wypisanie przykładów obu cnót, określenie, które są ważniejsze bez uzasadnienia 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.3	zabawowy/rozrywkowy	0–1
2.4	A, ponieważ autor koncentruje się na określeniu znaczeń cnoty i honoru	0–1
2.5	A. wobec tego, B. to/w takim razie, C. więc	0–1
2.6	<i>Wychowanie do życia w szlachectwie stanowi podstawę wychowania do życia w państwie i dla państwa.</i>	0–1
2.7	Autor przybliży w artykule znaczenie honoru i cnoty w różnych okresach oraz kulturach. Wychodząc od naturalnej potrzeby akceptacji u człowieka, rozważa bogactwo znaczeniowe honoru i cnoty, prezentuje zmiany w pojmowaniu tych pojęć na przestrzeni wieków. Podkreśla, że cnota i honor od samego początku wpisują się we współzawodnictwo i grę.	3 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, adekwatny poziom uogólnienia, streszczenie logicznie spójne, właściwa liczba słów 2 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, ALE zaburzenia dotyczące poziomu uogólnienia LUB logicznej spójności streszczenia 1 – przedstawienie tematu tekstu i tego, co na ten temat powiedziano w tekście, ALE zaburzenia dotyczące poziomu uogólnienia ORAZ logicznej spójności streszczenia

Test 7.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	a) autor dokonuje rozróżnienia pomiędzy sztuką w przekonaniu ludzi wielką/wspaniałą/elitarną i zwyczajną/rzemieślniczą b) arcydzieło	0–2 1 za każdą dobrą odpowiedź w podpunktach a) i b) 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.2	Lekceważąco o obrazie bezwartościowym. Ukazanie zróżnicowanych gustów człowieka	0–1
1.3	F, P, F	2 – trzy poprawne odpowiedzi 1 – dwie poprawne odpowiedzi 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.4	„nie” z imiesłowami przymiotnikowymi piszemy łącznie	0–1
1.5	A. fetyszem, B. awersja	0–2 1 za każdą dobrą odpowiedź w podpunktach A i B 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.6	By dowieść prawdziwości tezy: Piękno obrazu nie leży tak naprawdę w pięknie jego tematyki.	0–1

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	<i>jest grzechem</i> – orzeczenie imienne	0–1
2.2	Gra słów z wykorzystaniem realnego znaczenia słowa <i>nos</i> i przenośnego – użytego w powiedzeniu – <i>wodzić kogoś za nos</i> .	0–1
2.3	A. (zaimek) <i>jego</i> B. (czasownik w 3 os. l.mn.) <i>faworyzowali</i> C. (połączenie zaimka z rzeczownikiem) <i>tych opowieści</i>	0–1
2.4	Kłamstwo, prawda, świat/rzeczywistość. Autorzy obu tekstów rozpatrują znaczenie kłamstwa w opozycji do prawdy w dalszej i bliższej rzeczywistości.	0–2 1 – podanie słów-kluczy 1 – trafne uzasadnienie 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.5	Rzeczywistość opisywana poprzez słowa tworzące zespół znaczeń.	0–1
2.6	Niejednoznaczny. Przywołuje słowa Woltera	0 lub 2

	i Irvinga, co świadczyć może o usprawiedliwieniu kłamstwa w dobrej wierze. Przywołuje też Kanta określającego kłamstwo jako „brzydkie piętno na naturze”.	
2.7	Wzbogaca rozważania/potwierdza sądy, poglądy autorów tekstów/pozwała ukazać bogactwo znaczeniowe pojęcia kłamstwo. Wystarczy, że uczeń poda jedną z podanych przykładowych odpowiedzi LUB inne logiczne wyjaśnienie.	0 lub 2

Test 8.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	(...) <i>gotowość do spontanicznego odzwierciedlenia wyrazu twarzy innego człowieka najwyraźniej z lubością wymyka się naszej świadomej kontroli.</i>	0–1
1.2	A	0–1
1.3	„Niepostrzeżenie spostrzeżone spostrzeżenia”	0–1
1.4	Komunikacja bez użycia słów, za pomocą gestów, mimiki itd.	0–1
1.5	2, 3	0–2 1 – podkreślenie każdego zdania zgodnego z wymową tekstu 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.6	A) terminy; naukowych i popularnonaukowych	0–1
1.7	Lustrzane neurony – komórki nerwowe, które na skutek procesów biologicznych zachodzących w naszym mózgu umożliwiają wczucie się w sytuację drugiej osoby.	0–1

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	Niejednoznaczny/człowiek z krwi i kości/geniusz niepozbawiony wad	0–1
2.2	Zdanie złożone podrzędne z imiesłownym równoważnikiem zdania okolicznikowego czasu	0–1
2.3	<i>szczęścia nie miało, rola z najwyższej półki, bez mrugnięcia okiem, zrobił z sercem</i> Wzbogacają tekst/ czynią tekst bardziej przystępnym/ciekawym dla przeciętnego odbiorcy.	0–2 1 – podanie trzech frazeologizmów 1 – ocena zasadności ich użycia 0 – odpowiedź niepełna/

		błędna/brak odpowiedzi
2.4	<i>bić się</i> – walczyć o; <i>bicie</i> – funkcjonowanie/pracę/życie	0–1
2.5	przymiotnik w stopniu wyższym – <i>ważniejsze</i> ; przysłówki w stopniu wyższym – <i>pełniej</i> ; przymiotnik, którego cechą określa przysłówki – <i>bardzo dobry</i> przymiotniki i rzeczowniki silnie nacechowane pozytywnie – <i>doskonały, gigant, świetny</i> i negatywnie – <i>gnojki</i>	0–2 po jednym punkcie za każdy wskazany środek wraz z przykładami 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.6	Zawiera: 1. informacje: temat filmu <i>Bogowie</i> , aktor kreujący główną rolę 2. krytyczne omówienie poszczególnych elementów filmu: bohater – Religa i jego dokonania; gra aktorska 3. ocenę opisywanego filmu: <i>Rodacy, możecie teraz śmiało zazdrościć Łukaszowi Palkowskiemu sukcesu.</i> Uczeń może podać inne cechy recenzji.	0–3 po jednym punkcie za każdą wskazaną cechę wraz z przykładami 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi

Test 9.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	a) Tytuł można odczytać jako określenie przeniesienia się odbiorcy w świat kreowany przez telewizję/zatopienie w ekranie/wchłonięcie przez ekran. b) Nie jest tożsamy, ponieważ mowa o wyobrażonym/wirtualnym przeniesieniu. Ciało fizycznie pozostaje przed odbiornikiem, umysł zanurza się w świat ekranu.	0–2 po jednym punkcie za poprawne odpowiedzi w podpunktach A i B 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.2	<i>asceza</i> – cielesne umartwianie się poprzez rezygnację z przyjemności życia doczesnego – oglądania telewizji <i>hedonizm</i> – bezkrytyczne zanurzenie się w ofercie telewizji <i>stoicyzm</i> – rozumne i powściągliwe korzystanie z oferty telewizji <i>epikureizm</i> – rozumne i rozsądne korzystanie z oferty telewizji	3 – poprawne wyjaśnienie czterech określeń 2 – trzech określeń 1 – dwóch określeń 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.3	Człowieka uzależnionego od oglądania telewizji.	0–1
1.4	podkreśla ekspansywność telewizji	0–1
1.5	To, co jest pokazywane na ekranie telewizora, tak	0–1

	zakorzeniło się w świadomości odbiorcy, że traci on umiejętność wartościowania/ krytycznej oceny prezentowanych programów, a więc dyskusja o ich bylejakości jest bezzasadna.	
1.6	Brak piątej klepki – np. głupota, brak rozumu	0–1
1.7	1. Sam fakt pokazania telewizji nadaje wysoką rangę danemu wydarzeniu; 2. Skoro pokazano coś w telewizji, to jest prawdziwe; 3. Nieistotne/błache/nierzeczywiste stają się rzeczy niepokazane na ekranie.	1 – poprawne sformułowanie dwóch logicznych argumentów 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	Cała wiedza ludzkości jest sumą wiedzy wszystkich ludzi.	0–1
2.2	a) Spojlowanie – pochodzi od angielskiego czasownika <i>spoil</i> oznaczającego „psuć”; pierwotnie używane na określenie zamieszczania w internecie wszystkich posiadanych przez daną osobę informacji na temat np. filmu, nieoglądanego jeszcze przez innych; następnie traktowane przez fanów np. programu telewizyjnego jako gra mająca na celu odkrycie jak największej liczby informacji o nim zanim zostanie zaprezentowany kolejny odcinek. b) Zajęcie stanowiska i logiczne uzasadnienie.	0–3 2 – poprawna odpowiedź w podpunkcie A 1 – logiczna odpowiedź w podpunkcie B 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.3	-er: przyrostek/sufiks, występuje w nazwach zawodów (np. krupier, monter), określa czynność/zawód wykonywaną/-y przez człowieka, występuje też w nazwach osób, np. doktryner	0–1
2.4	Istotą zbiorowej inteligencji jest możliwość gromadzenia i wykorzystywania różnorodnych/połączonych informacji lub talentów pojedynczych, często anonimowych osób, przez wirtualną społeczność.	0–1
2.5	a) nierzeczywisty b) wirtualna rzeczywistość; wirtualne muzeum; mapa wirtualna; pamięć wirtualna	0–2 po jednym punkcie za poprawne odpowiedzi w podpunktach a) i b)
2.6	Nastawienie na dobra materialne, przykładanie do nich nadmiernej wagi; masowy charakter; niemal wyeliminowanie potrzeb wyższego rzędu; często infantylność/kiczowatość dóbr kultury.	0 lub 2

Test 10.

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
1.1	A. bycie dobrym B. przywołanie jego poglądów na istotę człowieczeństwa, poglądów określanych jako ważne	0–2 po jednym punkcie za poprawne odpowiedzi w podpunktach A i B
1.2	A 3	0–1
1.3	<i>ofiarność, prawdomówność, wspaniałomyślność, cierpliwość, pracowitość, wytrwałość, postawa służby, oddania, wierność, szczerłość, uczciwość</i>	0–1
1.4	Np. <i>dobry</i> – prawy, szlachetny <i>dobroć</i> – zacność, wielkoduszność	0–2 1 – podanie 4 synonimów 1 – podanie 2–3 synonimów 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
1.5	a) <i>humanitaryzm, godność ludzka, natura ludzka</i> b) <i>zezwierzęcenie, dehumanizacja, bestialstwo</i>	0–2 po jednym punkcie za poprawne odpowiedzi w podpunktach a) i b)
1.6	<i>Dobroć ukazuje się jako zasada wszystkiego – dobro określa działania człowieka, wyznacza drogę postępowania.</i>	0 lub 2

Nr zad.	Poprawna odpowiedź	Kryteria punktowania
2.1	Autorytet w językoznawstwie – wyjaśnia, uzasadnia, ocenia.	0–1
2.2	Mowa niezależna: – <i>Najbardziej naturalną przyczyną używania angielskich wyrazów jest chęć zbliżenia się językowo do innych oddziałów korporacji, która jest strukturą międzynarodową...</i> Mowa zależna: Prof. Bralczyk uważa, że najbardziej.../ W opinii prof. Bralczyka najbardziej...	0–2 1 – wypisanie przykładu 1 – poprawne przekształcenie 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.3	Wyrazy zapożyczone z języka angielskiego są odmieniane z zastosowaniem rodzimych form fleksyjnych.	0–1
2.4	1. Ułatwia/przyspiesza komunikację. 2. Konsoliduje/scala grupę pracowniczą. 3. Przy braku polskich jednoznacznych odpowiedziów pozwala precyzyjnie wyrazić myśl. 4. Ułatwia międzynarodowe porozumienie.	2 – podanie trzech poprawnych i logicznych argumentów 1 – dwa argumenty 0 – odpowiedź niepełna/błędna/brak odpowiedzi
2.5	<i>Profesora, sprzedawcy, grajkowie;</i> profesor – autoryzacja, znawstwo	0–1

	sprzedawcy – standardowość, typowość grajkowie – standardowość, typowość, zwyczajność	
2.6	<i>Cóż, wygląda więc na to, że nie ma wyjścia, kto chce należeć do mejnstrimu, musi się korpomowy nauczyć – nie jest jej zagorzałym zwolennikiem (Cóż, wygląda na to), ale zdaje sobie sprawę, że opanowanie jej reguł jest konieczne, by zaadaptować się w korporacji (nie ma wyjścia...)</i>	0–2 po jednym punkcie za poprawną odpowiedź i uzasadnienie w postaci cytatu z tekstu 0 – odpowiedź niepełna/ błędna/brak odpowiedzi
2.7	<i>Proszę, zaznacz jak najszybciej na liście wykonane zadania/ Proszę, jak najszybciej odhacz na liście wykonane zadania</i> Trafna ocena	0–1

O Autorkach

dr Renata Bryzek

Adiunkt w Zakładzie Lingwistyki Stosowanej i Dydaktyki w Instytucie Filologii Polskiej i Lingwistyki Stosowanej Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach, nauczyciel języka polskiego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 im. Stanisława Staszica w Siedlcach. W pracy dydaktycznej i naukowej koncentruje się na zagadnieniach odbioru różnych tekstów kultury, edukacji medialnej i edukacji filmowej na lekcjach języka polskiego oraz e-polonistyki. Autorka publikacji poświęconych teorii i praktyce nauczania języka polskiego oraz kształceniu nauczycieli polonistów. Członek Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, redaktor półrocznika naukowo-dydaktycznego „Notatnik Multimedialny”.

dr hab. Małgorzata Latoch-Zielińska

Pracuje w Zakładzie Edukacji Polonistycznej i Innowacji Dydaktycznych w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie oraz jako nauczyciel języka polskiego w Gimnazjum nr 3 im. Noblistów Polskich w Świdniku. Autorka ponad 90 publikacji w tomach zbiorowych i czasopismach z dziedziny dydaktyki języka polskiego i edukacji kulturalnej, ewaluacji i diagnostyki szkolnych osiągnięć uczniów, e-learningu, wykorzystania technologii informacyjno-komunikacyjnych w procesie kształcenia. Redaktor monografii *Nowoczesna edukacja kulturalna*, współredaktor sześciu monografii, w tym trzech z serii *Nowoczesność i tradycja w edukacji polonistycznej*. Członek Polskiego Towarzystwa Ewaluacyjnego, Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Polskiego Towarzystwa Edukacji Medialnej, przewodnicząca Sekcji Psychologii Klinicznej i Edukacji Zdrowotnej Oddziału PAN w Lublinie.

dr hab. Iwona Morawska

Pracuje w Zakładzie Edukacji Polonistycznej i Innowacji Dydaktycznych w Instytucie Filologii Polskiej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Wieloletnia nauczycielka języka polskiego. Autorka ponad stu publikacji z zakresu metodyki kształcenia polonistycznego, w tym kulturowo-literackiego, językowego, aksjologicznego i medialnego; autorka monografii *Rola literatury w edukacji polonistycznej uczniów szkoły podstawowej (1944–1989)*;

współredaktorka monografii: *Czytanie tekstów kultury: metodologia-badania-metodyka, Humor w kulturze i edukacji*. Członek Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, Lubelskiego Towarzystwa Naukowego, Sekcji Psychologii Klinicznej i Edukacji Zdrowotnej Oddziału PAN w Lublinie. Zaangażowana we współpracę z instytucjami prowadzącymi badania nad edukacją. Odznaczona Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Bibliografia

Poniższy spis nie obejmuje tekstów źródłowych wykorzystanych w zadaniach i przykładowych odpowiedziach – zostały one opisane w poradniku.

Bendyk E., (2013), [*Młodzi cyfrowi tubylcy czy informacyjni analfabeci?*](#) (dostęp dn. 25.03.2015).

Bubrowiecki A., (2012), *Ucz się i myśl. Jak wykorzystać potencjał umysłu w szkole, biznesie, w życiu prywatnym. Jak sprostać wymaganiom epoki inteligencji*, Warszawa: MUZA SA.

Budrewicz Z., (2012), *Odbiorca szkolnej lektury jako podmiot doświadczający*, [w:] Biedrzycki K., Janus-Sitarz A. (red.), *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, Kraków: Universitas.

Bruner J., (2006), *Kultura edukacji*, przeł. Brzostowska-Tereszkiewicz T., Kraków: Universitas.

Brzezińska A.I., (2006), *Kultura–wychowanie–tożsamość*, [w:] Chmielewska K. (red.), *Edukacja humanistyczna w nowym stuleciu. Rola humanistyki w kształtowaniu świata wartości i postaw młodych Polaków*, Wrocław: IBL, Wydawnictwo Ossolińskich.

Centralna Komisja Egzaminacyjna, (2013), *Informator o egzaminie maturalnym z języka polskiego od roku szkolnego 2014/2015*, Warszawa: Centralna Komisja Egzaminacyjna (także w [wersji elektronicznej](#), dostęp dn. 24.03.2015).

Czerniawska E., (1999), *Dynamika zachowań strategicznych w uczeniu się z tekstów podręcznikowych*, Warszawa: Wydawnictwo UW.

Dyduchowa A., (1988), *Metody kształcenia sprawności językowej uczniów: projekt systemu, model podręcznika*, Kraków: WSiP.

Filiciak M., Danielewicz M., Halawa M., Mazurek P., Nowotny A. (oprac.), (2010), *Młodzi i media. Nowe media a uczestnictwo w kulturze. Raport Centrum Badań nad Kulturą Popularną*, Warszawa: SWPS.

Gardner H., (2010), *Pięć umysłów przyszłości*, Warszawa: Laurum.

Goban-Klas T., (2005), *Społeczeństwo masowe, informacyjne, sieciowe czy medialne?*, „Ethos” nr 1–2, s. 100-114.

Hamer H., (1994), *Klucz do efektywności nauczania*, Warszawa: Veda.

Jankowski Dz., (2013), *Komplementarność procesów edukacji i autoedukacji wyzwaniem czasu ponowoczesnego*, [w:] Solarczyk-Ambrozik E. (red.), *Całozyciowe uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Janus-Sitarz A., (2014), *Uczeń na lekcjach (nieczytanej) literatury*, [w:] Biedrzycki K., Bobiński W., Janus-Sitarz A., Przybylska R. (red.), *Polonistyka dziś – kształcenie dla jutra*, t. 1, Kraków: Universitas.

Jaskółowa E., (2013), *Uwolnić interpretację*, [w:] Jaskółowa E., Jędrych K. (red.), *Nowe odśłony klasyki w szkole. Literatura XIX wieku*, Katowice: Wydawnictwo UŚ.

Kaniewski J., (2007), *Koncepcja egzaminu maturalnego a kształcenie polonistyczne*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Kłakówna Z.A., (2002), „Żwawce” i „Drzewce”. O ćwiczeniach w rzetelnej argumentacji, „Nowa Poliszczyna” nr 5, s. 14–26.

Kłakówna Z.A., (2005), *O nauce tworzenia wypowiedzi pisemnych. Na marginesie opracowania Anny Dyduchowej*, „Nowa Poliszczyna” nr 1, s. 26–36.

Kowalikowa J., (1999), *Pomyślane – napisane. Ćwiczenia i zadania do „Współczesnej polszczyzny”*, Kraków: „OD NOWA”.

Kowalikowa J., Synowiec H., (2007), *Wiązanie treści językowych z literacko-kulturowymi. Przesłanki i dylematy*, [w:] Uryga Z., Jedliński R., Sieńko M. (red.), *Wiązanie kształcenia językowego z literacko-kulturowym w gimnazjach i liceach*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Pedagogicznej w Krakowie.

Kozak W., (2014), [O zmianach w części pisemnej egzaminu maturalnego z języka polskiego na poziomie podstawowym](#), „Trendy” nr 3–4, s. 18–22 (dostęp dn. 25.03.2015).

Lipszyc J. (red.), (b.r.), *Cyfrowa przyszłość. Edukacja medialna i informacyjna w Polsce – raport otwarcia*, Warszawa: Fundacja Nowoczesna Polska (także w [wersji elektronicznej](#), dostęp dn. 17.12.2014).

Łucki Z., (1998), *Jak zdać egzamin?*, Kraków: Universitas.

Melosik Z., (2013), *Kultura popularna i tożsamość młodzieży: w niewoli władzy i wolności*, Kraków: Impuls.

Myrdzik B., (1995), *Matura – przeżytek, „gra pozorów”, czy sprawa ważna?*, „Polonistyka” nr 1, s. 29–34.

Myrdzik B., (1999), *Rola hermeneutyki w edukacji polonistycznej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Myrdzik B., (2006), *Zrozumieć siebie i świat. Szkice i studia o edukacji polonistycznej*, Lublin: Wydawnictwo UMCS.

Pachociński R., (1997), *Podstawy kształcenia wyższych umiejętności poznawczych w nowoczesnej szkole*, wyd. II, Warszawa: IBE.

Pachociński R., (1998), *Podstawy kształcenia wyższych umiejętności poznawczych w nowoczesnej szkole*, Warszawa: IBE.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dn. 27 sierpnia 2012 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. z 2012 r. poz. 977).

Siuda i in. (oprac.), (2013), *Dzieci sieci 2.0 – kompetencje komunikacyjne młodych*, Gdańsk: Wydawnictwo IKM (także w [wersji elektronicznej](#), dostęp dn. 15.11.2014).

Siuda P., Stunżą G.D. (red. nauk.), (2012), *Dzieci Sieci – kompetencje komunikacyjne najmłodszych*, Gdańsk: Wydawnictwo IKM.

Skrzypczak M., (2006), *Głos z „Prowincji”*, [w:] Chmielewska K. (red.), *Edukacja humanistyczna w nowym stuleciu. Rola humanistyki w kształtowaniu świata wartości i postaw młodych Polaków*, Wrocław: IBL, Wydawnictwo Ossolińskich,.

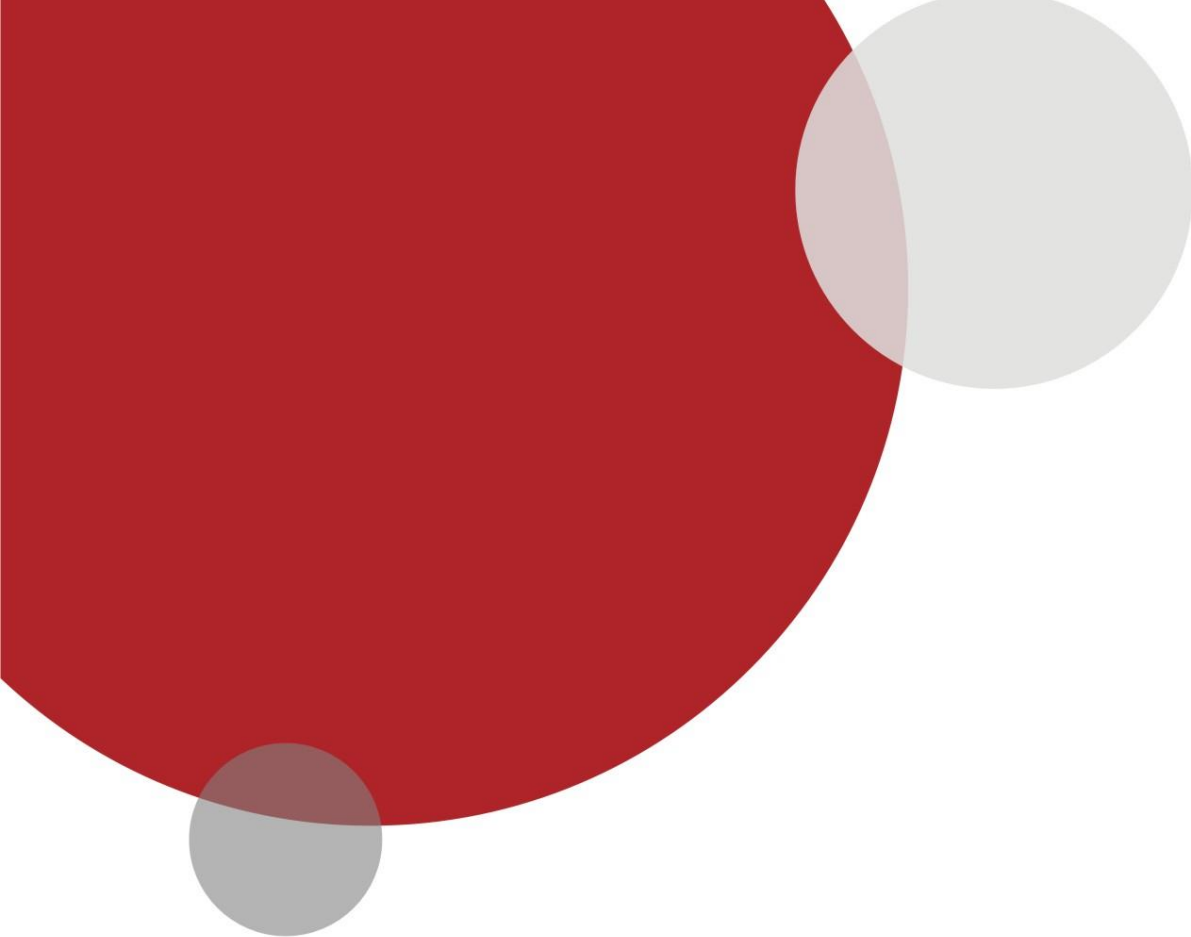
Solarczyk-Ambrozik E. (red.), (2013), *Całozyciowe uczenie się jako wyzwanie dla teorii i praktyki edukacyjnej*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.

Spitzer M., (2013), *Cyfrowa demencja: w jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i nasze dzieci*, przeł. Lipiński A., Słupsk: Dobra Literatura.

Tabisz A., (2013), *Graficzno-treściowe i metatekstowe wykładniki segmentacji uczniowskich tekstów*, „Edukacja” nr 4 (124), s. 90–100.

Tapscott D., (2010), *Cyfrowa dorosłość: jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, przeł. Cypriański P., Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.

Uryga Z., (1997), *Matura z polskiego wobec przemian systemu edukacji*, „Polonistyka” nr 3, s. 138–142.



OŚRODEK
ROZWOJU
EDUKACJI

Aleje Ujazdowskie 28, 00-478 Warszawa, tel. 22 345 37 00, fax 22 345 37 70, www.ore.edu.pl